

Pościg za przestępcami

Trzy tysiące porcji marihuany w rękach policji

Funkcjonariusze ds. zwalczania przestępczości narkotykowej Komendy Powiatowej Policji w Mławie, uzyskawszy informację o osobach, które posiadają środki odurzające, 21 listopada próbowali zatrzymać podejrzanego mercedesa. Jego kierowca, nie reagując na znaki dawane mu przez mundurowych, podjął ucieczkę. Za nim po ulicach Mławy ruszył policyjny pościg.

Kierujący autem i jego pasażer zbiegli. Porzucili jednak, jak się okazało, ponad 3 tys. porcji marihuany (przeszło 3 kg) o czarnorynkowej wartości kilkuset tysięcy złotych. Narkotyki przejęła policja.

KPP poszukuje obu mężczyzn. Grozi im kara więzienia do 10 lat. Nieoficjalnie wiadomo, że ustaleniu ich tożsamości mogą pomóc obrazy z monitoringu wizyjnego.

Jest to bodaj największa porcja narkotyków, jaką w ostatnich latach przechwyciła mławska policja. W połowie bieżącego roku zatrzymała pięciu handlarzy, którzy w różnych miejscach przechowywali 500 g marihuany i 1,5 kg innych środków odurzających. **K.J.**



Koalicja PiS plus Kowalewski

Władzę w powiecie mławskim objęła koalicja Prawa i Sprawiedliwości (9 radnych) oraz KWW Sławomira Kowalewskiego (2 mandaty). Ma ona większość w 19-osobowej Radzie Powiatu.

Nowo wybrany starosta Jerzy Rakowski zapowiedział pracę, współpracę i kierowanie się zasadą pomocniczości.

Czytaj na str. 11

Kontynuacja

- Będziemy kontynuować dotychczasowe działania na rzecz rozwoju Mławy, co – jak zawsze – wiąże się z solidną i wyteżoną pracą. Dla mieszkańców oznacza to, że Mława znów będzie w budowie. Już dziś proszę o cierpliwość i wyrozumiałość ze względu na utrudnienia w ruchu – zapewnia w rozmowie z nami burmistrz Sławomir Kowalewski.

Czytaj na str. 23

Przewodniczący rad

Na przewodniczących i wiceprzewodniczących większości rad gminnych wybrano doświadczonych samorządowców, aczkolwiek w tym gronie nie brakuje nowych twarzy.

Szefem Rady Miasta został Lech Prejs. Rekomendował go jego poprzednik Leszek Osliżłok.

Czytaj na str. 2 i 23

Rówieśnik Polski niepodległej

Biegałem z Kusocińskim

Pan Teodor Piegłowski ukończył 100 lat. Urodził się w owym 1918 r. w Piegłowie. Jest emerytowanym nauczycielem, uczył wiele roczników dzieci w powiatach mławskim i działowskim. W młodości uprawiał lekkoatletykę. Na zawodach w Warszawie biegał z legendarnym Januszem Kusocińskim.

Nadal imponuje sprawnością umysłową i kondycją fizyczną. Był honorowym gościem na mławskich obchodach setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. O swoim długim, bogatym życiu chętnie opowiedział dziennikarzowi naszej gazety. Zapytany o receptę na zdrowie i długowieczność, odparł: „Aktywny tryb życia”.

Czytaj na str. 16

REKLAMA

Prywatny Dom Opieki „ZELKI”

zaprasza osoby starsze na pobyt stały i czasowy

Zelki Dąbrowe 18, gm. Karniewo
tel. 29 760 07 99, 507 942 663

FC-1617

REKLAMA

SUPER PROMOCJA! ZADBAJ O SWÓJ WZROK BEZ RYZYKA

STYLE OPTIC

SOCZEWKI PROGRESYWNE
HyperView Identity light

Z RABATEM 441 zł!

BADANIE WZROKU W PREZENCIE

O SZCZEGÓŁY PYTAJ W SALONIE OPTYCZNYM STYLE OPTIC

ul. Zielona Ścieżka 4A
tel. 23 673 56 53



Inga zagrała w Szwajcarii

Pochodząca z Mławy akordeonistka **Inga Piwowarska** zagrała z orkiestrą Filharmonii w Zurychu w sztuce „Winterreise” („Podróż zimowa”) do muzyki Franciszka Schuberta i wierszy Wilhelma Mullera. Jest to nie lada wyróżnienie dla młodej mławianki.

Předstawienie składa się z arii operowej i spektaklu baletowego. Ma międzynarodową obsadę i cieszy się powodzeniem wśród szwajcarskich melomanów.

Inga Piwowarska jest laureatką wielu konkursów, m.in. zdobyła tytuł Młodego Muzyka 2014 roku. Ukończyła Państwową Szkołę Muzyczną w Mławie – była uczennicą Maksymiliana Janika, studiowała w Akademii Muzycznej w Łodzi, obecnie kształci się w Szwajcarii pod

kierunkiem profesora Teodora Anzelottiego.

- Gram utwory różnych kompozytorów, nie jednego. Ale wyznam, że bardzo lubię współczesną muzykę akordeonową. Nie wszyscy chcą jej słuchać, bo jest często trudna, nawet niezrozumiała – mówiła Inga w wywiadzie dla naszej gazety.

(kj)



FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Janina Budzichowska nadal wiceburmistrzem

Burmistrz Mławy Sławomir Kowalewski powołał na stanowisko swego zastępcy Janinę Budzichowską, która tę funkcję sprawuje od 2006 r. Nadzoruje pracę wydziałów inwestycji

oraz gospodarki nieruchomościami i planowania przestrzennego, a także wieloosobowego stanowiska ds. rozwoju przedsiębiorczości.

(kj)

Z policji

24 listopada w budynku przy ul. Leśnej w Mławie z nieustalonych przyczyn zmarł 66-letni mieszkaniec powiatu mławskiego. Na miejscu prowadził czynności prokurator. Zwłoki zabezpieczono w sekcji.

25 listopada przy ul. Warszawskiej w Mławie z nieustalonych przyczyn zmarł 66-letni mieszkaniec powiatu mławskiego. Sprawę wyjaśniają policja i prokuratura.

25 listopada wieczorem funkcjonariusze z referatu do walki przestępczością gospodarczą i korupcją KPP w Mławie zatrzymali 18-letniego mężczyznę, który posiadał 2,3 g marihuany o wartości czarnorynkowej ok. 100 zł.

24 listopada nieznany sprawca, dostawszy się do piwnicy domu wielorodzinnego przy ul. Narutowicza w Mławie, skradł część sieci teleinformatycznej o wartości 500 zł. W konsekwencji wystąpiły zakłócenia w łączności.

„Biała wstążka”

Przeciw przemocy

Do 10 grudnia w powiecie mławskim potrwa kampania pn. „Biała wstążka”. Prowadzą ją Zespół Ośrodków Wsparcia, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i interdyscyplinarne zespoły ds. przemocy w rodzinie.

Jest to część przedsięwzięcia realizowanego w wielu krajach świata. Chodzi o zwrócenie uwagi na przemoc mężczyzn wobec kobiet, popularyzowanie sposobów na jej

zapobieganie, inicjowanie dyskusji na temat tego problemu.

W Mławskim kampania odbywa się już po raz dziesiąty. Jak co roku organizatorzy zachęcają mężczyzn do noszenia białej wstążki, symbolu niewinności i wyrazu sprzeciwu wobec przemocy, której ofiarami padają kobiety.

Mławski Zespół Ośrodków Wsparcia, który na co dzień zajmuje się ofiarami przemocy w rodzinie, we współpracy ze Związkiem Twórców Ziemi Zawkrzeńskiej wydał kalendarz profilaktyczny zatytułowany „Czas

ruszyć PoMoc”. Rzecz będzie kolportowana podczas kampanii „Biała wstążka”. Same zdjęcia, które znalazły się w kalendarzu, zostaną pokazane na wystawie w restauracji w domu handlowym przy ul. Chrobrego w Mławie. Wernisaż – 9 grudnia (godz. 18).

Poza tym ŻOW ogłosił – adresowany do mieszkańców powiatu mławskiego – powyżej 15. roku życia – konkurs na ułożenie hasła profilaktycznego. Regulamin na stronie internetowej tej instytucji.

(kj)

Protest symboliczny i solidarnościowy

W środę, 21 listopada, pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mławie stawili się do pracy w ciemnych ubraniach. W ten sposób poparli ogólnopolski protest, ale w tym czasie wykonywali wszystkie swoje obowiązki zawodowe.

Protest, który odbywał się w Dniu Pracownika Socjalnego, ogłosiła Polska Federacja Związku Pracowników Socjalnych i Pomocy

Społecznej, Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Asystentów Rodziny oraz komisje zakładowe NSZZ „Solidarność”.

Związkowcy domagają się zrównania płac w placówkach pomocy społecznej z wynagrodzeniami w urzędach gminnych, dodatkowego urlopu wypoczynkowego (10 dni rocznie) dla pracowników socjalnych, asystentów rodziny i koordynatorów pieczy zastępczej oraz powiązania dodatku terenowego dla nich z przeciętnym wynagrodzeniem. Żądają również przejrzystej

ścieżki awansu zawodowego, a także zagwarantowania pracownikom bezpieczeństwa osobistego i cyklicznych szkoleń na ten temat.

- Ze strony załogi naszego ośrodka był to protest symboliczny i solidarnościowy – powiedziała nam dyrektor mławskiego MOPS Dorota Kaczorek-Magdalińska. Zaznaczyła, że wynagrodzenia jej podwładnych są wyższe niż w wielu innych tego typu placówkach: - Władze miejskie zapewniają nam podwyżki inflacyjne, staramy się stworzyć jak najlepsze warunki pracy.

(kj)

Przewodniczący rad

Przewodniczącymi i wiceprzewodniczącymi większości rad gmin zostali doświadczeni samorządowcy. Niektórzy z nich, jak Szymon Sobczak (Stupsk) czy Paweł Witkowski (Szydłowo) pełnili te funkcje w poprzednich kadencjach.

Nowe osoby objęły ster rad radzanowskiej i wiśniewskiej. Niżej podajemy imiona i nazwiska tych, którzy pokierują gminnymi organami przedstawicielskimi w najbliższych pięciu latach.

Dzierzgowo:

- przewodniczący Marek Tkacz,
- wiceprzewodniczący Sławomir Zaborowski;

Lipowiec Kościelny:

- przewodniczący Rafał Wośko,
- wiceprzewodniczący Paweł Drzewiecki;

Radzanów:

- przewodniczący Cezary Jurkiewicz,
- wiceprzewodnicząca Jolanta Krzewska;

Strzegowo:

- przewodnicząca Monika Witkowska,
- wiceprzewodniczący Marta Barcikowska i Bogumił Lubański;

Stupsk:

- przewodniczący Szymon Sobczak,
- wiceprzewodniczący Wojciech Pietrus;

Szeńsk:

- przewodniczący Sławomir Mówiński,
- wiceprzewodniczący Ewelina Wiloch i Piotr Olewnik;

Szydłowo:

- przewodniczący Paweł Witkowski,
- wiceprzewodniczący Ryszard Kwitek;

Wiśniewo:

- przewodniczący Krzysztof Marcin Chmielewski,
- wiceprzewodniczący Aneta Głowacka i Krystyna Pokus;

Wiśniewo:

- przewodniczący Adam Rutkowski,
- wiceprzewodniczący Szymon Krysztofiak i Zenon Laskowski.

(kj)

Budżet obywatelski 2018

Tężnie w przyszłym roku?

Projekt budowy dwóch tężni w dwóch miejscach w Mławie wygrał w głosowaniu w ramach budżetu obywatelskiego. Otrzymał aż 2.149 (na 3.450) głosów poparcia. Miasto na ten cel zabezpieczyło w budżecie 300 tys. zł. Obecnie wiadomo jedynie, że 16 listopada ratusz ogłosił przetarg na budowę tężni przy ul. Dworcowej. A co z drugą?

Tężnia mająca powstać w niewielkim parku przy pl. 1 Maja znajdowałaby się na terenie objętym nadzorem konserwatora zabytków. Miasto wystąpiło więc o zgodę do niego na wybudowanie takiego obiektu. Wojewódzki konserwator zabytków wydał jednak decyzję odmowną.

- Odwołaliśmy się od niej do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. 21 listopada otrzymaliśmy odpowiedź. Ministerstwo uchyliło tę decyzję i skierowało ją do ponownego rozpatrzenia. Czekamy na rozstrzy-

gnięcie – mówi Magdalena Grzywacz, rzecznik mławskiego ratusza.

Druga tężnia ma powstać w zaniebanym parku przy ul. Dworcowej na Wólce, obok oddanego w czerwcu br. placu zabaw, który został wybudowany również w ramach budżetu obywatelskiego.

Z treści ogłoszonego przetargu wynika, że oferty można składać do 3 grudnia. Zakres inwestycji zakłada budowę minitężni solankowej wraz z instalacjami: elektryczną zewnętrzną, wodociagową zewnętrzną oraz

technologiczną do zasilania tężni. Obejmuje również budowę ciągów pieszo-jezdnych, budowę drogi dojazdowej i czterech miejsc parkingowych dla samochodów osobowych, w tym jednego dla osób niepełnosprawnych, montaż ławek i koszy na śmieci oraz budowę fragmentu ogrodzenia pełnego.

Wychodzi więc na to, że po raz kolejny realizacja zadań w ramach budżetu obywatelskiego będzie opóźniona. Może warto zastanowić się nad przesunięciem terminu głosowania w przyszłym roku. Można np. przenieść je na wczesną wiosnę, wówczas jest większa szansa na uniknięcie opóźnień, które zapewne mogą zniechęcić mieszkańców do składania wniosków i udziału w głosowaniu. A chyba nie o to chodzi w tym programie?

W.D.

Inwestycja w cmentarz komunalny to konieczność

Miasto ruszyło z robotami na początku listopada. Miejsc na nowe groby jest już mało, stąd pilna potrzeba rozbudowy cmentarza komunalnego. Obszar cmentarza zwiększy się o około 8,5 tys. m². Po kilkukrotnie ogłaszanych przetargach miasto wybrało wykonawcę, który ma w planach zakończenie inwestycji jeszcze w grudniu.

Cmentarz powiększa się

Gdzie, co i jak

Część rozbudowywana znajduje się na tyłach cmentarza, czyli od strony rzeki Łydyni. To teren przyległy do istniejącej najnowszej części. Całość będzie ogrodzona. Około 50-metrowy fragment ogrodzenia zostanie przestawiony, około 150-metrowy zdemontowany. Pojawi się 116 m nowego ogrodzenia.

Roboty, które ruszyły 7 listopada to wywóz ziemi i wyrównanie terenu. Teren musi być przygotowany w taki sposób, by zachować odpowiednie spadki, co umożliwi właściwe spływanie wód opadowych. Przestrzenie przeznaczone na kwatery dzielące będą budowane obecnie alejki z kostki bru-

kowej. Będą miały one powierzchnię w sumie około 460 m.

Inwestycja priorytetowa

Jak podkreśla Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, które od 2016 r. jest administratorem cmentarza, za rozbudowę należało wziąć się szybko. – Są to bardzo przykre sprawy, ale faktem jest, że gdy mieszkańcy umierają, musimy zapewnić im możliwość pochówku. Grobów przybywa, taka jest kolej rzeczy. W dotychczas istniejącej części cmentarza szacowaliśmy, że są miejsca na kilka najbliższych miesięcy, może na rok. Należało więc niezwłocznie wydzielić kolejną przestrzeń. Cmentarz to nie tylko groby,

ale też alejki, zieleń, więc na inwestycję w rozbudowę składa się kilka różnych rzeczy – powiedział prezes PUK Mirosław Szymańczyk. Jeżeli pogoda będzie sprzyjająca, to rozbudowa cmentarza powinna zakończyć się do końca grudnia.

Będzie odwodnienie

Mieszkańcy od lat skarżą się na zalewanie grobów ich bliskich. Władze miasta zwracają uwagę, że to konsekwencje dawnych zaniedbań oraz specyfiki gruntu, na którym usytuowany jest cmentarz. Gdy występują duże opady, PUK stara się odpompowywać wodę. Woda wypompowywana jest do beczkowniczek i wywożona do oczysz-

czalni ścieków. Są to jednak doraźne działania, a efekty są krótkotrwałe. Dlatego niezbędna jest inwestycja, która rozwiąże problem, czyli odwodnienie. Umowa na dokumentację jest podpisana, dokumentacja ma być gotowa do 10 grudnia. Realizację planuje się na wiosnę przyszłego roku. Odwodnienia wymaga część terenu cmentarza o powierzchni 1,23 ha.

Dotychczasowe zmiany

Gdy miasto przekazało administrację cmentarza PUK-owi, czyli z początkiem 2016 r., spółka zaplanowała szereg remontów i wprowadzone zostały nowe pomysły. Wyremontowana została kaplica cmentarna,

utwardzone zostały alejki ziemne, i przeprowadzono renowację kwatery żołnierzy. By ułatwić odwiedzającym cmentarz znalezienie konkretnych grobów, oznakowane zostały kwatery. Przed bramą główną pojawiła się także mapa całego cmentarza. Dodatkowym ułatwieniem jest internetowa wyszukiwarka grobów – grobonet. Na specjalnej stronie internetowej gdy wpisze się nazwisko zmarłego, pojawiają się szczegóły dotyczące lokalizacji, daty urodzenia i śmierci, mapa z zaznaczonym grobem. PUK-owi można również zlecić posprzątanie grobu bądź ustawienie zniczy czy kwiatów, co przydaje się np. osobom mieszkającym daleko, nie mogącymi osobiście zadbać o grób. **B.Z.**

W Ciechanowie nie będzie powitania Nowego Roku pod chmurką

Zimowisko zamiast Sylwestra

Ciechanowski Ośrodek Edukacji Kulturalnej STUDIO, który dotychczas organizował w mieście zabawy sylwestrowe przed ratuszem, zaproponował, by tym razem za pieniądze przeznaczone na imprezę, dzieci wyjechały na zimowisko. Planowane są dwa siedmiodniowe turnusy w czasie ferii. Będą to wyjazdy do Suchedniowa w województwie świętokrzyskim.

Ferie dla 80 dzieci

Wyjazdy przeznaczone są dla dzieci w wieku od 7 do 13 lat. Całkowity koszt dla jednego dziecka to 1600 zł, z czego 50% kosztów, czyli 800 zł opłaci COEK STUDIO. Za 800 zł będzie więc można liczyć na pobyt w hotelu, wyżywienie, transport, naukę jazdy na nartach, wycieczki, warsztaty, zajęcia i zabawy edukacyjne. Zapisy ruszają 29 listopada, potrwać do wyczerpania limitu miejsc. – Będą to

pierwsze takie wyjazdy organizowane przez naszą jednostkę. Rodzice od dawna zgłaszali postulaty, związane z feryjnym wypoczynkiem poza miastem, więc postanowiliśmy wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom. Zamierzamy w dużym stopniu, bo w połowie, sfinansować wyjazdy dzieci, więc musieliśmy zrezygnować z czegoś, by wygospodarować środki. Uznaliśmy, że zrezygnujemy z Sylwestra przed ratuszem. Mieliśmy w tym roku wiele plenerowych wydarzeń, wiosną

i latem czekają nas kolejne. Zimowisko opierać się będzie na edukacji kulturalnej, czyli tym, co jest podstawą i głównym sensem naszej działalności – powiedziała dyrektor COEK STUDIO Jolanta Grudzińska.

Edukacja poprzez zabawę

Dyrektor COEK STUDIO podkreśla, że na zimowisku dzieci pożytecznie i zarazem ciekawie spędzą czas. Dzieci będą odwiedzać centra nauki – Energetyczne Centrum Nauki w Kielcach oraz Centrum Nauki Leonarda da Vinci w Chęcinach. Przewidziane są wycieczki na Łysą Górę, Łysicę, czy do Kielc, gdzie zorganizowana będzie gra miejska. Odbędą się także warsztaty w Muzeum Wsi Kieleckiej. Uczestnicy zimowiska wezmą udział w spotkaniach w „Słowiańskich bajdułach”, czyli z żywą kulturą i tradycją, w prelekcjach, warsztatach w plenerze, czy też spacerze z pochodniami. Zaplano-

wana jest nauka jazdy na nartach, kuli, ogniska. – Czas będą dzieci miały urozmaicony. Będą nad nimi czuwać wykwalifikowani opiekunowie, więc rodzice mogą być spokojni. Na pewno będzie to wartościowy wypoczynek, wiele wnoszący w czas wolny od szkoły. Dzieci wzbogacą swoją wiedzę, doświadczenie, jak również zintegrują się z rówieśnikami. Będzie to dla nich z pewnością niezapomniana przygoda – dodaje Grudzińska. W zwiedzaniu będzie pomagał przewodnik. Wszystkie bilety wstępu, koszty opieki, podobnie jak noclegi, trzy posiłki dziennie i transport, będą w cenie.

Zapisy

Zgłoszenia na zimowisko przyjmuje bezpośrednio Ciechanowski Ośrodek Edukacji Kulturalnej STUDIO. Szczegółowe informacje można uzyskać, dzwoniąc pod nr tel. 570 809 003 oraz w siedzibie jednostki przy ul. 17 Stycz-

nia 56A. Warunkiem rezerwacji jest wpłata 300 zł zaliczki oraz wypełnienie karty zgłoszeniowej. Pierwszy turnus potrwa od 28 stycznia do 3 lutego, drugi natomiast od 4 do 10 lutego. Zapisy ruszą już w czwartek, 29 listopada. STUDIO zachęca zdecydowanych do jak najszybszych zgłoszeń. Doświadczenie wskazuje, że limit miejsc może szybko się wyczerpać. Jest tak zwykle np. w przypadku półkolonii.

Nie żał Sylwestra?

Mieszkańcy przez ostatnie lata przyzwyczaili się do faktu, że przed ratuszem organizowana jest impreza. Podczas gdy jedni bawili się np. przy muzyce disco polo, inni narzekali na ten gatunek. Kontrowersje wzbudzała także rezygnacja z fajerwerków, bądź praktykowanie strzelania o północy. Nie zawsze było disco polo, ale też nie zawsze i nie cały czas była duża frekwencja. – Testowane są różne opcje, nie musimy trzymać się schematów. Miasto organizuje zawsze kilka dni po Sylwestrze już Koncert Noworoczny, więc mamy dla mieszkańców inną muzyczną propozycję w niedługim odstępie czasu. Oczywiście każde z wydarzeń jest inne. Całoroczna oferta dotycząca kultury i rozrywki jest bogata, więc uznaliśmy pomysł COEK STUDIO, by kosztem Sylwestra zadbać o wypoczynek dla dzieciaków, za sensowny. Nie oznacza to, że na stałe rezygnujemy z Sylwestra. Wszystko zależało będzie od reakcji i dalszych oczekiwań mieszkańców – skomentowała rzeczniczka ciechanowskiego ratusza Renata Jeziółkowska. **B.Z.**



Pułtusk

Marcin Nożykowski pełniącym obowiązki dyrektora MOSiR

Z dniem 20 listopada burmistrz miasta Pułtusk Wojciech Gregorczyk powierzył pełnienie obowiązków dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Marcinowi Nożykowskiemu.

Nowy dyrektor z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji związany jest od początku działalności pływalni miejskiej, gdzie sprawuje nadzór nad technologią wody. Od 2011 r. był zastępcą, a od stycznia 2018 r., po odejściu na emeryturę kierownika pływalni, pełnił jego obowiązki, w dalszym ciągu wykonując swoje podstawowe zadania.

W ocenie Wojciecha Gregorczyka, dotychczasowego dyrektora MOSiR, a dziś burmistrza, Marcin Nożykowski wzorowo wypełniał swoje obowiązki. W wykonywanej przez niego pracy znaczną rolę odegrała aktywność, kreatywność oraz duże zdolności interpersonalne, co zdaniem burmistrza Wojciecha Gregorczyka zaowocuje podczas sprawowania powierzonej mu funkcji pełniącego obowiązki dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pułtusku.

Marcin Nożykowski ma wykształcenie wyższe magisterskie o kierunku administracja publiczna, ukończył również studia podyplomowe na Politechnice Warszawskiej z zakresu uzdatniania wody. **Tekst i fot. bh**

W Opinogórze po staremu

W czwartek, 22 listopada, odbyła się inauguracyjna sesja Rady Gminy Opinogóra. Najważniejszym jej

punktem był wybór prezydium rady. Radni zdecydowali, że będzie ono miało taki sam skład jak w poprzedniej kadencji. Przewodniczącą nadal będzie Jolanta Grochowska, a wiceprzewodniczącym Robert Goździewski. **KK**

Ozdoby świąteczne, choinkowe...

Jak co roku Warsztat Terapii Zajęciowej w Ciechanowie zaprasza na świąteczny kiermasz prac, który odbędzie się we wtorek, 4 grudnia, w godz. od 9 do 12 w małej sali konferencyjnej

ciechanowskiego szpitala. Po kiermaszu będzie również możliwość zakupu prac (ozdób świątecznych) w siedzibie Warsztatu przy ul. Pułtuskiej 20A w godzinach 8.00-14.30.



Płoński MOPS dołączył do protestu

Kierownictwo oraz pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płońsku przystąpili do ogólnopolskiego protestu pracowników pomocy społecznej. Czarny Tydzień, bo tak nazwano tę akcję, trwał od 19 do 23 listopada.

Nie kierujemy swoich postulatów do władz lokalnych. Wszystkie osoby pracujące w naszym ośrodku popierają żądania zgłoszone przez protestujących w całym kraju. Do tej inicjatywy przyłączyło się 60 osób, tzn. prawie połowa pracowników placówki. Do tej pory nie została przyjęta ustawa o pracownikach społecznych, w dalszym ciągu leży jej projekt.

Nasza praca szczególnie obciąża psychikę. Pomimo że przystąpiliśmy do protestu, nasze wszystkie obowiązki realizowane były normalnie - tłumaczy Maria Zembrzaska, kierownik MOPS w Płońsku.

W płońskim ośrodku pomocy społecznej zatrudnieni są m.in. pracownicy socjalni, opiekunki i obsługa administracyjna. Wszyscy w poprzednim tygodniu przychodzili do pracy w czarnych strojach. Protestujący domagają się m.in. zrównania wynagrodzeń w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej z wynagrodzeniami w urzędach gminy, powiązania ich z płacą minimalną, cyklicznych szkoleń w zakresie bezpieczeństwa, przejrzystej ścieżki awansu zawodowego, wyrównania tzw. dodatku terenowego dla

pracowników społecznych, koordynatorów i asystentów rodzin, tak by zależał on od średniego wynagrodzenia dla pracowników społecznych, dodatkowego urlopu wypoczynkowego w wymiarze 10 dni rocznie po trzech latach pracy w zawodzie pracownika socjalnego, asystenta rodziny i koordynatora pieczy zastępczej oraz gwarancji bezpieczeństwa osobistego dla pracowników narażonych na pracę z trudnymi osobami.

Organizatorami protestu są: Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Asystentów Rodziny i Komisje Zakładowe NSZZ „Solidarność” oraz Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych.

Paw

Radna opuściła swoje ugrupowanie

Jeszcze na dobre nie rozpoczęła się nowa kadencja Rady Miejskiej w Płońsku, a już jedna z radnych postanowiła opuścić ugrupowanie Razem dla Samorządu, z którego komitetu wyborczego do niej startowała. Chodzi o Monikę Zimnawodę, która oznajmiła, że nie przystępuje do żadnego z komitetów w radzie i pozostaje radną niezależną.

Czuję się oszukana, ponieważ powyborcze żądania Razem dla Samorządu wobec burmistrza, styl prowadzenia polityki oraz

kultura prowadzenia dyskusji pozostawiają wiele do życzenia i nie mogę się z nimi zgodzić. O takim rodzaju współpracy nie było mowy w czasie kampanii, a także przed jej rozpoczęciem. W tym miejscu pragnę przeprosić moich wyborców i zapewnić ich, że moje wyborcze obietnice postaram się zrealizować w tej kadencji Rady Miejskiej w sposób rzetelny, uczciwy, nie stosując nieczystych metod politycznych - poinformowała radna przed pierwszą sesją.

Przypominamy, że Razem dla Samorządu w ostatnich wyborach wprowadziło do Rady Miejskiej w Płońsku trzech radnych. Na następnych sesjach będzie ich tylko dwóch. **Paw**



Monika Zimnawoda (na zdjęciu) zdradziła swoich wyborców, bo kiedy została wybrana, opuściła ugrupowanie Razem dla Samorządu

FOT. PAW

Zaprosili nas:

- Muzeum Romantyzmu w Opinogórze na koncert Najpiękniejsze rosyjskie romanse
- Dyrektor Muzeum Romantyzmu w Opinogórze Roman F. Kochanowicz na spotkanie w Saloniku Elizy: Studencie narodzin skamandrytów oraz Paderewski dla Niepodległej, goście saloniku: Waldemar Smaszcz oraz Karol Radziwonowicz

- Powiatowo-Miejska Biblioteka Publiczna w Żurominie na spotkanie Arturem Andruszem, dziennikarzem, poetą, kabareciarzem (26 listopada)
- Ciechanowskie Stowarzyszenie „PRO MUSICA SCHOLARIUM” oraz Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Ciechanowie na uroczysty koncert fortepianowy z okazji 100-lecia Niepodległości w wykonaniu uczniów PSM I st. i Filii II st. (27 listopada)

niuczyńców PSM I st. i Filii II st. (27 listopada)

- Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Warszawie oraz Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie na wykład z cyklu Akademia Niepodległości - Odbudowa Państwa Polskiego 1918, wykład wygłosi prof. Piotr Szlanta (29 listopada)
- Zarząd Oddziału PTSM w Ciechanowie na XX Regionalny Przegląd Piosenki Turystycznej (3 grudnia)

Szanowni mieszkańcy Gminy Szreńsk!

Serdecznie dziękuję za poparcie udzielone mi 4 listopada 2018 r. w II turze wyborów samorządowych. Składam gorące podziękowania wszystkim, którzy oddali na mnie głos oraz pomagali mi i wspierali mnie podczas trudnej kampanii wyborczej. Poprzez swój udział w wyborach dali Państwo dowód obywatelskiej dojrzałości.

Daliście mi Państwo siłę i wielki mandat zaufania. Moje obowiązki wykonywać będę sumiennie i należycie, aby danego mi zaufania nie zawieść. Obiecuję pracować najlepiej jak potrafię, by spełnić Państwa oczekiwania. Wspierają mnie wspierali, wybrani przez Państwa radni - ludzie, którym leży na sercu dobro naszej Gminy i jej mieszkańców. Czekam na waszą pomoc i odpowiedzialną pracę. Moim niedawnym konkurentem z całego serca życzę dalszej aktywności w działaniach na rzecz naszej Gminy i jej mieszkańców. Mam nadzieję, że staną się oni moimi sprzymierzeńcami.

Jeszcze raz dziękuję z głębi serca wszystkim osobom które zdecydowały się mi zaufać.

Z wyrazami szacunku

Marek Nitczyński



FC-285

Zebrał się Sejmik Województwa Mazowieckiego VI kadencji

Zaskoczenia nie było

Adam Struzik z PSL-u został ponownie (już po raz szósty) marszałkiem Mazowsza. Na to stanowisko wybrali go wojewódzcy radni na pierwszej sesji sejmiku VI kadencji. Był jedynym kandydatem, bo Prawo i Sprawiedliwość nie wystawiło kontrkandydata.

Umowa przed sesją

Przed sesją Koalicja Obywatelska i PSL podpisały umowę koalicyjną na lata 2018-2023 w sejmiku mazowieckim. Porozumienie sygnowali: wiceprezes PSL, dotychczasowy marszałek Mazowsza Adam Struzik, lider PO na Mazowszu Andrzej Halicki oraz szefowa klubu Nowoczesnej Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Ugrupowania zobowiązały się kontynuować współpracę w sejmiku Mazowsza oraz w zarządzie województwa, a także „dynamicznie rozwijać” region mazowiecki we wszystkich obszarach – korzystając z potencjałów własnych i funduszy europejskich. „Nasza koalicja powinna być wzorem dla innych samorządów wojewódzkich, powiatowych i gminnych” – podkreślono w dokumencie.

Do ostatniej chwili panowało jednak napięcie. Koalicja KO i PSL-u ma bowiem w sejmiku Mazowsza chwiejną, jednomandatową większość. PO i Nowoczesna, skupione w klubie Koalicja Obywatelska, mają 18 mandatów, ludowcy – 8. Prawo i Sprawiedliwość dysponuje 24 mandatami i możliwością współpracy z jednym radnym bezpartyjnym, Konradem Rytlem. Gdyby PiS zwerbowało jeszcze choć jednego radnego, mogłoby przejąć władzę na Mazowszu.

Bartosz Wiśniakowski (KO) przyznał, że próbowano go przekupić ofertą posady w jednej ze spółek skarbu państwa, ale odrzucił tę propozycję. Kartą przetargową miało być także stanowisko w składzie zarządu województwa dla samorządowca z Polskiego Stronnictwa Ludowego, który zmieniłby klubowe barwy.

Wszystko stało się jasne już po

pierwszym głosowaniu. Adam Struzik w imieniu Koalicji Obywatelskiej i PSL zgłosił na stanowisko przewodniczącego dotychczasowego przewodniczącego sejmiku Ludwika Rakowskiego (KO). Radosław Fogiel (PiS) zaproponował kandydaturę burmistrza warszawskiej dzielnicy Praga-Północ Wojciecha Zabłockiego (PiS). Rakowski otrzymał 26 głosów (będzie to jego trzecia kadencja na tym stanowisku), a jego kontrkandydat Wojciech Zabłocki z Prawa i Sprawiedliwości 24. Jeden głos był nieważny. Wiceprzewodniczącymi sejmiku zostali Tomasz Kucharski, Adam Orliński i Marcin Podsedek – zgłoszeni przez koalicję KO i PSL.

Marszałkiem został ponownie Adam Struzik (PSL), a wicemarszałkami Wiesław Raboszuk (KO) i Rafał Rajkowski (KO). Na członków zarządu wybrano Elżbietę Lanc (KO) i Janinę

Węgę Orzełowską (PSL). Spośród 51 nowo wybranych radnych sejmiku 23 sprawowało tę funkcję w poprzedniej kadencji, 28 debiutuje w tej roli.

Plany marszałka

Adam Struzik podziękował za poparcie i przedstawił plan rozwoju województwa mazowieckiego.

– Wierzę, że wspólnymi siłami nadal będziemy budować nowoczesne i innowacyjne Mazowsze. Dobry samorząd to taki, który jest blisko ludzi i dostosowuje swoje działania do ich potrzeb. Dobry samorząd to również taki, który potrafi współpracować niezależnie od barw politycznych. Nowa droga, most czy oddział pediatryczny nie mają barw politycznych – mówił marszałek.

Przypomniał, że Mazowsze jest dziś jednym z najszybciej rozwijających się regionów w Europie.

– Jest także liderem innowacyjności i miejscem, z którym swoją przyszłość chce wiązać wielu Polaków i inwestorów – podkreślił.

Marszałek zapowiedział, że priorytetem w dalszym ciągu będą inwestycje, gdyż są one kluczowe dla mieszkańców i rozwoju regionu.

– W ciągu kolejnych 5 lat wydatki na nie będą stanowiły średnio około 25 procent każdego budżetu. W sumie będzie to 4,5 mld zł. Oprócz środków własnych będziemy też aktywnie pozyskiwać środki z programów operacyjnych. Będziemy również kontynuować programy rozwojowe dla gmin i powia-

Radni województwa mazowieckiego VI kadencji

Koalicję Obywatelską (Platforma Obywatelska i Nowoczesna) w sejmiku województwa reprezentują: Katarzyna Bornowska, Helena Cichocka, Piotr Kandyba, Urszula Kierzkowska, Tomasz Kucharski, Elżbieta Lanc, Maciej Lasek, Wioletta Paprocka-Słusarska, Marcin Podsedek, Wiesław Raboszuk, Rafał Rajkowski, Ludwik Rakowski, Krzysztof Skolimowski, Krzysztof Strzałkowski, Tomasz Śmietanka, Bartosz Wiśniakowski, Jadwiga Zakrzewska oraz Izabela Ziątek.

Radnymi województwa VI kadencji z ramienia **Polskiego Stronnictwa Ludowego** są: Mirosław Augustyniak, Paweł Obermeyer, Mirosław Adam Orliński, Janina Ewa Orzełowska, Leszek Przybytniak, Adam Struzik, Konrad Wojnarowski i Bożena Żelazowska.

Klub **Prawa i Sprawiedliwości** tworzą: Joanna Bala, Ewa Bialecka, Andrzej Bittel, Artur Czapliński, Łukasz Gołębiowski, Michał Góras, Agnieszka Górka, Maciej Górski, Marcin Grabowski, Michał Grodzki, Radosław Fogiel, Dominika Figurska, Jakub Kowalski, Witold Kołodziejski, Wojciech Kudelski, Katarzyna Lubiak, Mirosław Milewski, Damian Olszewski, Michał Prószyński, Rafał Romanowski, Stefan Traczyk, Wojciech Zabłocki, Tomasz Zdzikot i Krzysztof Zochowski.

Radnym sejmiku z ramienia **Bezpartyjnych Samorządowców** został Konrad Rytel.

W dalszym ciągu będziemy także zabiegać o sprawiedliwą wpłatę do budżetu państwa, czyli tzw. janosikowe – mówił Adam Struzik.

Opozycyjni radni zapowiedzieli, że będą surowym recenzentem prac nowego zarządu województwa.

MAŁGORZATA BARWICKA

Rekordziści

Rekordzistą w wyborach samorządowych okazał się Adam Struzik, na którego głosowało 76.971 wyborców (dostał w swoim okręgu co piąty głos). Drugie miejsce na podium zajął Ludwik Rakowski (KO), na którego głosowało 60.920 osób, a trzecie Tomasz Antoni Kucharski (KO) z wynikiem 58.452 głosów.

Dalsze miejsca zajęli: Wojciech Józef Kudelski (PiS) – 54.857 głosów, Rafał Romanowski (PiS) – 46.831, Bartosz Wiśniakowski (KO) – 40.724, Andrzej Bittel (PiS) – 42.714, Marcin Podsedek (KO) – 41.078, Jakub Piotr Kowalski (PiS) – 37.772, Witold Kołodziejski (PiS) – 37.487 i Michał Feliks Prószyński (PiS) – 34.767.

REKLAMA



Teraz każdy abonament 6 miesięcy za darmo i sprzęty w supercenach




ABONAMENT



plus

Dotyczy wybranych wariantów ofert. Szczegóły w Regulaminach: „PLUS. II (6 MIESI)”, „PLUS. II ELASTYCZNA (6 MIESI)” na plus.pl

Przyjdź i sprawdź!
CIECHANÓW ul. Ściegiennego 10/17 | ul. Warszawska 4

Ratusz bez drugiego zastępcy

Prezydent powołał na pierwszego zastępcę Iwonę Kowalczuk, dotychczasową kierownik Referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami. Nowym sekretarzem miasta została Adrianna Saganek, poprzednio kierownik Referatu Gospodarki Odpadami. Skarbnikiem miasta nadal będzie Ewa Szeluga. Nastąpił też nowy podział kompetencji pomiędzy członkami kierownictwa ratusza.

Krzysztof Kosiński z bardzo dobrym wynikiem wygrał właśnie wybory samorządowe na kolejną kadencję. Do Rady Miasta wprowadził aż 12 radnych startujących z listy PSL. Ma większość w Radzie. PiS nie jest już prezydentowi potrzebny.

Prezydent podkreśla, że w składzie kierownictwa są fachowcy, z którymi już prezydent współpracował w Urzędzie Miasta w pierwszej kadencji. Do tego nowy podział kompetencji pomiędzy prezydenta, I zastępcę i sekretarza pozwala na zrezygnowanie z istnienia stanowiska II zastępcy.

Zgodnie z nową organizacją pracy urzędu, 30-letniej zastępczyni prezydenta Iwonie Kowalczuk będą podlegały: Wydział Zamówień Publicznych i Inwestycji, Wydział Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, Wydział Inżynierii Miejskiej i Utrzymywania Infrastruktury Drogowej, Wydział Pozyskiwania Środków Zewnętrznych i Działania Strategiczne wraz z Pracownią Dokumentacji Dziejów Miasta. Zastępca prezydenta będzie nadzorował trzy spółki miejskie: Zakład Komunikacji Miejskiej, Zakład Wodociągów i Kanalizacji oraz Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej.

Adrianna Saganek – nowy sekretarz miasta – pracowała jako kierow-

nik Referatu Gospodarki Odpadami w Wydziale Inżynierii Miejskiej i Ochrony Środowiska. Ma 35 lat.

Będą jej podlegać wydziały: Gospodarki Odpadami i Ochrony Środowiska, Organizacyjny, Spraw Obywatelskich, Biuro Rady Miasta, Mieszkaniowy, jak również Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Straż Miejska, Środowiskowy Dom Samopomocy, Biuro Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień, Miejska Biblioteka Publiczna oraz dwie miejskie spółki-PUK i TBS.

Część wydziałów, referatów, stanowisk i jednostek będzie podlegała bezpośrednio prezydentowi, min. MOSiR oraz COEK STUDIO.

Z rozdziału obowiązków można wyciągnąć wniosek, że II zastępca prezydenta był tak naprawdę niepotrzebny.

Skarbnikiem miasta pozostaje Ewa Szeluga, która pełni tę funkcję od 2014 roku. Jeszcze 4 lata temu spekulowano, że skarbniczka, pracująca w ratuszu za poprzedniej ekipy, może stracić stanowisko. Pani Szeluga pokazała jednak, że jest fachowcem i plotki ucichły.

Dotychczasowa druga wiceprezydent Anna Żebrowska prawdopodobnie bezrobotną długo nie zostanie. Jej nazwisko wymienia się na liście tych, którzy mieliby zastąpić Krzysztofa Bieńkowskiego na stanowisku kierownika ciechanowskiej delegatury Urzędu Wojewódzkiego.

Bez pracy nie pozostanie także dotychczasowy sekretarz miasta Marcin Burchacki, który kojarzony jest z PSL. 16 listopada powołany został przez Radę Nadzorczą Zakładu Wodociągów i Kanalizacji na prezesa tej spółki. Zastąpił on Jerzego Rzyńskiego, który zrezygnował z pełnienia funkcji prezesa po wybraniu go na wójta Gminy Sochocin.

ROMAN NADAJ

Polskie Stronnictwo Ludowe obsadziło prawie wszystkie kluczowe stanowiska w Radzie Miasta Ciechanowa. To efekt bardzo dobrego wyniku, jakie to ugrupowanie osiągnęło w ostatnich wyborach samorządowych.

Podczas pierwszej sesji ślubowania złożyło 21 radnych nowej kadencji wybranych 21 października. Przez najbliższe 5 lat w Radzie Miasta będzie 12 radnych, którzy startowali z list PSL, 6 z list PiS i 3 z Koalicji Samorządowej.

Potem wybrano prezydium Rady Miasta. Przewodniczącym rady został Krzysztof Leszczyński (PSL), który był jedynym kandydatem. W głosowaniu tajnym otrzymał 16 głosów za i 5 przeciw. Funkcje wiceprzewodniczących będą pełnił Michał Jeziółkowski (PSL), Michał Rząsiński (PSL) i Zdzisław Dąbrowski (Koalicja Samorządowa). Pierwszy kandydat otrzymał 16 głosów za, 5 przeciw; drugi – 15 za, 6 przeciw, a ostatni – 12 za, 9 przeciw. Nie są to nowi radni. Zdzisław Dąbrowski jest jedynym funkcyjnym radnym, który nie jest związany z ludowcami. Nie jest to wybór przypadkowy. Koalicja Samorządowa w ostatnich wyborach nie wystawiła własnego kandydata na prezydenta Ciechanowa. Ogłosiła, że popiera na to stanowisko dotychczasowego prezydenta Krzysztofa Kosińskiego.

W dalszej części obrad ustalono składy stałych komisji Rady Miasta. Liczbę członków każdej z nich określono od 4 do 7 osób. Radni spośród siebie wyłonili przewodniczących sześciu komisji.

Radni z listy PSL obsadzili wszystkie pozostałe kluczowe funkcje w Radzie Miasta. Komisji Rewizyjnej przewodniczyć będzie Piotr Wojciechowski (PSL), Komisji Spraw Obywatelskich i Spraw Społecznych – Magdalena Grelik-Grodecka (PSL), Komisji Oświaty,

Pierwsza sesja miejska w Ciechanowie

PSL wzięło prawie wszystko

Kultury i Sportu – Anna Smolińska (PSL), Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – Edyta Rzeplińska-Filipowicz (PSL), Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu – Wiesław Brzozowski (PSL), Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – Karol Makijonko (PSL).

Poza radnymi Edytą Rzeplińską-Filipowicz i Wiesławem Brzozowskim nowi przewodniczący komisji stałych nie mają doświadczenia w samorządzie. Radnymi zostali bowiem po raz pierwszy.

Prezydent Krzysztof Kosiński złożył uroczyste ślubowanie. Po nim przypomniał, że 4 lata temu mieszkańcy podjęli odważną decyzję, a on miał wtedy sporo do udowodnienia: sobie, wszystkim tym, którzy na niego głosowali i tym, którzy z niepokojem patrzyli w przyszłość na to, co czeka miasto. Po 4 latach pełnych zaangażowania i aktywności, setkach mniejszych i większych inicjatyw mieszkańcy dokonali historycznego wyboru. Nigdy wcześniej prezydent Ciechanowa nie był wybrany już w pierwszej turze ani też nie uzyskał tak wielkiego poparcia. Stało się coś, co najczęściej wydaje się niemożliwe: mieszkańcy zjednoczyli się w swoim wyborze.

- Taki wynik napędza i daje energię

do dalszych działań na rzecz miasta. Daje też pełną niezależność od bieżącej polityki. Dziś nie ma potrzeby chodzenia na kompromisy, uzgadniania politycznych wersji zdarzeń, które kłócą się z interesem miasta. Dlatego też podjąłem decyzje personalne dotyczące składu nowego kierownictwa ratusza, mając na względzie przekonanie tylko o fachowości wybranych osób – powiedział prezydent, uzasadniając decyzję o powołaniu nowych osób na stanowiska zastępcy prezydenta i sekretarza oraz zlikwidowaniu w Urzędzie Miasta stanowiska II zastępcy prezydenta (piszemy o tym odrębnie). Krzysztof Kosiński zapowiedział, że razem z obecnymi radnymi zamierza dalej pozytywnie zaskakiwać mieszkańców Ciechanowa.

Radni uchwalili miesięczne wynagrodzenie prezydenta w wysokości 10.290 zł brutto. Obniżka o 1.764 zł brutto względem pensji w poprzedniej kadencji wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z połowy maja br. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych.

Podczas sesji pierwszy raz korzystano z elektronicznego systemu do głosowania imiennego, dzięki któremu obrady będą przebiegały sprawniej.

RN

Dwa ciała znalezione w rowie

W piątek, 16 listopada po południu ciało 62-lataka znalazł w Żarębach pod Chorzelami w niedalekiej odległości od swojej posesji mieszkaniec tej wsi. Obok ciała leżał rower. Denat był mieszkańcem Żaręb. Ciało zostało poddane sekcji. Dzień później około godziny 5.00 nad ranem przejeżdżają-

cy samochodem ciężarowym obywatel Białorusi zobaczył w przydrożnym rowie w Chorzelach na ul. Żarębskiej ciało 74-letniego mieszkańca Chorzel, przy którym również leżał rower. Prokurator zdecydował o przewiezieniu ciała na badania i sekcję.

Prokurator Artur Folga mówi, że

obie sprawy to zbieg okoliczności. Po wstępnych oględzinach ciał wykluczono udział osób trzecich. Mężczyźni nie mieli żadnych zewnętrznych obrażeń. Niewykluczone, że wcześniej spożywali alkohol. Przynajmniej pewność taka jest w przypadku mężczyzny znalezione go w Żarębach.

kak

Stracili wszystko w pożarze

Agnieszka Popiołek, wychowująca dwóch synów, mieszkająca z nimi w drewnianym domu w Głazewie-Cholewach w gminie Młynarze opowiada, że żyją dzięki młodszemu z nich 4,5-latkowi, który pierwszy zauważył dym.

Chłopiec obudził starszego 11-letniego brata, a ten przybiegł do matki.

- Musiało zająć się w kotłowni od centralnego ogrzewania. W moim mieszkaniu na początku dymu jeszcze nie było. Wystawiłam chłopców przed dom, a sama próbowałam coś ratować. Dla małego złapałam szlafrok, bo był w samej koszulce. Gdy zorientowałam się, że gaszenie ognia nie będzie możliwe, pobiegliśmy do sąsiadów, którzy się nami zaopiekowali. Oni też zawiadomili o zdarzeniu straź pożarną – opowiada kobieta.

Rzecznik makowskiej straży mówi, że zgłoszenie o pożarze drewnianego budynku nadeszło 23 listopada około godz. 3.00 w nocy. Na miejsce wysłano sześć jednostek - 2 zawodowe i 4 ochotnicze, ale gdy dotarli tam strażacy, pożar objął poddasze budynku. W środku nikogo już nie było, ale na wszelki wypadek prowadzący akcję przeszukali pokoje. Z żywiołem walczono cztery godziny. Stary, drewnia-

ny dom został zniszczony. Nie nadaje się do użytkowania. Wysokości strat jeszcze nie oszacowano. Policja będzie prowadziła dochodzenie w sprawie przyczyny powstania ognia. Na razie jest ona nieznana.

Wójt gminy Młynarze Adam Rupiński informuje, że ma jedynie mieszkania socjalne w Kołakach i to o bardzo niskim standardzie. W razie potrzeby można je wyremontować. W sprawie pomocy miał się spotkać z poszkodowaną w miniony poniedziałek. Już raz rozmawiali. Na rzecz pogorzelców jest prowadzona zbiórka pieniędzy i rzeczy, bo stracili wszystko, co posiadali. Apel o pomoc przekazał także miejscowy proboszcz. Wiele osób już zareagowało. Ludzie odpowiadają także na nagłośnień sprawy przez media. Potrzebne rzeczy można dostarczać do budynku Urzędu Gminy w godzinach od 8.00 do 16.00. Pieniądze można wpłacać bezpośrednio na konto. Pomocy finan-

sowej ma udzielić także Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ale na razie nie wie dokładnie, w jakiej wysokości.

Matka z dwójką dzieci zamieszkała po pożarze u swoich rodziców w gminie Sypniewo. Opowiada, że jest mile zaskoczona reakcją mieszkańców. Otrzymała już wiele potrzebnych rzeczy. Bardzo przydałyby się jeszcze pralka.

- Bardzo serdecznie dziękuję za wsparcie w tej trudnej dla nas chwili. Wiele nam już nie potrzeba. Na pewno chcielibyśmy mieć własny kąt, ale to dużo poważniejsza sprawa. Na razie zamieszkam u rodziców, bo dzieci dobrze się tu czują. Przede wszystkim są bezpieczne – wyjaśnia pani Agnieszka.

Jeżeli ktoś chciałby wesprzeć pogorzelców, może wpłacić dowolną sumę na konto nr 65 2490 0005 0000 4000 2213 3107 Agnieszka Popiołek, Głazewo-Cholewy 13, gm. Młynarze. RN

Zginęła 24-letnia kobieta

W piątek, 23 listopada, w miejscowości Cieszkowo Stare, gm. Baboszewo, ok. godz. 9.30 zginęła w wypadku 24-letnia kobieta.

Od piątkowego poranka sytuacja na drogach powiatu płońskiego

wskutek mżawki i ujemnych temperatur była trudna. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że kierująca oplem astrą na luku drogi straciła panowanie nad pojazdem, zjechała z drogi, a następnie dachowała. 24-latka wypadła z auta i poniosła śmierć na miejscu.

Paw



Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych, Mszy Świętej oraz łączyli się w modlitwie śp.
Jana Romanowskiego

serdeczne podziękowania składa pogrążona w smutku rodzina

PC-3373

CZAS NA WYMIANĘ PIECA!

– ruszają unijne dotacje

Na Mazowszu sezon grzewczy wciąż wiąże się ze smogiem. Jest jednak okazja, by dzięki unijnej dotacji zmniejszyć to groźne dla zdrowia mieszkańców zjawisko. Za smog w dużej mierze odpowiadają kiepskiej jakości paliwa, a przede wszystkim urządzenia grzewcze, które nie spełniają najwyższych norm. Już pod koniec grudnia rusza kolejny nabór na wnioski o dofinansowanie do wymiany tych starych, nieekologicznych urządzeń grzewczych lub do podłączenia do sieci ciepłowniczej.



Naukowcy nie mają wątpliwości – smog stanowi realne zagrożenie dla naszego zdrowia, a nawet życia. Niebezpieczne stężenia pyłów i szkodliwych substancji w powietrzu to m.in. efekt spalin samochodowych, ale w dużej mierze też niewłaściwych paliw używanych podczas ogrzewania lub starych, niespełniających żadnych norm kotłów. – Smog jest bezpośrednim czynnikiem, który razem z wdychanym powietrzem może uszkadzać nasze drogi

oddechowe, a niektóre zawarte w nim szkodliwe substancje mogą przenikać do krwiobiegu. Skutki tego najbardziej odczuwają osoby z astmą, przewlekłą obturacyjną chorobą płuc czy też ze schorzeniami alergicznymi. Trzeba też pamiętać, że smog wpływa na rozwój rozmaitych zaburzeń u płodu – wyjaśnia zagrożenia dr n. med. **Grzegorz Krasowski** z Mazowieckiego Centrum Chorób Płuc i Gruźlicy w Otwocku.

Wybierając piec, trzeba sprawdzić, czy urządzenie posiada certyfikat i jest zgodne z wymaganiami ekoprojektu

Uchwała antysmogowa

Rok temu radni województwa mazowieckiego podjęli uchwałę antysmogową, by walczyć z tym zagrożeniem. Wprowadza ona ograniczenia i zakazy dotyczące wszystkich użytkowników instalacji o mocy do 1 MW, w których następuje spalanie paliw stałych, czyli właścicieli pieców, kominków lub kotłów. Są w niej również informacje o tym, jakie urządzenia mogą być stosowane. Uchwała nie wyklucza możliwości użytkowania kotłów na paliwa stałe, a wprowadza jedynie ograniczenia w odniesieniu do ich klasy.

Mimo to wymieniając piec, warto zwrócić uwagę na ekologiczne źródła ogrzewania, czyli gazowe, elektryczne, systemy ciepłownicze i odnawialne źródła energii. Poza tym gminy wskazane w programach ochrony powietrza są dodatkowo zobowiązane do opracowania, aktualizacji i wdrożenia Programów Ograniczania Niskiej Emisji, których celem jest inwentaryzacja i wymiana przestarzałych źródeł ciepła. Fundusze europejskie stwarzają szansę na łatwiejsze wprowadzenie tych postanowień w życie.

12 mln zł z UE na zmiany

Najbliższy konkurs w ramach RPO WM 2014-2020 dotyczący dotacji na wymianę urządzeń grzewczych lub podłączenie do sieci ciepłowniczej ruszy pod koniec grudnia. Do rozdysponowania będzie 12 mln zł. Nabór w ramach poddziałania 4.3.1 *Ograniczanie zanieczyszczeń powietrza i rozwój mobilności miejskiej* dotyczy dofinansowania projektów likwidujących tzw. niską emisję. Mogą one dotyczyć m.in. modernizacji lub wymiany pieców, kotłów i innych urządzeń grzewczych spalających paliwa stałe na ekologiczne urządzenia wykorzystujące gaz i biomasę lub na odnawialne źródła energii. Dotacja może dotyczyć też kosztów związanych z przyłączeniem budynku do sieci ciepłowniczej – zarówno w przypadku gospodarstw domowych, jak i osiedlowych sieci ciepłowniczych.

O dofinansowanie mogą ubiegać się jednostki samorządu terytorialnego (również ich związki i stowarzyszenia), tworząc tzw. projekty parasolowe. To znaczy, że choć wnioski będą składane przez samorządy, ostatecznie zmiany będą dotyczyć nie tylko budynków publicznych, ale przede wszystkim gospodarstw domowych, osób prawnych itp. W efekcie skorzystają na tym mieszkańcy Mazowsza. O takie dofinansowanie mogą ubiegać się również wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie. Warto więc sprawdzić stronę: **www.funduszedlamazowska.eu**.

Potencjalni beneficjenci będą musieli zainwestować w realizację projektu maksymalnie 20 proc. jego wartości, pozostała część będzie pochodziła z dotacji.

Kocioł kotłowi nierówny

Zgodnie z przepisami uchwały dopuszczalne jest wyłącznie stosowanie kotłów zgodnych z wymaganiami ekoprojektu, co oznacza, że urządzenia te muszą spełniać normy dotyczące efektywności energetycznej i normy emisji zanieczyszczeń określone w rozporządzeniu Komisji Europejskiej. Kotły wg normy PN-EN 303-5:2012 mogą mieć klasę 3., 4. i 5. To oznacza, że są podzielone ze względu na wielkość i ilość zanieczyszczeń wprowadzanych do powietrza. Dla już eksploatowanych urządzeń przewidziano w uchwale okresy przejściowe na ich wymianę. Kotły i piece niespełniające żadnej klasy wg

normy PN-EN 303-5:2012 muszą zostać wymienione do końca 2022 r. Natomiast kotły klasy 3 i 4, powinny zostać wymienione do końca 2027 r., a kotły klasy 5., ze względu na ich najmniejszą szkodliwość dla środowiska i zdrowia, będą mogły być użytkowane do końca ich żywotności. Podczas zakupu kotła należy upewnić się u sprzedawcy bądź producenta, czy posiada on certyfikat i jest zgodny z wymaganiami ekoprojektu. Jeśli na tabliczce znamionowej kotła ani w instrukcji obsługi nie ma takiej informacji, kocioł najprawdopodobniej nie spełnia kryteriów żadnej z klas.

Możliwe sankcje

Użytkownicy instalacji naruszający przepisy uchwały antysmogowej mogą być ukarani mandatem do 500 zł lub grzywną do 5000 zł.

Należy też pamiętać, że rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z 1 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań dla kotłów na paliwo stałe zakazuje wprowadzania do sprzedaży i użytkowania kotłów z rusztem awaryjnym.



Walka z zanieczyszczeniami trwa

W tym roku odbył się już jeden tego typu konkurs, który trwał od marca do października. Wpłynęło w sumie 61 wniosków, które teraz podlegają ocenie formalnej, a następnie merytorycznej. Jednak wpływ na zmniejszenie tzw. niskiej emisji mają również działania podejmowane w ramach innych przedsięwzięć. Zarząd województwa mazowieckiego podpisał już 59 umów, dzięki którym zostaną zrealizowane projekty o wartości ponad 1,2 mld zł, z czego prawie 840 mln zł wyniosło dofinansowanie z RPO WM 2014-2020.

Wśród nich są m.in. trzy projekty z subregionu ciechanowskiego, na które przeznaczono łącznie 47 mln zł. Te działania dotyczą głównie zrównoważonej mobilności miejskiej, w tym postawieniu na transport zbiorowy – budowaniu nowych centrów przesiadkowych i wymianie autobusów na przyjaźniejsze dla środowiska. Dotacje objęły również stworzenie sieci ścieżek rowerowych, które są alternatywą do dróg trasą między miejscowościami. Powstają także parkingi „parkuj i jedź”.

Jak złożyć wniosek o dofinansowanie?

Za realizację konkursu odpowiedzialna jest Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych. Wniosek o dofinansowanie wraz z załącznikami należy złożyć drogą elektroniczną, korzystając z systemu MEWA 2.0 dostępnego w serwisie **www.funduszedlamazowska.eu**. Musi on również zostać potwierdzony podpisem elektronicznym z certyfikatem kwalifikowanym lub przy pomocy profilu zaufanego na platformie ePUAP. Nasze województwo ma do wykorzystania ponad 8 mld zł w ramach RPO WM 2014-2020.

„Walczy z smogiem – najgorszym zdrowia wrogiem!” Weź udział w konkursie i zdobądź nagrody gwarantowane!

To proste:

- ➔ Wejdź na stronę smog.mastermind.pl, zapoznaj się z regulaminem oraz zrób zadanie konkursowe:

W zamieszczonym obok artykule „CZAS NA WYMIANĘ PIECA! – ruszają unijne dotacje” znajdź informację, której klasy kotły według normy PN-EN 303-5:2012 będą mogły być użytkowane do końca swojej żywotności ze względu na najmniejszą szkodliwość dla zdrowia i środowiska.

- ➔ Odpowiedź wyślij mailem na adres konkursy@mastermind.pl do dnia 7 grudnia 2018.

- ➔ O wygranej decyduje kolejność zgłoszeń.

- ➔ Pamiętaj, by w mailu ze zgłoszeniem konkursowym podać swoje imię, nazwisko i adres pocztowy, abyśmy w razie wygranej mogli wysłać Ci nagrodę.

Do zdobycia atrakcyjne zestawy nagród:



Ekoprojekt – zunifikowane normy w UE

Wymagania ekoprojektu zostały jednolicie określone dla całej Unii Europejskiej. Zawierają one minimalne normy emisji zanieczyszczeń do powietrza dla kotłów oraz ogrzewaczy pomieszczeń (m.in. kominków). Założeniem ekoprojektu jest zmniejszenie zużycia paliwa i redukcja zanieczyszczeń emitowanych przez te urządzenia. Od 2020 r. wszystkie kotły będą musiały spełniać te wymagania.

Kampania współfinansowana z Europejskiego Funduszu Społecznego





Szanowni Państwo,

wraz z upływem kadencji władz samorządowych, dobiega końca również moja praca na stanowisku Burmistrza Miasta Pultusk. W trakcie sprawowania powierzonych mi przez mieszkańców miasta i gminy Pultusk funkcji miałem zaszczyt współpracować z wieloma osobami, instytucjami, organizacjami, stowarzyszeniami, przedstawicielami lokalnych firm. Dzięki przedstawieli lokalnych firm. Dzięki pozyskiwanym środkom mogłem realizować zadania podejmowane w kierunku poprawy jakości życia mieszkańców i wizerunku miasta. Współpraca i pomoc, którą otrzymywałem zaowocowały nowatorskimi inicjatywami, które dziś służą lokalnej społeczności.

Miasto Pultusk i nasza gmina przeszły szereg pozytywnych zmian. Podczas mojej pracy starałem się wykorzystać ogromny potencjał, który nasze zabytkowe miasto bez wątpienia posiada. Były to lata intensywnej pracy zarówno dla mnie, moich współpracowników, ale również dla Państwa, często współtwórców zmian, które zachodziły w gminie Pultusk. Wiele nowych inwestycji, inicjatyw w naszym mieście zrealizowaliśmy wspólnie. Kładka dla pieszych przez rzekę Narew wraz z ekologicznym transportem miejskim za 9 216 563,25 zł, budowa żłobka za 3 127 926,43 zł, stworzenie Dziennego Domu Senior-Wigor (326 263,58 zł), liczne inwestycje i remonty placówek oświatowych na łączną kwotę ponad 12 000 000,00 zł. Owocem wyłożonej pracy są dziś inwestycje służące również najmłodszym: place zabaw i obiekty sportowe, w które zainwestowaliśmy ponad 4 500 000,00 zł. Budowa wycieczkowej sali gimnastycznej przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 im. Tadeusza Kościuszki w Pultusku. Ogólny koszt tej inwestycji to blisko 3 000 000,00 zł. Wybudowaliśmy około 20 dróg i ulic, przeznaczając na infrastrukturę drogową blisko 7 000 000,00 zł. Dofinansowaliśmy działalność stowarzyszeń i klubów na kwotę ponad 500 000,00 zł. Wykonaliśmy inwestycje w sołectwach gminy Pultusk na łączną kwotę ponad 5 500 000,00 zł. Zrealizowane inwestycje w znacznym stopniu były finansowane z udziałem pozyskanych środków pozabudżetowych. Inwestowaliśmy w estetykę miasta (teren przy fontannie, ławki, kosze, wiaty). Po raz pierwszy w Pultusku pojawiły się świąteczne iluminacje.

Starałem się, by realizacja kolejnych działań była wynikiem Państwa potrzeb. Wychodziłem im naprzeciw wsłuchując się w wolę mieszkańców. W czasie ostatniej kadencji zainicjowanych zostało wiele

nowych imprez, wydarzeń społeczno-kulturalnych, które w odpowiedzi na Państwa oczekiwania stały się wydarzeniami cyklicznymi. Realizowałem wiele odważnych planów, z wykorzystaniem realnych możliwości i istniejących warunków.

Nawiązałem współpracę zagraniczną m.in. z niemieckim miastem Ganderkesse, węgierskim - Szerencs, czeskim - Benátky nad Jizerou. W ostatnich latach znacznie rozwinęła się współpraca z miastem słowackim - Senica. To tylko nieliczne działania, które miały wpływ na ogólny rozwój naszej gminy.

Praca z Państwem przynosiła wielką satysfakcję, a o jej jakości decydowały osobiste kontakty, rozmowy, dyskusje, ustalenia, wspólne działania i zaangażowanie w sprawy ważne dla naszej Małej Ojczyzny. To dla mnie szczególnie ważne doświadczenie, za które serdecznie dziękuję. Wierzę, że nawet różnice zdań, jeśli takie pojawiały się, umożliwiały wypracowanie sposobu współdziałania służącego słusznej sprawie.

Wyrażam wdzięczność za okazaną mi życzliwość i otwartość na wspólne przedsięwzięcia. Dzięki temu, razem zorganizowaliśmy szereg uroczystości i imprez dla mieszkańców oraz turystów.

Podczas mojej pracy na stanowisku burmistrza miałem przyjemność spotykać osoby, którym nieobojętny był los naszej gminy. Niezwykle budujące były rozmowy z Państwem, zaangażowanie i czas poświęcony na realizację nowych inicjatyw. Państwa przychylność, czynny udział i poświęcony czas pozwalały na wypracowanie najlepszych rozwiązań.

Serdeczne podziękowania składam:

ks. prał. Wiesławowi Koskowi Dziekanowi Dekanatu Pultuskiego Proboszczowi Parafii pw. św. Mateusza w Pultusku

ks. kan. Tadeuszowi Kowalczykowi Proboszczowi Parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Pultusku

ks. kan. Sławomirowi Stefańskiemu Proboszczowi Parafii pw. św. Jana Pawła II w Pultusku

ks. kan. Januszowi Zdunkiewiczowi Proboszczowi Parafii pw. św. Stanisława Kostki w Pultusku

ks. kan. Józef Gawlik Proboszcz Parafii pw. św. Józefa w Pultusku

ks. kan. dr. Januszowi Kochańskiemu Proboszczowi Parafii pw. św. Józefa w Pultusku

Jarosławowi Kalinowskiemu Posłowi do Parlamentu Europejskiego

Adamowi Struzikowi Marszałkowi Województwa Mazowieckiego

Witoldowi Chrzanowskiemu Radnemu Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tadeuszowi Nalewajkowi podsekre-

tarzowi stanu w Ministerstwie Rolnic-

twa i Rozwoju Wsi

Janowi Zalewskiemu Staroście Pultuskiemu

Beacie Józwiak Wicestarście Pultuskiemu

Andrzejowi Wydrze Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Pultusku oraz Radnym Rady Miejskiej

Róży Krasuckiej Zastępcy Burmistrza Miasta Pultusk

Patrycji Kazimierzak Sekretarzowi Miasta Pultusk

Teresie Turek Skarbnikowi Miasta Pultusk

JM prof. dr. hab. Adamowi Koseskiemu Rektorowi Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztor w Pultusku

st. bryg. Henrykowi Krasuckiemu Komendantowi Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pultusku

bryg. Maciejowi Piątkowi Komendantowi Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pultusku

bryg. Grzegorzowi Baprawskiemu Zastępcy Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pultusku

insp. Zbigniewowi Matusiakowi Komendantowi Powiatowego Policji w Pultusku

ml. insp. Jarosławowi Olszewskiemu Komendantowi Powiatowego Policji w Pultusku

insp. Jarosławowi Brzozowskiemu I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Pultusku

nadkom. Pawłowi Antońskiewiczowi I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Pultusku

Kancelarii Radcy Prawnego Jacka Nieściora zapewniającej obsługę prawną Urzędu Miejskiego w Pultusku

przedsiębiorcom (szczególnie uczestnikom cyklicznych spotkań „Kawa z biznesem”) sołtysom 23 sołectw gminy Pultusk

prezesom spółek gminy Pultusk dyrektorom jednostek organizacyjnych gminy Pultusk

kierownikom wydziałów Urzędu Miejskiego w Pultusku i wszystkim współpracownikom

dziennikarzom lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich mediów

mieszkańcom gminy Pultusk oraz powiatu pultuskiego

osobom odwiedzającym Pultusk - nowoczesne miasto z tradycjami

Dziękuję, że mogłem liczyć na Państwa zrozumienie i wsparcie.

Rozpoczęła się kolejna kadencja władz samorządowych. Życzę wszystkim owocnej pracy, wielu pomysłów i jednocześnie wytrwałości w realizowaniu nowych projektów. Jest to niezwykle trudne zadanie, ale praca na rzecz naszej społeczności przynosi ogromną satysfakcję. To mieszkańcy miasta i gminy Pultusk są nieocenioną wartością naszej Małej Ojczyzny.

Krzysztof Nuskiewicz
Burmistrz Miasta Pultusk



NEXERA zapewni superszybki Internet w Warmińsko-Mazurskiem



– Wszyscy wiemy, jak ważny jest dostęp do Internetu w XXI wieku – mówi Paweł Biarda, Członek Zarządu NEXERY.

Superszybki Internet, telewizja HD na żądanie i inne usługi będą dostępne dla 114 tysięcy gospodarstw domowych w naszym województwie dzięki sieci firmy NEXERA. Firma buduje sieć światłowodową, która zapewni szkołom i uczniom bezpłatny dostęp do Internetu. Również lokalne firmy zyskają nowe możliwości rozwoju, a gminy będą mogły lepiej obsługiwać mieszkańców.

– Superszybki Internet światłowodowy daje nie tylko kontakt ze światem, ale również możliwość korzystania z najnowocześniejszych usług telewizyjnych, pracy z domu czy prowadzenia sklepu internetowego.

To technologia, która daje nowe możliwości w dostępie do edukacji, kultury i biznesu – mówi Paweł Biarda, Członek Zarządu NEXERA.

Warto podkreślić, że NEXERA buduje swoją sieć również w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa realizowanego przy wsparciu środków unijnych. Przyczyni się on do likwidacji tzw. białych plam, czyli miejsc, w których nie ma dostępu do szybkiego Internetu. Do końca 2020 r. sieć NEXERY obejmie ponad 450 tys. gospodarstw domowych w czterech regionach Polski, głównie na terenach wiejskich i podmiejskich. Dostęp do superszybkiego Internetu otrzymają także szkoły.

GDY DO DRZWI ZAPUKA PRZEDSTAWICIEL NEXERY...

W województwie warmińsko-mazurskim NEXERA buduje sieć na obszarach elbląskim, ełckim i olsztyńskim.

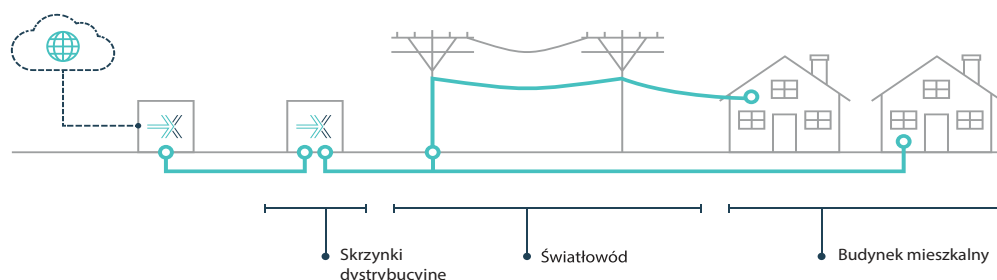
W zależności od terenu, światłowód jest prowadzony pod ziemią lub na słupach telekomunikacyjnych i energetycznych. Żeby szybko dostarczyć Internet do domów i szkół, trzeba poprowadzić kable przez wiele prywatnych działek. Dlatego do mieszkańców regionu mogą zgłaszać się przedstawiciele NEXERY, którzy poproszą o zgodę na poprowadzenie światłowodu. Każdy przedstawiciel NEXERY ma przy sobie stosowne pełnomocnictwo.

– Mieszkańcy wielu miejscowości w województwie warmińsko-mazurskim zgodzili się już na poprowadzenie przez nas światłowodu. Podpisanie zgody umożliwia sprawne podłączenie do superszybkiego Internetu w swoim domu i w całej okolicy. Im szybciej zakończymy formalności, tym szybciej powstanie sieć, co oznacza także bezpłatny Internet w szkołach z regionu i większe szanse edukacyjne dla dzieci – zaznacza Paweł Biarda.

CZY MOŻNA KUPIĆ INTERNET BEZPOŚREDNIO OD NEXERY?

NEXERA jest operatorem hurtowym i nie świadczy usług dla klientów indywidualnych. Nie sprzedaje więc bezpośrednio Internetu albo telewizji, ale dzięki jej sieci robią to inne firmy – zarówno operatorzy ogólnopolscy, jak i ci mniejsi, lokalni. W praktyce oznacza to, że wyrażając zgodę na poprowadzenie światłowodu, każdy będzie mógł wybrać ofertę jednego z wielu operatorów. To oni przedstawią swoje cenniki i podpiszą umowy na Internet, telewizję i inne usługi. Firma podpisała już umowy z kilkoma dużymi ogólnopolskimi i lokalnymi operatorami. Niedługo dołączą do nich kolejni – wszystkim NEXERA gwarantuje takie same warunki dostępu do sieci.

Dowiedz się więcej: www.nexera.pl



*materiały firmy NEXERA



Fundusze Europejskie
Polska Cyfrowa

NEXERA

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



ŚWIATŁOWÓD TO SZANSA DLA LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI

W XXI wieku trudno już funkcjonować bez szybkiego Internetu. To szeroki dostęp do kultury i wiedzy. Internet pomaga w szukaniu pracy i daje możliwość założenia własnego biznesu, także w szybko rozwijającej się branży handlu internetowego. Z kolei podłączenie szkół do sieci to nowe szanse edukacyjne dla wszystkich uczniów – możliwość

prowadzenia znacznie ciekawszych lekcji, uzupełnienia zasobów bibliotek i wyrównania szans edukacyjnych. Co ważne, podłączenie domu do sieci światłowodowej może podnieść wartość nieruchomości.

Stosowana przez NEXERĘ technologia FTTH (Fibre to the Home, czyli światłowód doprowadzony do domu) oznacza szybkie, sprawne i niezawodne połączenie internetowe, a także trwałość sieci, która nie będzie wymagała prac budowlanych

przez wiele lat. Przyłączenie do sieci NEXERY zapewni dostęp do oferty różnych dostawców Internetu i telewizji bez konieczności podłączania nowego kabla.

Sieć światłowodowa, w przeciwieństwie do połączenia mobilnego, zapewnia stałą szybkość dostępu do Internetu bez względu na liczbę jego użytkowników.

I sesja Rady Powiatu Ciechanowskiego

Wybrali tych, których wybrać mieli

W środę, 21 listopada, odbyła się I sesja Rady Powiatu Ciechanowskiego. Nie było niespodzianek. W wyniku tajnych głosowań samorządowe funkcje powierzone zostały osobom, które wcześniej wytypowała i publicznie namaściła zawarta już tydzień po wyborach, czyli 30 października, koalicja składająca się z Polskiego Stronnictwa Ludowego, Ciechanowskiego Bezpartyjnego Ugrupowania Wyborczego i Platformy Obywatelskiej.

W nowo wybranej 21-osobowej Radzie Powiatu koalicja ma 13 radnych (7 z PSL, 4 z CBUW i 2 z PO). 7 radnych reprezentuje opozycyjne PiS, a długoletni wójt gminy Grudusk Jacek Ogłęcki jest jedynym radnym ugrupowania Prawi i Solidarni, czyli PiS bis.

Zgodnie z przepisami sesję otworzył najstarszy radny Sławomir Morawski (72 lata).

Zaraz potem radni złożyli ślubowanie, w którym przyrzekli, że swe obowiązki będą wykonywać „rzetelnie i sumiennie” i będą „czynić wszystko dla pomysłności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej powiatu i dobra obywateli”.

Następnie wybrano prezydium rady. Przewodniczącym został poprzedni starosta **Sławomir Morawski** z PSL (19 głosów za, 1 przeciwko, 1 osoba się wstrzymała), a wiceprzewodniczącymi – sekretarz gminy Głinojeck **Zenona Babicz** z CBUW (14 głosów za, 7 przeciwko, 0 wstrzymujących) i była dyrektorka Szkoły Podstawowej w Sońsku **Jolanta Teklińska** z PSL (12 głosów za, 8 przeciwko, 1 wstrzymujący się).

Na starostę wybrano pełniącą przez ostatnie 4 lata funkcję wiceprezydenta Ciechanowa **Joannę Potocką-Rak** z PSL (14 głosów za, 7 przeciwko, 0 wstrzymujących się), wicestarostą został były dyrektor Powiatowego Domu Kultury i Sztuki **Stanisław Kęsik** z CBUW (13 głosów za, 7 przeciwko, 1 wstrzymujący się).

Stanowisko etatowego członka Zarządu Powiatu obejmie kierownik

wydziału komunikacji w Starostwie Powiatowym **Wojciech Rykowski** z PSL (13 głosów za, 7 przeciwko, 1 wstrzymujący się).

Nieetatowymi członkami Zarządu Powiatu zostali: były wójt gminy Sońsk **Stefan Żbikowski** z CBUW (15 głosów za, 6 przeciwko, 0 wstrzymujących się) i dyrektor podległego prezydentowi Ciechanowa Centrum Usług Wspólnych **Adam Krzemiński** z PO (13 głosów za, 7 przeciwko, 1 wstrzymujący się).

Opozycja nie zgłosiła swoich kandydatów na żadne z tych stanowisk.

- Wszystkim nam zależy na pracy ponad podziałami, na rozwoju powiatu. I na taką współpracę będziemy stawiać. Rewolucji nie będzie. Zależy nam, żeby pewne rzeczy zmienić, ale w sposób spokojny. Postawiliśmy na kobietę pracowitą, konkretną, skuteczną. Taka jestem i gwarantuję, że takie też będą działania podejmowane przez najbliższe 5 lat – stwierdziła Joanna Potocka-Rak tuż po wyborze na stanowisko starosty.

KRZYSZTOF KOWALSKI

Stanisław Kęsik (60 l.)

Pochodzi z Ościstowa w gminie Głinojeck. W Ciechanowie mieszka od 1988 r. Jest absolwentem Technikum Mechanicznego w Ursusie oraz studiów na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Wieleletni urzędnik państwowy. W latach 2000-2010 dyrektor ciechanowskiego Domu Kultury. Przez ostatnie 8 lat pracował w Domu Pomocy Społecznej „Kombatant” w Ciechanowie. Członek Związku Literatów na Mazowszu. W latach 2002-2010 był radnym miejskim. Od 2010 r. zasiada w Radzie Powiatu. Należy do Ciechanowskiego Bezpartyjnego Ugrupowania Wyborczego (od ubiegłego roku jest jego przewodniczącym).

Wojciech Rykowski (58 lat). Ukończył Wydział Mechanizacji Rolnictwa i Leśnictwa w Szkole Głównej Gospo-

darstwa Wiejskiego w Warszawie. Mieszka w Kicinie (gm. Ojrzeń), gdzie wspólnie z żoną prowadzi gospodarstwo rolne. W latach 1991-

Zarząd powiatu. Od lewej: Adam Krzemiński, Stanisław Kęsik, Joanna Potocka-Rak, Wojciech Rykowski i Stefan Żbikowski



Prezydium Rady Powiatu. Od lewej: Zenona Babicz, Sławomir Morawski, Jolanta Teklińska

2002 był wójtem gminy Ojrzeń. Radnym i członkiem Zarządu Powiatu Ciechanowskiego jest od roku 2006. Należy do PSL.

Adam Krzemiński ma 43 lata. Urodził się i mieszka w Ciechanowie. Ukończył Technikum Radiowo-Telewizyjne w Pułtusku i Kolegium Nauczycielskie w Ciechanowie oraz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Z zawodu jest nauczycielem matematyki, informatyki i fizyki. Przez wiele lat pracował w ciechanowskich szkołach. Był m.in. wicedyrektorem SP nr 4. Od 2007 r. jest dyrektorem

Centrum Usług Wspólnych w Ciechanowie (należącej do samorządu miejskiego jednostki zajmującej się obsługą administracyjno-księgową szkół i przedszkoli). Wiceprezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej. Radnym powiatowym jest od 2010 r. Należy do PO.

Stefan Żbikowski ma 63 lata. Od urodzenia związany jest z gminą Sońsk. Pochodzi z Marus, mieszka w Gołotczyźnie. Jest absolwentem Technikum Ochrony Roślin w Gołotczyźnie i Wydziału Rolnictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

w Warszawie. Przez 5 lat był kierownikiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Mławce. W latach 1988-2000 pełnił funkcję naczelnika, a po odnowieniu samorządu terytorialnego objął stanowisko wójta gminy Sońsk. Przez dwie kadencje (w latach 2006-2014) był radnym powiatowym. Obecnie przebywa na rencie. Należy do CBUW.

Sławomir Morawski ma 72 lata. Urodził się w Żmijewie (gm. Stupsk), ale od kilkudziesięciu lat mieszka w Ciechanowie. Jest inżynierem rolnictwa, absolwentem Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie. Od 1973 r. pracuje w administracji publicznej. Pełnił m.in. funkcję wicewojewody (1989-1990) i wojewody ciechanowskiego (1994-1997). Był też m.in. dyrektorem Przedsiębiorstwa Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi w Niestemiu i wiceprezesem regionalnych struktur Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Radnym Rady Powiatu Ciechanowskiego jest nieprzerwanie od 2002 r. Przez trzy kadencje, w latach 2006-2018, pełnił funkcję starosty ciechanowskiego. Należy do PSL.

Zenona Babicz ma 62 lata. Mieszka w Głinojecku, a pochodzi z pobliskiego Dreglina. Od 40 lat pracuje w Urzędzie Gminy i Miasta Głinojeck, od ponad 30 lat jest sekretarzem gminy. Ukończyła Liceum Ekonomiczne w Raciążu oraz prawo i administrację na Uniwersytecie Warszawskim.

Jolanta Teklińska (58 lat) jest nauczycielką języka polskiego. Mieszka w Gołotczyźnie. Całe życie związana z gminą Sońsk. Ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Z. Krasieńskiego w Ciechanowie i Wyższą Szkołę Humanistyczną w Pułtusku. Pracuje w Szkole Podstawowej w Sońsku, której w latach 2013-2015 była dyrektorem, a wcześniej przez kilka lat wicedyrektorem. Należy do PSL.

Zmiany we władzach powiatu nowodworskiego. Kapusta wraca na fotel starosty

Bez stanowisk PiS, PSL i SLD

Krzysztof Kapusta (WND) zastąpi na stanowisku starosty powiatu nowodworskiego Magdaleny Biernacką (PSL), która startowała do Sejmu Mazowieckiego, ale mandatu nie zdobyła. Wicestarostą nadal będzie Paweł Calak (PSL).

Członkami Zarządu Powiatu Nowodworskiego zostali Radosław Kasiak i Monika Nobjert (Centrum Samorządowe) oraz Jan Serwatka (Zjednoczeni dla Powiatu). W poniedziałek (19 listopada) podczas uroczystej sesji

na przewodniczącego rady wybrano Zdzisława Szmytkowskiego (WND), a na wiceprzewodniczącego Mariusza Kraszewskiego (Centrum Samorządowe). Zmiany w powiecie związane są z wynikami pałczyńskich wyborów. W nowej radzie zasiadać będzie po trzech przedstawicieli PSL, PiS i Zjednoczonych dla Powiatu. Cztery mandaty zdobył komitet Wiarygodność Niezależność Dialog, pięć - Centrum Samorządowe, a jeden SLD Lewica Razem. W tej sytuacji szeroką koalicję stworzyły wszystkie ugrupowania poza PiS, przedstawicielem SLD i jak się dowiedzieliśmy PSL-em, choć Paweł Calak, startujący z list tej partii, pozo-

stał na stanowisku wicestarosty. Prawdopodobnie zmieni barwy polityczne.

W 19-osobowej Radzie Powiatu po raz pierwszy zasiadają: Mariusz Torbus, Zbigniew Niezabitowski, Anna Małecka, Mariusz Ziolkowski, Kamil Szafranski, Mariusz Kraszewski, Monika Nobjert, Jan Serwatka, Mariusz Łempicki, Elżbieta Kapalka i Marcin Manowski. Mandaty radnych ponownie zdobyli: Paweł Calak, Krzysztof Kapusta, Radosław Kasiak, Katarzyna Krężlewicz, Anna Maliszewska, Grzegorz Paczewski, Zdzisław Szmytkowski i Dariusz Tabęcki. O miejsca w radzie ubiegało się 146 osób.

Nowo wybrany starosta, 58-letni

Krzysztof Kapusta, pełnił już tę funkcję w latach 2010-2014. W ostatniej kadencji był radnym. Był dyrektorem Nowodworskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Z pewnością współpraca z władzami miasta będzie się układała wzajemnie, o czym zapewnia też sam Kapusta. Mówi, że nie boi się ciężkiej pracy, co



Krzysztof Kapusta - nowy starosta nowodworski

już udowodnił. W nowej pięcioletniej kadencji chce się skupić na szpitalu i szkołach powiatowych, a także współpracować z samorządowcami z ościennych gmin. **kak**

Powiat mławski

Koalicja PiS plus Kowalewski

Sprawdziły się przesesyjne przewidywania. Władzę w powiecie mławskim objęła koalicja Prawa i Sprawiedliwości (9 radnych) oraz KWW Sławomira Kowalewskiego (2 mandaty). Ma ona większość w 19-osobowej Radzie Powiatu.

Starostą został Jerzy Rakowski (14 głosów „za”), a wicestarostą Zbigniew Markiewicz (11). W skład Zarządu Powiatu weszli jeszcze Jolanta Karpińska z Nowej Sławogóry, z zawodu finansistka, pracownica banku PKO BP (13), nauczycielka i poetka ze Strzegowa Krystyna Zając (13) oraz dyrektor Zespołu Szkół w Radzanowie Witold Okumski (12). Na przewodniczącą Rady Powiatu został wybrany Jan Łukasik (18 głosów), a na wiceprzewodniczących - dyrektor Szkoły Podstawowej w Zawadach Barbara Stańczak (18) oraz dyrektor Miejskie-



Od lewej: W. Okumski, K. Zając, J. Rakowski, J. Łukasik, Z. Markiewicz i J. Karpińska

modernizacja drogi od trasy krajowej nr 7 do Konopek i budowa siedziby w wydziale komunikacji starostwa. Dodał, że projekt przyszłorocznego budżetu zakłada m.in. rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej dla Zespołu Szkół nr 4. – Mam nadzieję, że to, co było dobre w naszej działalności, będzie kontynuowane – zakończył.

Inauguracyjna sesja przebiegała w duchu kurtuazji. Otworzył ją i początkowo prowadził najstarszy wiekiem radny Jan Salwa przy pomocy najmłodszej radnej, wspomnianej Jolanty Karpińskiej.

Zakończył się więc 16-letni okres, w którym dominującą rolę we władzach powiatu mławskiego odgrywało Polskie Stronnictwo Ludowe. W minionej kadencji PSL miało w radzie większość (10 miejsc); w ostatnich wyborach zdobyło sześć mandatów. Obecnie – oprócz koalicjantów i ludowców – w powiatowym „parlamencie” zasiadają przedstawiciele Sojuszu Lewicy Demokratycznej (Jan Salwa) i Kukiz'15 (Tomasz Chodubski).

K.J.



Ustępujący starosta Włodzimierz Wojnarowski

go Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mławie Piotr Jankowski (19).

Pierwszych siedmioro zdobyło mandaty radnych z listy PiS, Jankowski - z KWW Sławomira Kowalewskiego. Więcej, wszyscy kandydaci zgłoszeni do władz nie mieli konkurentów. Większość z nich to samorządowcy z długoletnim stażem. Jerzy Rakowski był zastępcą burmistrza Mławy w pierwszej i trzeciej kadencji (1990-1994 i 1998-2002)

i burmistrzem tego miasta w latach 2002-2006, a następnie radnym miejskim. Dotąd zawodowo pracował jako zastępca dyrektora Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie, jednostki samorządu wojewódzkiego. Zbigniew Markiewicz był m.in. radnym gminy Wiśniewo i wicestarostą mławskim (1998-2002), dotychczas zatrudniony był na stanowisku zastępcy kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Mławie. Jan Łukasik od 1998 r. zasiada w ławach Rady Powiatu Mławskiego (z przerwą na lata 2002-2006). Przez 15 lat (do 2010 r.) kierował miejscowym oddziałem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Pracuje w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Nowicjuszka w tym gronie jest Jolanta Karpińska. W Zarządzie Powiatu ma służyć swoją

wiedzą i doświadczeniem, jakie zdobyła w sektorze finansowym.

Starosta Rakowski zapowiedział pracę, współpracę i kierowanie się zasadą pomocniczości. Mówiąc o współpracy, miał na myśli przede wszystkim radnych z wszystkich ugrupowań, samorządy gminne, miejski i wojewódzki, jednostki organizacyjne powiatu. Podkreślił, że cieszy się, iż w kierowanym przez niego gremium znalazły się dwie kobiety. Podziękował dotychczasowemu zarządowi za pracę, podając rękę wszystkim jego członkom.

Ustępujący starosta Włodzimierz Wojnarowski (pełnił tę funkcję w ostatnich 16 latach) i wicestarosta Barbara Gutowska gratulowali nowo wybranym funkcjonariuszom, a dziękowali kolegom z zarządu, pracownikom starostwa, dyrektorom jednostek organizacyjnych powiatu. Wojnarowski przypomniał, że na finiszu są dwie ważne inwestycje:

PS *Wbrew spekulacjom na tej pierwszej sesji nie było niespodzianek czy „dymu”. Władza została przekazana w sposób naturalny. Taktem i kulturą polityczną wykazali się szczególnie Włodzimierz Wojnarowski i Jerzy Rakowski, choć temu pierwszemu zapewne nie było łatwo rozstać się z fotelem starosty. Oczywiście nie ma w tym niczego nadzwyczajnego. Jak wynika z przecieków, była próba zmontowania innej koalicji. Takiej, w której PSL pozostałoby w pierwszym szeregu, ale w systemie demokratycznym nie jest to rzecz ani wyjątkowa, ani naganna. Od tych, którzy objęli władzę, także szeregowych radnych, oczekuję zgodnej, solidarnej pracy. Pracy w duchu rzymskiej zasady: „Ad bonum comunae totius universi”, czyli dla dobra wspólnego wszystkich obywateli. Sądzę, że jest to też życzenie blisko 80 tys. mieszkańców powiatu.*

Przasnyski: Jak zapowiedzieli, tak zrobili

W powiecie rządzi PiS-PPP

Po dwudziestu latach pracy dotychczasowy starosta Zenon Szczepankowski (PSL) żegna się ze stanowiskiem. Oficjalnie od poniedziałku (19 listopada) Krzysztof Bieńkowski z PiS jest starostą, a Waldemar Trochimiuk z Porozumienia Ponad Podziałami wicestarostą powiatu przasnyskiego.

Podczas pierwszej sesji kadencji 2018-2023 wybrano także prezydium rady, a sami radni złożyli uroczyste ślubowanie. Dzień później wybrano zarząd powiatu składający się także z przedstawicieli PiS i PPP.

PSL bez szans

Obrady poprowadził najstarszy wiekiem radny-senior Janusz Osiańczak. W tajnym głosowaniu wybierano najpierw prezydium. PSL oraz Mieszkańcy z Regionu na przewodniczącą zgłosili przedstawicielkę tego drugiego ugrupowania Magdalenę Król, którą ostatecznie poparło 7 radnych.



Krzysztof Bieńkowski z PiS jest starostą, a Waldemar Trochimiuk z PPP wicestarostą

Krzysztof Bieńkowski zaproponował na tę funkcję Pawła Szczepankowskiego (PiS), który otrzymał 9 głosów. Jeden radny w głosowaniu wstrzymał się od głosu. Wiceprzewodniczącymi zostali: Leszek Czarzasty (PPP) oraz Katarzyna Wróblewska (PiS), którzy otrzymali po 9 głosów. Zgłoszono też kandydatkę

Marię Malińską z PSL, która zdobyła 8 głosów.

W wyborach na starostę rywalizowali liderzy PSL oraz PiS. Na Zenona Szczepankowskiego zagłosowało 8 radnych, o jeden głos więcej miał Krzysztof Bieńkowski, co wystarczyło, aby objąć tę funkcję. Z kolei na funk-

cję wicestarosty zgłoszono tylko Waldemara Trochimiuka, którego poparli koledzy z PiS oraz PPP (9 głosów), ośmiu radnych zagłosowało przeciwko niemu.

Wybrano także członków zarządu, zostali nimi: Paweł Mostowcy (PiS), Edward Orłowski (PPP) i Renata Wenda (PiS). Wszystkich zgłosił starosta. Pierwszy otrzymał 13 głosów, drugi – 14, natomiast Wenda – 16.

Zmiana miejsc

PSL wprowadziło do rady najwięcej, bo 7 osób, ale nie udało się mu stworzyć koalicji. PiS ma 6 przedstawicieli, PPP – 3. W radzie zasiada również jedna osoba z Mieszkańców z Regionu. Do końca nie było przesądzone, kto zostanie starostą przasnyskim. Dotychczasowy gospodarz Zenon Szczepankowski (PSL) prowadził rozmowy z przedstawicielami PiS i PPP, aby stworzyć szeroką koalicję. W napięciu czekano na wyniki. Dzisiejsza opozycja liczyła na to, że ktoś się „wyłamie”. Jak pokazało głosowanie, nie udało się doprowadzić do porozumienia byłemu już staroście z radnymi PiS i PPP.

- Czasami tak bywa, że pozostali radni umówią się inaczej i stworzą większość z pominięciem ugrupowania, które ma najwięcej mandatów. Mam nadzieję, że nie zachwieje to tempa rozwoju powiatu. Trudno mi się pogodzić, że w tych wyborach jedna z naszych gmin nie uzyskała żadnego mandatu w radzie powiatu. To wynik manipulacji mediów związanych z jedną partią – mówi Zenon Szczepankowski.

Tuż po wyborze na starostę Krzysztof Bieńkowski dziękował za okazane zaufanie. Podkreślił, że liczy na dobrą, owocną współpracę z radą, samorządowcami oraz dyrektorami jednostek.

- Chciałbym podziękować Panu Bogu i najbliższej rodzinie za wsparcie. Wielka zmiana w naszym powiecie stała się faktem. Trzymajcie kciuki, będziemy razem zmieniać powiat na lepsze – powiedział, pozdrawiając internautów, którzy śledzili obrady online. Każde posiedzenie jest nagrywane i można je oglądać w trybie rzeczywistym na kanale YouTube. Radni zostali wyposażeni również w tablety, za pomocą których głosują imiennie.

Minioną kadencję Rada Powiatu Przasnyskiego zakończyła pierwszym miejscem w Polsce pod względem inwestycji powiatowych i w wykorzystaniu środków unijnych per capita. Tylko w samych inwestycjach przekroczono kwotę 500 mln zł, a jednocześnie zachowano dodatni bilans w budżecie powiatu. Część inwestycji, tych wielomilionowych, jest w trakcie realizacji.

kak

Los bezdomnych psów jest w wielu przypadkach dramatyczny. Porzucane czworonogi jeśli zdążą trafić do schroniska pomimo tytanicznej pracy opiekunów nie mogą liczyć na luksusy, a często również na drugi dom. Są jednak ludzie tworzący alternatywę dla bezbronnych i często skazanych na śmierć zwierząt. Państwo Zuzanna i Dariusz Witczak w gm. Joniec postanowili założyć przechowalnię dla bezdomnych psów. Ich pasja i miłość do tych zwierząt jest trudna do opisanie w kilku zdaniach.

Zuzanna i Dariusz Witczak to ludzie kochający psy. Ich życie w większym lub mniejszym zakresie kręci się wokół ich milusińskich. Oboje za punkt honoru postawili sobie chęć pomocy psom, które bez niej nie miałyby szans na przetrwanie.

- Zawsze gdy widzieliśmy, że jakieś psu trzeba pomóc po prostu to robiliśmy. To było zupełnie naturalne. Po pewnym czasie mąż wpadł na pomysł, by przybrało to bardziej oficjalną formę – mówi Zuzanna Witczak.

- Razem z żoną już wcześniej opiekowali się psami. Ideę przechowalni tworzyliśmy także we własnym domu. Impulsem by iść dalej był moment gdy znaleźliśmy owczarka niemieckiego. Przyświecała nam idea, by te wspaniałe stworzenia nie trafiły w ręce kłusowników, nie zostały przejechane przez samochód czy też by nie zostały zainfekowane przez kleszcze – dodaje Dariusz Witczak. Aktualnie w ich „psiechowalni”, jak zdrobniale mówią, znajduje się 15 czworonogów.

Przywiązanie do psów

Małżeństwo przechowalnię bezdomnych psów otworzyło dzięki uprzejmości gminy Joniec, na jednej z należących do niej działek w tym roku. Już mieszkając w Warszawie Witczakowie we własnym mieszkaniu opiekowali się znalezionymi psami. Gdy przeprowadzili się na wieś mogli zrealizować pomysł kielkujący w nich od dłuższego czasu.

- Myśleliśmy o tym od ok. trzech lat. Plusem jest, że w tym miejscu możemy pomieścić większą ilość psów niż w warunkach domowych. Tworząc własną przechowalnię wzorowaliśmy się na Schroniskiem Na Paluchu z tą różnicą, że nie chcieliśmy, by nasza psiechowalnia ograniczała się jedynie na karmienie psów. Chcemy, by te psy pomimo często dramatycznych początków życia były przyjacielskie i odnalazły się u nowych właścicieli – powiedział Dariusz Witczak, zwracając uwagę, że poziom ludzkiej empatii do zwierząt z roku na rok się zmienia, ale nadal trafiają się bardzo skrajne sytuacje z porzucaniem głównie psów. Oboje nie kryją, że miłość do psów była w dużym stopniu początkiem ich związku.

- Wydaje mi się, że pewnego rodzaju empatia do zwierząt w dużym stopniu nas do siebie ściągnęła – uważa Darek.

- Darek był moim pierwszym chłopakiem, którego moja siostra nie obszczała – śmieje się pani Zuzanna i dodaje:

- Psiaki wnoszą do naszego życia dużo spontaniczności i pierwiastka radości. Nawet gdy mamy „doła” nasi przyjaciele potrafią zadbać, by zły nastrój szybko minął. Staramy się stworzyć psom warunki jak najbliższe do domowych. Przyjeżdżamy do nich trzy razy dziennie. Kundelek Stefan, który był naszym pierwszym rezydentem wychodził nawet na dłuższe spacer. Inny piesek, którego nazwaliśmy



Zuzanna i Dariusz ze swoimi najmłodszymi pupilami

Psiechowalnia pełna miłości

Funio ze względu na swoje usposobienie nie jest stworzony do życia w koju dlatego mieszka z nami w domu. To bardzo ważne, by do każdego psa podchodzić indywidualnie. Później właśnie dzięki temu dużo łatwiej będzie mu przywyknąć do nowych warunków – uważa Zuzanna.

ście nie brakuje przykładów, że oddajemy pieska w dobre ręce i jesteśmy bardzo szczęśliwi, ale przez kilka dni pozostaje pustka związana z faktem, że przez pewien czas był częścią naszego życia – zauważa Dariusz.

- Pamiętam sytuację ze „Stefanem”, którego adoptowała rodzina z centrum

zdarzają się również przypadki, gdy zwierze przywiązane jest do drzewa w lesie i skazywane na niemal pewną śmierć. Szkoda, że ludzki obraz względem zwierząt jest tak bardzo zróżnicowany, bo oprócz ludzi pomagających są również tacy nie znający żadnej litości dla tych istot – opowiada Zuzanna.



Aktualnie w przechowalni jest 8 szczeniaków

Aktualnie w przechowalni jest suczka Maja, która swoje potomstwo urodziła najprawdopodobniej w polu.

- Maja ma 8 szczeniaków. Gdy ją znaleźliśmy nie miała żadnego schronienia. Ktoś osłonił ją plandeką, która osłaniała również maluchy przed deszczem. Trafiła do nas tak potwornie wychudzona, że widać było cały jej kręgosłup. Na szczęście dziś czuje się i wygląda zupełnie inaczej, a co najważniejsze czuje radość z życia jako młoda mama – dodaje Zuzanna.

Para, której misją jest oddanie psów do nowych domów często zżyta ze swoimi pupilami z łezką w oku oddaje je w dobre ręce. Aktualnie wolontariusze z przechowalni w Jońcu poszukują właścicieli dla Funia, mieszańca husky z owczarkiem niemieckim.

- Im psy są krócej w przechowalni tym nasza więź jest mniejsza. Oczywiście

Warszawy, gdzie miał niemal wersalskie warunki. Po tygodniu od adopcji okazało się, że zaczął chorować. W trakcie badania wyszedł guz w klatce piersiowej. Gdy się o tym dowiedziałam zaczęłam płakać – przyznaje Zuzanna.

Wysiadka przy „7”

Problem z bezdomnymi psami w powiecie płońskim i gminie Joniec powstaje nie poprzez miejscową społeczność, a przyjezdnych, którzy głównie upatrzyli sobie okolice drogi krajowej nr 7, gdzie w kilku miejscach niemal lawinowo, w dużej ilości, bez żadnych skrępowań porzucane są najczęściej szczeniaki.

- Mówimy tu o bardzo dużym problemie. Pół biedy kiedy pies po prostu zostanie wyrzucony z samochodu, ale



Pieski w przechowalni mają specjalnie wyznaczone miejsce w kojach

- Warto jednak dodać, że nie brakuje też ludzi bardzo nam pomagających. Są rodziny, które zgłaszały do gminy odnalezienie bezpańskich psów, ale potem po naszej prośbie zgadzały się na ich tymczasowe przechowanie, co jest bardzo ważne dla nas, by mieć czas na przygotowanie miejsca dla potencjalnego kolejnego pieska. Pojawili się też ludzie, którzy chcą nas wspierać choćby przez zakup karmy – tłumaczy Dariusz.

Jak powtarzają oboje nie chcą być konkurencją czy przeciwwagą dla schronisk, a zdecydowanie wsparciem. Swoją posługę zwierzętom wykonują bezpłatnie.

- Mając mniej psów do opieki, każdemu możemy poświęcić więcej czasu. Oddając szczeniaka do adopcji możemy o nim nowemu właścicielowi

powiedzieć niemal wszystko – twierdzi Zuzanna.

- Najważniejszym zadaniem schronisk i przechowalni dla zwierząt jest szukanie potencjalnych nowych właścicieli. Jeśli udałoby się ocieplić wizerunek schronisk to również byłby to duży sukces dla wszystkich. Ważne jest, by każda osoba, która przyjdzie do schroniska, wychodząc z niego miała pozytywne nastawienie i być może chciała tam jeszcze wrócić – dodaje Dariusz.

Gmina marzy o zmianie w przepisach

Ze względu na przepisy w pomoc dla właścicieli przechowalni w większym stopniu nie może zaangażować się gmina, która popiera inicjatywę swoich mieszkańców.

- Udostępniliśmy kawalek działki, gdzie są dwa boksy dla psów. Mam nadzieję, że powstanie stowarzyszenie, które będzie zajmowało się psami. Państwo Witczakowie pomagają nam szukać nowych rodzin dla bezdomnych psów. To bardzo ważne. Pamiętajmy, że wszystkie gminy w kraju mają obowiązek utrzymywanie zwierząt uznanych za bezdomne – mówi Marek Czerniakowski, wójt gminy Joniec, który zwraca uwagę, że w przyszłości powinny nastąpić uregulowania prawne ułatwiające adopcje oraz możliwość zakładania podobnych ośrodków. Odciażyło by to samorządy od dużych kosztów ponoszonych na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami. Tylko w ubiegłym roku m.in. za odłowienie, transport do schroniska, pobyt psa w placówce czy sterylizację gmina Joniec wydała około 12 tys. zł.

- W tej sprawie państwo może zrobić więcej, pomagając jednocześnie małym gminom takiej jak nasza. Potrzebne są nowe dobre rozwiązania. Odgórnie powinny być inne przepisy w sprawie zwierząt. Gminy ponoszą duże koszty i choć na pewno pomoc dla bezbronnych zwierząt jest potrzebna to często tych środków brakuje na inne cele – uważa wójt gminy Joniec.

- Gdyby prawo było bardziej liberalne myślę, że podobnych miejsc byłoby więcej co być może pozwoliłoby to na znaczące zmniejszenie bezdomności zwierząt – uważa Dariusz Witczak.

Chcą nadal pomagać

Plany i marzenia rodziny Witczaków nie kończą się na przechowalni funkcjonującej aktualnie.

- Mamy plan stworzenia hotelu dla psów, co byłoby naszą zupełnie prywatną inicjatywą. Marzeniem jest też otwarcie przytuliska, które byłoby w stanie przyjąć jeszcze większą ilość pieszków. Zapotrzebowanie pomimo faktu, że to najmniejsza gmina powiatu płońskiego jest bardzo duże – stwierdza pani Zuzanna i dodaje.

- Dostajemy wiele ciepłych telefonów i maili wspierających naszą inicjatywę. Na tyle ile to możliwe nawet jeśli nie jesteśmy w stanie przyjąć pieska to staramy się doradzać, co robić w przypadku gdy zwierze zostanie znalezione. Chcemy dbać o edukację, ponieważ im więcej wiemy, tym łatwiej nam o ludzkie odruchy. Bardzo ważna jest też odpowiedzialność za zwierze jak i ewentualne jego potomstwo. Działajmy przede wszystkim rozumem, a mniej sercem. Pomagać można przecież bez wielkich pieniędzy, czy ogromu czasu wolnego, ale trzeba to robić w ramach swoich możliwości – przypomina Zuzanna, która otwarcie mówi też o obawach jakie miała przed założeniem przechowalni.

- Obawialiśmy się odbioru ludzi. Zwłaszcza sytuacji gdy komuś mogła by przeszkadzać nasza przechowalnia. Na szczęście na razie wszystko funkcjonuje wzorowo, ale pobliscy mieszkańcy z chęcią zaglądają do pieszków – Zuzanna.

- Robimy to co lubimy, ale jedno pozostaje niezmiennie. To miłość do psów – kończy Dariusz.

PAWEŁ WIEWIÓRKOWSKI

Kilkakrotnie otarł się o śmierć. Stracił braci. Został pozbawiony ukochanej pracy. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie. Członek Polskiej Organizacji Wojskowej i uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. W czasie II wojny światowej i okupacji więzień NKWD, członek Armii Krajowej. Inżynier leśnik, zastępca dyrektora Lasów Państwowych w Toruniu, nadleśniczy Nadleśnictwa Pułtusk. Franciszek Sosnowski (1900-1974) z Obiedzina, mimo nieszczęść, jakich doświadczył, pozostał wierny sobie, wyniesionym z domu wartościom i Niepodległej, o którą walczył. Wierni byli także jego rodzice i rodzeństwo. Tę wierność przekazał swoim dzieciom: Barbarze (z męża Pawłowskiej) i Ryszardowi oraz czterem wnuczkom. O nim i jego bliskich jest ta opowieść – jej pierwsza część ukazała się w nr 47 „TC”.

Więzień NKWD, żołnierz AK

Urlop w sierpniu 1939 r. Franciszek Sosnowski spędzał w Obiedzinie (Obidzinie, jak wówczas nazywała się wieś w parafii Pałuki), pomagając w pracach polowych bratu Stefanowi.

Po wybuchu II wojny światowej, jako zastępca dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu wyjechał do Warszawy, a następnie z Dyrekcją Naczelną, zabrawszy archiwum, ewakuował się na Wschód. W okolicach Nowogródka 17 września leśnicy zostali aresztowani przez NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR). Franciszek Sosnowski siedział w jednej celi z Adamem Loretą, dyrektorem naczelnym Lasów Państwowych, tym samym, dzięki któremu została przeprowadzona inwentaryzacja zasobów leśnych, powstały parki narodowe, a Lasy Państwowe stały się jednym z najnowocześniejszych przedsiębiorstw w Europie. Prawdopodobnie nie znał okoliczności śmierci dyrektora: Adam Loret został zastrzelony przez NKWD i pochowany na przedmieściach Wołodymyra, na terenie dzisiejszej Białorusi (internetowa Otwarta Encyklopedia Leśna).

- Franciszek Sosnowski przeżył dzięki świetnej znajomości języka rosyjskiego, spracowanym dłońmi i doskonałej pamięci, pozwalającej mu powtarzać o każdej porze dnia i nocy tę samą historię, że pochodzi z bardzo licznej rodziny i bardzo małego gospodarstwa – podkreśla Andrzej Grąbczewski, który spisał wspomnienia córki leśniczego, a swojej teściowej Barbary Pawłowskiej.

Zwolniony z więzienia po 6 tygodniach dawny peowiak dotarł w rodzinne strony żony. Okupację spędził częściowo w Rząśniku, częściowo w Obiedzinie. Wstąpił do Narodowych Sił Zbrojnych, tak jak jego teść, leśniczy Julian Flanczewski, a następnie do Armii Krajowej; pamiętał zarządzenie dyrektora w sprawie włączenia się leśników do oddziałów partyzanckich przeciwko Niemcom.

- Mój ojciec był w AK, zaś jego bracia w NSZ, czyli w odrębnych organizacjach wojskowych. Już po wojnie przeczytałem, że ojciec jeździł na obszar, gdzie działały NSZ po to, żeby obie organizacje prowadziły w miarę możliwości wspólne działania. Pod koniec okupacji ojciec był łącznikiem – przywołuje losy Franciszka jego syn Ryszard Sosnowski.

Wraz z siostrą Basią i mamą spędził okupację w Rząśniku w domu dziadków Flanczewskich, dokąd cała trójka przeniosła się z leśniczówki w Wielgolesie; dzieci do I komunii przystąpiły w Porządziu. Z Rząśnika Wanda Sosnowska pojechała do Torunia, by zabrać z mieszkania najcenniejsze rzeczy, bo na wakacje wyjechała tylko z walizką.

- Basia codziennie modliła się o szczęśliwy powrót rodziców. Jej prośby zostały wysłuchane. Mama wróciła, ale okazało

Franciszek Sosnowski i jego rodzina

Wierni Niepodległej - pokolenia cz. II



Franciszek Sosnowski – główny bohater opowieści

się, że Sosnowscy stracili dorobek całego życia, gdyż piękne mieszkanie w Toruniu zajęli Niemcy i nie udało się nic odzyskać – opowiada Barbara Grąbczewska, córka Barbary.

Bracia Sosnowscy na froncie i w konspiracji

Do wojska w 1939 r. zostali powołani dwaj młodsi bracia Franciszka: Kazimierz (ur. 1906), leśnik i Antoni (ur. po 1913 r.), uczeń szkoły leśnej. Po kampanii wrześniowej Kazimierz przedostał się do Rumunii, a następnie do Francji. Był żołnierzem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, walczył pod Tobrukiem i Monte Cassino, gdzie pełnił służbę radiotelegrafisty. Antoni miał mniej szczęścia, dostał się do niewoli rosyjskiej i został wywieziony w głąb Rosji, gdzie z innymi jeńcami zimą budoval lotnisko. Przeżył dzięki wstąpieniu do armii gen. Władysława Andersa. Ciężko ranny pod Tobrukiem został przewieziony do Anglii. Po zakończeniu wojny obaj bracia obawiali się powrotu do kraju. Tęskniący za poślubioną w październiku 1938 r. żoną i synem Stefanem, który urodził się we wrześniu 1939 r., Kazimierz wrócił; małżonkowie doczekali się jeszcze dwóch synów. Pracował w Lasach Państwowych. Jego młodszy brat pozostał w Anglii, ożenił się z mającą córkę Angielką.

- Antoni do Polski przyjechał dopiero po 1989 r. Życzył sobie, żeby jego prochy spopielił i pogrzebano w Polsce, ale angielska rodzina nie uczyniła tego – mówi Hanna Kojer, wnuczka Franciszka.

Nieznane są losy jednego z braci Stanisława (1902), tak jak miejsce pochówku prowadzącego gospodarstwo w Obidzinie najstarszego Stefana (ur. 1896). I on, i najmłodszy Eugeniusz (ur. ok. 1925 r.) działali w konspiracji. Zostali aresztowani przez Gestapo w grudniu 1944 r.

- Skatowany Stefan został przez Niemców potajemnie zamordowany, a jego ciało nie wydano rodzinie. Eugeniusz wraz z innymi osobami został rozstrzelany na dziedzińcu ratusza w Ciechanowie w nocy

z 16 na 17 stycznia 1945 r., tuż przed ucieczką Niemców z miasta – opowiada rodzinny kronikarz.

Ciechanowska Niobe

Śmierć pierworodnego i najmłodszego stała się dramatem dla ich matki. Walentyna z Kownackich Sosnowska, stojąc jako 19-latką na ślubnym kobiercu, na pewno nie myślała o tym, że przyjdzie jej pochować większość dzieci. Dwie córki i dwóch synów zmarło na skutek chorób. Dwóch z czterech synów uczestniczyło w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. i w niej zginęło. Po śmierci męża Hilarego

w 1931 r. Walentyna nie miała z kim dzielić troski o potomstwo. Gdy wybuchła II wojna światowa, obawiała się o życie powołanych do wojska synów i jedynej żyjącej córki Ludwiku, od lutego 1937 r. żony Edmunda Nałęcza. Przeżywała śmierć każdego dziecka, ale najbardziej dotknęła ją śmierć Stefana, którego pochowała tylko symbolicznie, i Eugeniusza.

- Po ciału najmłodszego syna Walentyna Sosnowska pojechała wozem do Ciechanowa. Była prawie niewidoma, miała wypłakane oczy. W tym czasie nie znała losu pozostałych synów – snuje opowieść opartą na wspomnieniach Barbary Pawłowskiej, wnuczki Walentyny, Andrzeja Grąbczewskiego.

Matka żołnierzy dwóch wojen, z których czterech oddała życie za Ojczyznę, matka, która pochowała ośmiorgo dzieci, zasłużyła na miano ciechanowskiej Niobe (mityczna królowa Teb straciła 12 dzieci z 14). Zmarła 16 września 1948 r., została pochowana na cmentarzu w Pałukach.

Wierny ojczyźnie, lasom i rodzinie

- Po wojnie ojciec pracował w gospodarstwie w Obiedzinie, a w 1947 r. przyjął funkcję nadleśniczego Nadleśnictwa Pułtusk – podkreśla Ryszard Sosnowski.

Przed Franciszkiem Sosnowskim stanęły trudne zadania m.in. skompletowania kadry i odtworzenia lasów w dolinie Narwi, w rejonie, w którym stał front. Z oddaniem je wykonywał do 1951 r. – wówczas został zdegradowany, do czego przyczyniły się: „pochodzenie, kulackie gospodarstwo, przeszłość okupacyjna”

(o czym pisze w „Ciechanowskim słowniku biograficznym” Edward Lewandowski, s. 72), a także wiara w Boga; one były również powodem szykan ze strony Urzędu Bezpieczeństwa, których doświadczył i brat Franciszka – Kazimierz. Inżynier leśnik został przeniesiony do Rejonu Lasów Państwowych w Przasnyszu, potem do dyrekcji w Siedlcach, ale ta praca nie dawała mu takiej satysfakcji jak organizowanie nadleśnictwa. Zmarł w 1974 r., spoczął w rodzinnej parafii Pałuki. Miał 74 lata. Jego żona Wanda zmarła 7 stycznia 2000 r. w wieku 94 lat.

- Na szczęście miałem obydwie rodziców. Mama zajmowała się naszym wychowaniem i prowadziła na wysokim poziomie dom. Ojciec zapewniał materialny byt naszej rodziny – cofa się pamięcią do dzieciństwa i młodości Ryszard Sosnowski. - Ojciec, gdy zauważył coś ciekawego, szczególnie zjawiska przyrodnicze, wyjaśniał je nam. W czasie okupacji prowadził dla nas szkołę, dla mnie i dla siostry oddzielne klasy. Nie chciał na nas niczego wymuszać, lecz starał się nas zainteresować.

- Mój teść był mądrym, mającym własne zdanie, wymagającym od siebie i innych, ale i pomagającym innym człowiekiem, wzorowym leśnikiem. Gdy dostał leśniczkę w Karwacu, a jego rodzina została w Przasnyszu, wołał dojeżdżać



Córka Franciszka Barbara Sosnowska (z męża Pawłowska) ok. 1954 r.

do Przasnysza. Był oddany rodzinie oraz pracy zawodowej i społecznej. Ważne dla niego były wartości: Bóg, honor i ojczyzna – charakteryzuje Franciszka Sosnowskiego Zygmunt Pawłowski, wieloletni nadleśniczy Nadleśnictwa Pułtusk, który poznał go w rejonie lasów Przasnysz, a 12 września 1954 r. w Świętym Miejsu ożenił się z jego córką Barbarą.

- Dziadek miał ogromną wiedzę, był bardzo czytany. Godzinami opowiadał mi trylogię Henryka Sienkiewicza, cytował jej fragmenty. Historię i literaturę polską miał w jednym palcu. Chętnie ze mną roz-

mawiał. Był patriotą i człowiekiem wierzącym – wspomina Barbara Grąbczewska.

Kolejne pokolenie: Barbara i Ryszard

„Niewłaściwe” pochodzenie i opinia wystawiona przez Związek Młodzieży Polskiej sprawiły, że po zdaniu matury w 1950 r. w Liceum Ogólnokształcącym im. P. Skargi w Pułtusku (wcześniej uczęli się w Ciechanowie) Barbara i Ryszard Sosnowscy, dzieci Franciszka i Wandy, o studiach nie mogli marzyć, mimo że oboje uzyskali bardzo dobre oceny, a Ryszard jako laureat I krajowej olimpiady matematycznej miał zagwarantowane przyjęcie na każdy kierunek studiów bez egzaminu.

- Dzięki interwencji prof. Zarankiewicza Ryszard po paru miesiącach został studentem Uniwersytetu Warszawskiego. Barbara wyjechała daleko, dzięki czemu w następnym roku dostała się na Wydział Rolny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – wyjaśnia Andrzej Grąbczewski.

Barbara Pawłowska 28 lat uczyła przedmiotów zawodowych w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Pułtusku, Zespole Szkół Rolniczych w Gołdówce, pracowała w Wydziale Rolnictwa Starostwa Powiatowego. Obowiązki zawodowe i działalność społeczna jej męża sprowadzały, że to na jej barkach w dużym stopniu spoczywał obowiązek zajmowania się domem, w którym często pojawiali się niespodziewani goście, oraz wychowanie córek. Kiedy mogła dokonać wyboru, wybierała rodzinę, a nie pracę zawodową. Na wiosnę 2008 r. zachorowała. Przez 10 lat, otoczona troskliwą opieką bliskich, zmagała się z ciężką chorobą. Zmarła 2 kwietnia br. w Pułtusku.

- Mama była dla mnie autorytetem moralnym i przyjacielem. Bardzo dbała o nasze wszechstronne wychowanie. Kiedy byłam mała, zabrała mnie na pogrzeb Melchiora Wańkowicza i powiedziała: „Jesteś tu, żebyś pamiętała”. Dzień wizyty Ojca Świętego w naszym kraju w 1979 r. był dla mnie dniem odebrania świadectwa maturalnego. Mama mówiła: „Żyjemy w ciekawych czasach, nie można tego wydarzenia przegapić”. Z mamą i mamą chrzestną uczestniczyłam w pogrzebie ks. Jerzego Popiełuszki. W postawie mamy dostrzegam wpływ jej rodziców, szczególnie mojego dziadka – ze wzruszeniem opisuje relację z mamą Barbarą Pawłowską jej imienniczka Barbara Grąbczewska.

Jej młodsza siostra Hanna Kojer wspomina: - Mama ceniła rzeczy ładne i potrafiła je wyczarować nawet w trudnych warunkach komunistycznej Polski. Robiła piękne swetry dla całej rodziny, haftowała śliczne serwety i obrusy, a nawet sukienki dla nas, swoich córek. Dzięki mamie nauczyłam się wcześniej szydełkować, haftować, robić na drutach i znam radość, jaką daje zrobienie czegoś własnoręcznie. Mama kochała przyrodę, uczyła mnie wrażliwości na nią. W naszym ogródku zawsze było dużo kwiatów, ale i warzyw, które urozmaicały domowe posiłki.

„Babcia zaraziła mnie miłością do literatury, sztuki i kultury. Charakteryzowała się niezwykłym urokiem i klasą, a jednocześnie była osobą skromną i nieśmiałą. Była wzorem pracowitości. Wspierała działalność naukową i społeczną wszystkich członków rodziny, sama często pozostając w cieniu” – napisała po śmierci Barbary Pawłowskiej jej wnuczka Aleksandra Grąbczewska.

Ze wzruszeniem wspomina żonę Zygmunta Pawłowskiego, który przeżył z nią w małżeństwie ponad 63 lata.

Brat Barbary, Ryszard Sosnowski, wybrał karierę naukową, a jego specjalnością stała się fizyka eksperymentalna części elementarnych i fizyka oddziaływań wysokich energii. Profesor Narodowego Centrum Badań Jądrowych, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, w 2015 r. otrzymał medal „Pro Masovia”. Żonaty z Marią Lefeld-Sosnowską ma dwie córki. Mieszka w Warszawie.

W Ciechanowie i okolicach nie pozostał nikt z potomków Hilarego i Walentyny Sosnowskich, Franciszka czy jego braci – wiernych Niepodległej. Zacięra się pamięć o nich. Ta opowieść ma ją ocalić.

IZABELA KOBA

Muzyka klasyczna przyciąga coraz więcej osób, o czym przekonali się organizatorzy II Ciechanowskich Wieczorów Organowych. Zabytkowe wnętrza kościoła farnego w parafii św. Józefa w Ciechanowie gościły przez niedzielne popołudnia wybitnych muzyków.

Nie tylko organy w ciechanowskiej farze

Koncerty prowadził Dominik Molewski, organista, dyrygent i pedagog, zaś kierownictwo artystyczne nad nimi objął Adam Sadowski, organista i doktor nauk społecznych. Słuchaczom pozostały wspomnienia pięknych dźwięków.

Pierwsze z wydarzeń artystycznych w farze nosiło tytuł „Poezja wielkich wieszczów”. Utwory m.in. Adama Mickiewicza, Cypriana Kamila Norwida i Zygmunta Krasińskiego, naszego mazowieckiego poety, który do sakramentu bierzmowania przystąpił w ciechanowskiej farze, recytowała aktorka Dominika Figurska. Na organach zagrał prof. Andrzej Chorośiński, improwizator, były rektor Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, a prywatnie teści aktorki i ojciec aktora Michała Chorośińskiego. Słuchacze, w tym Andrzej Kaluszkiewicz, muzyk i kompozytor, chwalili m.in. interpretację Toccaty i fugi d-moll Jana Sebastiana Bacha. Zdaniem Andrzeja Kaluszkiewicza profesor „wykorzystał przepięknie barwy istniejące w organach”.

„Powrót do źródeł” oznaczał jubileuszowy koncert Tadeusza Trojanowskiego, urodzonego w Ciechanowie kompozytora, pianisty, pedagoga, animatora kultury na Podlasiu i Mazowszu, który edukację muzyczną rozpoczął w rodzinnym mieście. Naukę gry na akordeonie kontynuował w Płocku, a gry na fortepianie uczył się w Płocku i Łodzi. Studia muzyczne ukończył w AMFC w Warszawie w klasach fortepianu i kompozycji. Jest auto-



Muzycy wykładowcy (od prawej): Adam Stachowiak, Kamil Kruczkowski i Adam Sadowski oraz występujące gościnne uczennice Konstancja Molewska i Agata Mysiakowska, którym podziękował ks. kan. Zbigniew Adamkowski (na drugim planie)

rem ponad 300 utworów - od dzieł oratoryjnych przez instrumentalne do drobnych form instrumentalnych i pieśni. W farze dał koncert organowy, a razem z nim wystąpili: Monika Jędrzejczyk - śpiewaczka (alt) i Sylwester Trojanowski - organista, pedagog, działacz społeczny. Koncert prowadziła Lidia Trojanowska - dyrygent, animator kultury, z pochodzenia

płocczanka; prywatnie żona Tadeusza Trojanowskiego.

Cykl koncertów zakończyły „Muzyczne rozmowy”. Na trąbkach zagrali: Adam Stachowiak, absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach, obecnie wykładowca w klasie trąbki w AM w Gdańsku i pierwszy trębacz Polskiej Filharmonii Bałtyckiej

w Gdańsku, grający wcześniej m.in. w Orkiestrze Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach pod dyktando Jerzego Miliana, w Orkiestrze Glenn'a Millera oraz w zespole Chucka Mangione, a także pracujący jako pierwszy trębacz w Teatrze Muzycznym im. Danuty Baduszkowej w Gdyni, oraz Kamil Kruczkowski, jego uczeń, absolwent Akademii Muzycznej im. St. Moniusz-

ki w Gdańsku, pierwszy trębacz Opery Bałtyckiej w tym mieście, pedagog w Szkole Muzycznej I st. w Kolbudach oraz asystent w klasie trąbki prof. Szymona Pawłowskiego w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Oprócz nich na organach zagrał Adam Sadowski, z pochodzenia ciechanowianin, absolwent PSM I stopnia w Ciechanowie oraz II stopnia w Mławie, a także Akademii Muzycznej w Gdańsku w klasie organów i podyplomowych studiów w zakresie interpretacji organowej, doktor nauk społecznych w zakresie psychologii. Pełni funkcję organisty parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Sopocie Kamiennym Potoku, jest dyrygentem chóru Świętego Ojca Pio oraz założycielem Stowarzyszenia Promień Sztuki. Sprawuje kierownictwo artystyczne nad festiwalem organowym św. Michała Archaniola w Płońsku, sopockimi i ciechanowskimi wieczorami organowymi. W ich wykonaniu usłyszeliśmy i utwory współczesne, i dawne, w tym barokowe: „Kanon” Johanna Pachelbela i „Sonatę” Giuseppe Tartiniego. Gościnnie wystąpiły uczennice: Konstancja Molewska - śpiew i Agata Mysiakowska - skrzypce. Artystom podziękował ks. kan. Zbigniew Adamkowski, proboszcz parafii św. Józefa.

Koncerty prowadził Dominik Molewski, organista, pedagog, dyrygent chóru Victoria i pomysłodawca Ciechanowskich Wieczorów Organowych. Zorganizowała je parafia św. Józefa pod patronatem prezydenta Ciechanowa i przy dofinansowaniu z budżetu miasta. **IK**

Tymczasowa dyrektorka płońskiego MCK-u wybrana

Po wyborze nowego starosty w powiecie płońskim czyli Elżbiety Wiśniewskiej, dotychczasowej dyrektorki Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku jasne stało się, że na tym stanowisku dojdzie do zmiany.



FOT. MCK PŁÓŃSK

- Od środy 21 listopada MCK kieruje pani Jolanta Marzęcka, która w przeszłości pełniła podobne obowiązki - mówił Filip Przedpełski, rzecznik prasowy płońskiego ratusza.

- Liczyłam się z taką możliwością w sytuacji, gdy dotychczasowa pani dyrektorka zostanie starostą. Pracuje tu już 20 lat, a w sytuacji zmiany dyrektora również w przesz-

ści byłam tą osobą, której pan burmistrz te obowiązki powierzał. Mogę powiedzieć, że znając realia naszego domu kultury nie było to dla mnie zaskoczenie. W ostatnich latach byłam kierownikiem działu organizacji imprez, dlatego wiem o wszystkich zadaniach, które były ustalane - powiedziała Jolanta Marzęcka, która po raz trzeci obejmuje stanowisko dyrektorki MCK. Przypomnijmy, że wcze-

śniej pełniła podobne obowiązki po odejściu: Danuty Kucińskiej i Artura Wiśniewskiego.

- MCK jest dla mnie bardzo ważnym miejscem, gdzie ludzie mogą realizować swoje pasje. Na ten moment jeśli miałoby dojść do konkursu mającego wyłonić nowego dyrektora to nie wzięłabym w nim udziału - zakończyła aktualna dyrektorka płońskiego MCK.

Paw

Stówkiem i węglem...

Obcy język polski

Jedną z odmian języka oficjalnego, która od lat mnie frapuje, jest styl nazywany wzięcznie kancelaryjno-urzędowym. Wszelkiego typu dokumenty urzędowe, zawiadomienia, wezwania, wnioski, komunikaty mają swoją specyficzną strukturę, która - przynajmniej otwarcie - wręcz mnie fascynuje. Nie dlatego, bym był zadowolony z tego, jaki kształt przybiera obecnie język urzędowy. Jestem zaintrygowany raczej tym, w jaki sposób biega myśli urzędnicze, zanim zostaną przebrane na papier. Ja bowiem - mimo szczerych chęci - nie jestem w stanie naśladować stylu, który w pismach urzędowych znajduje. Nie umiem pisać tak, jak czynią to reprezentanci różnych urzędów.

Językoznawcy badający styl urzęd-

dowy czy też urzędowo-kancelaryjny wyodrębnili cztery główne cechy, które można przypisać zdecydowanej większości pism powstających we współczesnych urzędach. Choć są one potrzebne, nie powinny być wykorzystywane w nadmiarze, będą bowiem psuć jakoś takich pism. I niestety często to robią.

Owe cztery cechy to: **dyrektywność, konwencjonalizacja, precyzja i bezosobowość**. Brzmiały jednak trochę... urzędowo, prawda? Dlatego przekładam to na bardziej przystępną formę.

Po pierwsze zatem - każde pismo urzędowe ma w sobie pewną sprawczość, nakazowość. Stąd możemy często przeczytać takie określenia, jak: **trzeba, należy, obowiązek; jest zalecane, jest zakazane; oczekujemy,**

wymagamy, określamy... Nikt nie powinien mieć do tego pretensji, jeśli będziemy mówić o decyzjach administracyjnych czy aktach wykonawczych. Ale jeśli jest to zwykłe pismo informacyjne, które kończy się niezwykłym uprzejmym sformulowaniem: „I oczekuję zwrotnego pisma w terminie 14 dni” - gdzieś przekraczamy pewną granicę stosowności w komunikacji. Dlatego dyrektywność przekazów urzędowych powinna być stanowczo złagodzona.

Wiele pism urzędowych ma ponadto powtarzalny, schematyczny układ. I nie ma się co dziwić urzędnikowi, który musi w ciągu jednego dnia stworzyć np. sto zawiadomień o opłatach za śmieci. Ale ów schematyzm bywa czasem tak silny, że kiedy przychodzi temu urzędnikowi zredagować nietypowe pismo informacyjne - on po prostu tego nie potrafi. Co więcej, niekiedy pisma urzędowe są tak schematyczne, że nie zawierają w ogóle treści. Jak choćby zdanie: **Horyzontalny charakter polityki wymaga zbudowania ram instytucjonalnych, które pozwolą egzekwować zasady stojące u jej podstaw w procesie stanowienia prawa oraz programowaniu**

i wdrażaniu sektorowych programów i polityk społecznych. Konia z rzędem temu, kto jest w stanie precyzyjnie wskazać tu treść...

Z tym, co napisałem powyżej, kontrastuje inna cecha: precyzyjność wypowiedzi. To zaś z kolei powoduje, że zdania urzędowe są przeładowane treścią. Tak bardzo, że trudno znaleźć ich sens globalny, będący sumą sensu każdego wyrazu. Oto drobny przykład: **Podatnicy sprzedający olej napędowy i opałowy mogą zwiększyć podatek naliczony, o którym jest mowa w art. 19 ust. 1 i 2 ustawy, o kwotę podatku akcyzowego zawartego w cenach zakupu lub o kwotę podatku akcyzowego zapłaconego od importu tego oleju, w przypadku bezpośredniej sprzedaży oleju z przeznaczeniem do napędu silników okrętowych, podmiotom posiadającym środki transportu wodnego wykonującym działalność gospodarczą w zakresie transportu morskiego i przybrzeżnego oraz transportu wodnego śródlądowego.** Czy już teraz wszyscy wiedzą, kto może zwiększyć podatek akcyzowy przy sprzedaży oleju?

Wreszcie niestety w niektórych urzęd-

ach do dzisiaj słabo jest z przyznawaniem się, kto tak naprawdę podejmuje określone decyzje. Stąd ich pracownicy asekurują się i piszą w stylu: **zabrania się, nakazuje się; zrobiono, zlecono, zakupiono; trzeba, nie można, nie należy.** W każdym z tych określeń brakuje gramatycznego podmiotu, który by cywilizował podobną komunikację. Kto bowiem kryje się w każdym z tych określeń, tego nie wie nikt. Odbiorca może więc poczuć się jak Józef K. z Kafkowskiego „Procesu”: jest o coś oskarżany lub do czegoś obligowany, ale nie wie, kto to czyni.

Te cechy sprawiają, że pisma urzędowe wciąż tchną oficjalizmem i pompatycznością, a zarazem są przejawem lekceważenia odbiorców. Teksty są czytane są tak, jakby były pisane w obcym języku.

I to poniekąd jest język obcy. Jeśli bowiem ktoś nie jest w stanie napisać prostego pisma, które mógłby zrozumieć przeciętny Kowalski?

A może mają Państwo sami podobne przykłady? W takim razie bardzo proszę o ich przytoczenie na adres: dzemik@wp.pl

dr JERZY SŁODZIK

Ciekawe widowisko Akademii Kultury

W sercu i w pamięci

Widowisko muzyczno-taneczne „W sercu i w pamięci” jest przedsięwzięciem Stowarzyszenia Akademii Kultury w Ciechanowie przygotowanym z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. W dniach 18 i 19 listopada w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki odbyły się cztery przedstawienia (2 premierowe i 2 dla szkół).

Spektakl trwa ponad godzinę. Jest współczesną sceniczną interpretacją historii pomieszaną z wyobraźnią dzieci i młodzieży. Taniec, muzyka, słowo, śpiew, ruch i gest wzruszają, przywołują wspomnienia, wywołują łzy, radość i w końcu ukazują własną przestrzeń w wolnej Ojczyźnie.

Jak opowiada Jolanta Szlagowska, muzyka klasyczna, współczesna i znana z gier komputerowych prowadzi nas przez różne etapy drogi do wolności. Na scenie wystąpili: Teatr Tańca Fakt, Zespół Taneczny Funny, a także wokalistki Zosia Śmigowska i Maria Długozima oraz recytatorzy: Basia Kolak, Julia Pawlicka, Apolonia Wesołowska, Maja Miłoboszevska. Choreografię opracowała Małgorzata Ziółkowska - znana nie tylko w kraju



tancerka i solistka Kieleckiego Teatru Tańca, choreograf i twórczyni oryginalnych jazzowych spektakli, która systematycznie prowadzi w Ciechanowie fantastyczne warsztaty dla tancerzy z Teatru Tańca Fakt oraz dzieci

z Zespołu Tanecznego Funny. Młodzież ma tu okazję uczyć się od jednego z najlepszych pedagogów tańca w Polsce.

Reżyserią zajęły się Jolanta Szlagowska i Małgorzata Ziółkowska.

Konsultacje merytoryczne: Joanna Śpiewak - nauczycielka historii z SP STO, Aldona Łyszkowska i Wojciech Górczyk z Muzeum Romantyzmu w Opinogórze.

Widowisko zostało nagrodzone konkursowym grantem przez Fundację „Wspieramy Rozwój” firmy Cedrob S.A. w kategorii „inicjatywa społeczna”. Stowarzyszenie, korzystając z okazji, składa podziękowania sponsorowi oraz anonimowym darczyńcom, którzy nieustannie je wspierają.

Duży wpływ na odbiór spektaklu miały piękne kostiumy przygotowane przez Grażynę Kowalską, Marzenę Oleszczuk i Alicję Zajkowską.

Trwające ponad godzinę przedstawienie było dynamiczne, co rusz zmieniały się sceny i wykonawcy. Z tej konwencji wyłamał się jedynie początek. O tym, czym jest niepodległość, opowiadały ciechanowskie dzieci w wieku przedszkolnym i ich starsi koledzy. Słyszeliśmy ich głosy, ale ich nie widzieliśmy.

RN

Teatr przy stoliku

„Słowa do wolności”



19 listopada 2018 r. w Powiatowo-Miejskiej Bibliotece Publicznej w Żurominie z programem związanym ze 100. leciem niepodległości gościli aktorzy Teatru im. Stefana Jaracza z Olsztyna.

Autorski scenariusz opowiadał o drodze Polski do niepodległości poprzez słowa poetów, dramaturgów, prozaików oraz działaczy politycznych i społecznych. Był to poetycko-muzyczny komentarz do dziejów Polski opatrzonej oprawą muzyczną - przejmującymi pieśniami barda Jacka Kaczmarskiego.

Lekcja historii przedstawiona przez Wiesławę Szymańską i Mariana Czarzowskiego wywarła na młodzieży ogromne wrażenie.

B

Andrus w bibliotece

Artur Andrus, znany dziennikarz, poeta, kabareciarz, będzie gościem Powiatowo-Miejskiej Biblioteki Publicznej w Żurominie w dniu 26 listopada.

Początek spotkania o godz. 17.00. Liczba miejsc jest ograniczona, przy bezpłatnym wstępie organizatorzy spodziewają się wielu chętnych, dlatego sugerują pobranie wcześniej miejscówek. Podczas spotkania będzie możliwość zakupienia książek autorstwa Artura Andrusa z jego dedykacją.

stel

Książka

dla Ciebie

John Steinbeck

Była raz wojna, Bomby poszły

Steinbeck skupia się na ludziach, a nie na bitwach. Je i pije z żołnierzami na froncie, rozmawia i walczy z nimi ramię w ramię. „Była raz wojna” tworzy niezapomniany portret życia w czasie wojny, który nadal zaskakuje prawdą i humanitaryzmem.

Wielka Brytania, Afryka północna, Włochy... wielka wojna, której losy jeszcze nie były przesądzone, choć uczestniczyła już w niej Ameryka. Heroizm, trud codziennej walki, znaczące wydarzenia i drobne epizody, w których uczestniczy i które ogląda autor.

Jest zawsze na pierwszej linii, zawsze obok żołnierzy. W reportażach zawartych w tym zbiorze pisanych na zamówienie



dziennika „New York Herald Tribune” najwięcej miejsca poświęcił nie rzeczom i sprawom uznanym za najważniejsze, nie budzącym grozę wydarzeniom, lecz drobnym, codziennym (niekiedy zabawnym) sprawom, które wojnie towarzy-

szą. Ukazuje przy tym ludzki wznioły i skromny wymiar nieludzkiej wojny.

Tęm dla powieści „Bomby poszły”, która po raz pierwszy ukazuje się w polskim przekładzie, jest obraz amerykańskich sił powietrznych oraz amerykańskiej załogi bombowca, najważniejszego elementu tychże sił, a także – jak określił to sam Steinbeck – „najwspanialszej drużyny świata”.

„Bomby poszły” to meldunek, który załoga składa w chwili, gdy wielkie bomby lotnicze wypadają z komory i lecą w dół, w stronę nieprzyjaciela... Słowa te oznaczają, że misja została wykonana i że można wracać do domu. Pewnego dnia to hasło rozbrzmiało nad pokonanym wrogiem i wtedy będzie można wrócić do domu na dobre.

Danuta Noszczyńska

Wszystkiemu winni są faceci



Nic tak nie poprawia nastroju, jak obarczanie innych winą za swoje porażki.

Sylvia z powodzeniem spełnia się zawodowo jako nauczycielka, prywatnie zaś jako żona i matka. Czas zajmuje jej dbanie o dom, o męża i córkę, o swoich podopiecznych, najmniej uwagi poświęca sobie. Andrzej, zaniepokojony przepracowaniem żony, namawia ją na wykorzystanie rocznego urlopu i zrobienie czegoś dla siebie...

Powieść utrzymana jest w ironicznym tonie, bohaterka nie od razu budzi sympatię, ale jej komiczne perypetie mogą wywołać u czytelnika wiele uśmiechu i być może pozwolą spojrzeć z dystansu... na samego siebie?

Książka jest piątą powieścią z serii „Siedem grzechów głównych”, poprzednie to „Zła miłość” – pycha, „Futra, perły i łyż jak piolun gorzkie” – chciwość, „Nieświąta rodzina” – rozwiązłość, „Jesteś tylko dla mnie” – zazdrość. Teraz czas na grzech piąty: nieumiarkowanie w jedzeniu i picu.

Co Gdzie Kiedy?

KINA

Ciechanów, kino „Łydynia”, tel. 672 35 09: od 27 do 29 listopada, godz. 16.00 – Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda, o 18.15 i 20.45 – Miłość jest wszystkim; od 30 listopada do 2 grudnia, godz. 13.00, 14.45 oraz 16.30 – Misja Yeti, o 18.15 i 20.45 – Miłość jest wszystkim; 3 grudnia – kino nieczynne.

Mława, kino „Kosmos”, tel. 654 35 85: 28 i 29 listopada, godz. 17.00 i 19.00 – Planeta Singli 2; od 30 listopada do 2 grudnia, godz. 17.00 – Venom, o 19.00 – Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda.

Nasielsk, kino „Niwa”, tel. 691 23 43: od 28 listopada do 2 grudnia, godz. 15.00 – Poczta Świętego Mikołaja, o 17.00 i 19.15 – Miłość jest wszystkim.

Płońsk, kino „Kalejdoskop”, tel. 662 26 66: 28 i 29 listopada, godz. 16.00 – Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda, o 18.30 i 21.00 – Miłość jest wszystkim; 30 listopada, godz. 16.00 – Dziadek od orzechów i cztery królestwa, o 18.15 i 21.00 – Miłość jest wszystkim; 1 i 2 grudnia, godz. 14.00 i 16.00 – Dziadek od orzechów i cztery królestwa, o 18.15 i 21.00 – Miłość jest wszystkim.

Pułtusk, kino „Naręw”, tel. 692 95 27: 27 i 28 listopada, godz. 17.00 i 19.15 – Miłość jest

wszystkim; od 30 listopada do 3 grudnia, godz. 17.00 – Mała stopa (1 i 2 grudnia dodatkowy seans o 14.00), o 19.00 – Miłość jest wszystkim.

DOMY KULTURY CIECHANÓW

Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki, ul. Strażacka 5, tel. 672 35 09

2 grudnia, godz. 15.00 – Promocja książki „Czy zapłoną światła w Sokołowie” Marii Klonowskiej. „Małe kino Łydynia”: 27 i 29 listopada, godz. 17.00 – Klakson i spółka, o 19.00 – Z perspektywy Paryża; od 30 listopada do 2 grudnia, godz. 17.00 – Poczta Świętego Mikołaja, o 19.00 – Uwolnij mnie. Kawiarenka kinowa „Kultura” - czynna od wtorku do niedzieli w godzinach pracy kina.

Kawiarnia Artystyczna: 28 listopada, godz. 18.00 – Spektakl słowno-muzyczny „A imię jej - Niepodległa”, w wykonaniu uczniów z I Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie; 1 grudnia, godz. 20.00 – Andrzejki w Kawiarni Artystycznej – impreza taneczna.

Pracownia komputerowa: pracownia działa w ramach projektu „e-Integracja - przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w powiecie ciechanowskim”, czynna od wtorku do czwartku w godz. od 9.00 do 17.00. Dostęp do komputera i internetu bezpłatny dla mieszkańców powiatu ciechanowskiego.

Klub Studenta Fabryka Kultury Zgrzyt, ul. Narutowicza 4A (przy akademiku PWSZ): 30 listopada, godz. 20.00 – koncert: KAT & Roman Kostrzewski. info@zgrzyt.info zaprasza od wtorku do soboty od godziny 18.00. Bilety na wszystkie wydarzenia do nabycia w klubie lub w sprzedaży internetowej www.zgrzyt.kupbilecik.pl

MŁAWA Miejski Dom Kultury, ul. Stary Rynek 13, tel. 654 35 85; 29 listopada, godz. 19.00 – Bal andrzejkowy CANTARE i MILONGA w Domu Weselnym „Stodola”.

Galeria „Foyer” – do końca listopada wystawa fotograficzna „3x10” Macieja Józwiaka. Galeria „Z” – Autorska Galeria Sztuki, Osiedle Książąt Mazowieckich, paw. 17A. Zdzisław Kruszyński, czynna codziennie od 10.00 do 19.00.

Galeria „13” – działka przy Centrum Medycznym, ul. Zwirki 26, tel. 654 35 56, Janusz Dębski, fotograf regionalista.

NASIELSK Nasielski Ośrodek Kultury, ul. Kościuszki 12, tel. 691 23 43; 27 listopada, godz. 19.00 – Goosebumps koncert.

PŁOŃSK Miejskie Centrum Kultury, ul. Płocka 50, tel. 662 26 62; 27 listopada, godz. 10.00 – zakończenie Festiwalu Kultury Żydowskiej – wykład dr Agnieszki Bryc: „Armia kluczem do sukcesu Izraela?”, o godz. 19.00 – koncert Pieśni Żydów Sefardzskich – w wykonaniu Urszuli Makosz; 4 grudnia, godz. 17.30 – spektakl „Mężczyzna idealny”.

Do 17 grudnia wystawa fotograficzna „Autopsja” Justyny Ferskiej. Izba Pamięci ks. Macieja K. Sarbiewskiego mieszcząca się w Domu Kultury przy ul. Płockiej 50 czynna codziennie od 8.00 do 16.00 po wcześniejszym zgłoszeniu, tel. 662 22 32 w. 16.

PUEŁUSK Miejskie Centrum Kultury i Sztuki, plac Teatralny 4, tel. 692 84 21; 2 grudnia, godz. 17.00 – spektakl krakowskiego Teatru Komedia „Bracia Polacy znad Wisły”.

Pracownia rysunku i malarstwa – poniedziałek

i piątek w godz. 16.00-18.30; Kolo teatralne – poniedziałek i piątek w godz. od 15.00 do 18.00.

ŻUROMIN Żuromińskie Centrum Kultury, pl. Piłsudskiego 27, tel. 657 27 99; Wystawa malarstwa Marka Nowakowskiego (czynna od poniedziałku do piątku od 9.00 do 19.00); zwiedzanie wystawy z warsztatami w ramach lekcji sztuki po zgłoszeniu tel. 23 657 27 99.

GALERIE CIECHANÓW

Galerie mieszczą się w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki, ul. Strażacka 5.

Galeria Bolesława Biegasa – do 27 grudnia – wystawa malarstwa „Ptaki” dr. Pawła Mostowskiego

Galeria „Na pięterku” – do 10 grudnia – wystawa plastyczna „Niepodległa” prac dzieci i młodzieży z Koła Plastycznego „Paleta” Marii Mazanowskiej i Marzanny Bielawskiej oraz dorosłych uczestników warsztatów z batiku „Portrety Niepodległej” Marzanny Bielawskiej

MUZEA

Opinogóra, Muzeum Romantyzmu, tel. 671 70 25, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych: maj – wrzesień od 10.00 do 18.00, październik – kwiecień od 8.00 do 16.00. Sprzedaż biletów najpóźniej 1 godz. przed zamknięciem. Ekspozycja stała w neogotyckim zameczku poświęcona głównie życiu i twórczości Zygmunta Krasińskiego. W każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 12.00 koncert polskiej muzyki i poezji.

Redakcja nie odpowiada za zmiany terminów imprez i projekcji filmów.

Rówieśnik Polski niepodległej: - Aktywny tryb życia receptą na zdrowie

Biegałem z Kusocińskim

Honorowym gościem obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Mławie był pan Teodor Piegłowski, emerytowany nauczyciel, były sportowiec. Urodził się w owym 1918 r. w pobliskim Piegłowie. Z okazji jego osobistego jubileuszu złożyli mu wizytę – z gratulacjami, kwiatami i listem od premiera – burmistrz Sławomir Kowalewski oraz przedstawiciele wojewody mazowieckiego i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jubilat, tryskając humorem, opowiadał o swoim długim, bogatym życiu. Chętnie spotkał się również z dziennikarzem naszej gazety. Przekonaliśmy się, że ma świetną pamięć i imponuje kondycją fizyczną. Mieszka w Mławie z córką Marią.

*** Podobno biegał pan z legendarnym Januszem Kusocińskim.**

- Było to bodaj w 1937 r. Wówczas pracowałem w cukierni przy ul. Wareckiej w Warszawie, dokąd wysłali mnie rodzice, i należałem do Klubu Sportowego Polonia. Uprawiałem głównie bieg na 100 m, na tym dystansie miałem dobry czas – około 12 sekund. Na zawodach na Służewcu pojawił się właśnie Kusociński, biegał z nami.

„Kusy” – mistrz olimpijski w biegu na 10 km (Los Angeles, 1932) - był najbardziej znanym polskim sportowcem w okresie międzywojennym, w prasie przedstawiano go jako wzór dla młodzieży.

- Niejeden młody Polak chciał iść w ślady Kusocińskiego, a przynajmniej go zobać. Wtedy w naszym kraju popularny był też fiński biegacz Paavo Nurmi.

*** Należy pan do pokolenia, które było wychowywane w duchu szacunku dla państwa, tradycji narodowych, szkoły.**

- Zrazu uczęszczałem do szkoły w Szydłowie (chodziłem sześć kilometrów w jed-



Teodor Piegłowski na obchodach setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Mławie

ną stronę), a potem do szkoły na mławskiej Wólce (mieszkałem na stacji). Oczywiście obchody rocznic i świąt narodowych, na których przeważnie śpiewano „Pierwszą Brygadę”, to było dla uczniów duże przeżycie. W 1934 r. pojechałem z kolegami do Iłowa na uroczystość odsłonięcia pomnika Józefa Piłsudskiego. Pamiętam, że ten, który wygłaszał przemówienie, powiedział, że „Dziadek” ma żelazne zdrowie, że przeżyje niejedno pokolenie. Tymczasem Marszałek zmarł w następnym roku. Aha, ten pomnik znajdował się w pobliżu stacji kolejowej. Gdy przejeżdżał tamtędy pociąg, jego załoga zdejmowała czapki.

*** Pan chciał być nauczycielem?**

- Nie, marzyłem o tym, by zawodowo służyć w lotnictwie wojskowym. W Warszawie stawiałem się przed komisją, pomyślnie przeszedłem wstępne badania lekarskie (zdrowie bardzo dobre). Czekalem na kolejne wezwanie, ale nie dane mi było na nie

odpowiedzieć. Otóż rodzice mieli ziemię rolną w Piegłowie i Zawadach. Kiedy wszyscy udaliśmy się na żniwa do tej drugiej wsi, listonosz przyniósł wezwanie na to następne badanie. Ponieważ nie zastał nas w domu, przetrzymał korespondencję. Na skutek tego przepadł termin. Próbowałem interweniować, ale usłyszałem, że rekrutacja jest już zakończona. Miałem iść do szkoły wojskowej w Bydgoszczy. Może dobrze się stało, że tam się nie znalazłem?

*** W 1939 r. był pan w wieku poborowym.**

- Z jakichś powodów nie zostałem powołany do zasadniczej służby wojskowej. Na drugi czy trzeci dzień po wybuchu wojny, kiedy świsnęły kule, wpadł do nas żołnierz polski i zażądał podwoj, furmanki do przewożenia broni i amunicji. Brat Paweł zaprzął dwa konie do wozu i ruszył w nieznaną. Był to czas jesiennych robót w gospodarstwie. Trzeba było przygotować pole pod oziminy. Konia użyczył sąsiad, a ziarno nosiłem w workach – pół kilometra w jedną stronę. W porę zdążyłem zasiać.

Paweł wrócił dopiero w październiku. Okazało się, że przez Przasnysz dotarł aż nad Bug, a nawet przekroczył tę rzekę. Tam dopadli go Sowieci. Zarekwirowali furmankę, ale brat zdołał ich przekonać, że mogą zabrać tylko to, co znajduje się na wozie, czyli należy do wojska, że wóz i konie są jego prywatną własnością.

*** Dwaj inni pana bracia zaliczyli szlaki bojowe.**

- Oddział Wojska Polskiego, w którym służył Józef, w Wilnie internowali Litwini i przetrzucili go do Kowna. Nie był to ścisły obóz, w każdym razie naszym żołnierzom pomagali tamtejsi Polacy. Pocięli ich i dostarczali im żywność. Gdy Litwę zajęli Sowieci, mego brata i jego kolegów przewieźli do Smoleńska. Tam budowali latryny. Na jednej z nich ktoś wymalował napis: „Stolica Stalina”. Było to wielkie przestępstwo.

Koniec końców Józef znalazł się w obozie na dalekiej północy. Ciężko tam pracował. Miał jednak szczęście, bo zdołał dotrzeć do tworzonej w Związku Sowieckim Armii Polskiej pod dowództwem generała Andersa. Z nią przedostał się na Bliski Wschód. Stamtąd został przerzucony do Włoch. Walczył pod Monte Cassino, przebył cały włoski szlak bojowy. Po wojnie wyjechał do Kanady. Zamieszkał nad jeziorem Ontario, ożenił się z Polką, dorobili się ładnego domu.

*** Odwiedzał Polskę?**

- Nie. Za to utrzymywałem z nim kontakt listowny. W 1988 r. polecałem do niego, spędziłem tam trzy miesiące. Józef zmarł w 2015 r., dwa miesiące przed swymi setnymi urodzinami. Nie żyje już też jego żona. Oboje spoczywają na cmentarzu w Pucku, skąd pochodziła bratowa. Byli bezdzietnym małżeństwem, kontakt z Kanadą urwał się więc w naturalny sposób.

*** Skądinąd wiem, że nie mniej interesujące były losy brata Edwarda.**

- Jego – też żołnierza – z kolei schwytali Niemcy w Warszawie. W drodze do obozu jenieckiego uciekł z transportu kolejowego. Wrócił do domu. Niebawem jednak okupanci niemieccy wysłali go na roboty przymusowe na Litwie. Tam dostał się w ręce Sowieców, a w końcu do Armii Kościuszkowskiej. Z nią przemierzył cały szlak bojowy. Szczęśliwie powrócił do Piegłowa, choć zaraz potem został skierowany na jakieś półtora roku do pracy w Ostrowie Wielkopolskim. Pamiętam, że odwiedziłem go w tym mieście.

*** Wojnę i okupację przetrwał pan w Piegłowie?**

- Tak. Pracowałem w gospodarstwie, właściwie było ono na mojej głowie.

*** Jak to się stało, że został pan nauczycielem?**

- Poniekąd z potrzeby. W Kitkach koło Gruduska mieszkały dwie moje siostry. Miały dzieci w wieku szkolnym, ale nie miał kto ich uczyć. Pojawił się tam nauczyciel, ale widząc biedę, jaka zaraz po wojnie panowała w tej wsi, po prostu uciekł. Siostry poprosiły mnie, bym spróbował zorganizować szkołę. Zaliczyłem półtora roku przedwojennego gimnazjum, a wtedy to miało znaczenie. Podjąłem się tego

zadania. W tych Kitkach uczyłem dwa lata w prymitywnych warunkach – w baraku, bez podręczników, bez tablicy. Kolejne dwa lata przepracowałem w szkole w Piegłowie. Stąd przeniósł się do Domu Dziecka w Dłutowie k. Działdowa. Wcześniej należał on do sióstr zakonnych, w latach pięćdziesiątych komunisci je usunęli, placówkę przejęło państwo. Dostałem propozycję objęcia posady jej dyrektora, ale odmówiłem. Ciężko mi się tam pracowało, dzieci były niegrzeczne, wręcz rozbrykane. Z Dłutowa przeprowadziłem się do Starych Kosin na stanowisko kierownika tamtejszej Szkoły Podstawowej, gdzie prowadzono także oświatę dorosłych i Szkołę Przynależności Rolniczej. Ostatnim miejscem mojej pracy zawodowej był Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Mławie. Z niego przeszedłem na emeryturę.

*** Jakich przedmiotów pan uczył?**

- Matematyki, fizyki, chemii. W humanistyce jestem słabszy.

*** Przez pana nauczycielskie ręce przewinęło się mnóstwo dzieci.**

- Niektórzy moi uczniowie chyba mnie jeszcze pamiętają. Niedawno otrzymałem zaproszenie na uroczystość z okazji 80-lecia powstania SP w Kosinach, co mnie bardzo ucieszyło.

*** Czemu zawdzięcza pan zdrowie, pogodę ducha, długowieczność?**

- Od najmłodszych lat prowadzę aktywny tryb życia. Będąc nauczycielem, a potem emerytem systematycznie pomagałem w gospodarstwie rodzinnym. Bardzo lubię pracę na roli. Jeszcze w ubiegłym roku zbierałem kartofle na polu.

Pozostało mi także zamiłowanie do gimnastyki i w ogóle sportu. Jako dorosły mężczyzna, co prawda, nie trenowałem jak prawdziwy sportowiec, ale udając się do Piegłowa część trasy pokonywałem autobusem, część pieszo, nierzadko w szybkim tempie. Praca, wysiłek fizyczny, przyroda, świeże powietrze – wszystko to trzyma człowieka.

Aha, założyłem się z kolegą, nauczycielem wychowania fizycznego, że skoczę w dal cztery metry. Skoczyłem prawie pięć. Miałem wówczas około 60 lat.

*** Dieta?**

- Również jest ważna. Cenię proste, naturalne, domowe potrawy. Parujące ziemniaki z wody, marchew, śliwki, jagody, dużo warzyw i owoców... Nie bardzo odpowiadają mi dania z zakładów gastronomicznych, chociaż ludzie twierdzą, że one są smaczne.

*** Co jest najważniejsze w życiu?**

- Zdrowie, proszę pana, zdrowie...

Rozmawiał

KRZYSZTOF JAKUBOWSKI

Delegatura MUW bez kierownika

Krzysztof Bieńkowski, w związku z objęciem funkcji starosty przasnyskiego, został odwołany przez wojewodę ze stanowiska kierownika ciechanowskiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego.

Nazwisko nowego kierownika ma być znane w najbliższych dniach.

Delegatura w Ciechanowie zasięgiem swego działania obejmuje powiaty: ciechanowski, mławski, płoński, pułtuski i żuromiński. Pracuje w niej ok. 50 osób. Do zadań jej kierownika należy m.in. weryfikowanie i opracowywanie informacji na potrzeby wojewody, koordynacja i nadzór nad działaniami podległej mu instytucji, współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego, organizacjami pozarządowymi, kościołami, związkami wyznaniowymi oraz miejscowymi jednostkami zespolonej administracji rządowej. **KK**

Wypadki drogowe w powiecie ciechanowskim

Zginęło już 12 osób

W poniedziałek, 19 listopada, w ramach obchodów Światowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych, ciechanowscy policjanci zaprosili do komendy uczniów klas mundurowych I LO PUL. Na spotkaniu omawiano przyczyny nieszczęśliwych zdarzeń na drogach i sposoby ich unikania (m.in. poprzez noszenie na ubraniach, zwłaszcza po zapadnięciu zmroku, elementów odbłaskowych). A było o czym rozmawiać...

W tym roku, choć do sylwestra zostało jeszcze kilka zimowych tygodni, na terenie powiatu ciechanowskiego doszło do 52 wypadków drogowych, w których zginęło 12 osób. To więcej niż w całym roku ubiegłym, gdy odnotowano tylko 39 wypadków i 8 ofiar śmiertelnych (3 kierowców, 2 pasażerów, 2 rowerzystów i 1 pieszy).



Brawura na drodze nie płaci

Przyczyny wypadków od lat zasadniczo są takie same. Należą do nich: niedostosowanie prędkości samochodów do warunków panujących na drodze, nieprawidłowe wyprzedzanie i nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Polscy kierowcy generalnie jeżdżą za szybko i – często – nie zwracają uwagi na innych użytkowników ruchu drogowego. Nie bez winy są też piesi, którzy potrafią wtargnąć wprost pod nadjeżdżający samochód. Bywa, że warunki jazdy są bardzo dobre, a do wypadku dochodzi, bo kierowca zbyt uwiarył w swoje umiejętności. Sporym problem są osoby, które siadają za kierownicą po wypiciu alkoholu.

Co roku liczba ofiar śmiertelnych jest inna. Raz większa, raz mniejsza... Dla porównania: w 2006 r. na drogach powiatu ciechanowskiego zginęło 11 osób, a w 2013 – 22.

Często trudno znaleźć logiczne uzasadnienie, które w stu procentach wyjaśniałoby, dlaczego w jednym roku ofiar jest więcej, a w innym mniej. Niekiedy przyczyną śmierci człowieka bywa fatalny zbieg okoliczności. Bo trudno zapobiec wypadkowi, który powoduje przebiegające przez szosę dzikie zwierzę (sarna albo łось). Ale, jak podkreślają starzy policjanci, obecnie wypadków śmiertelnych generalnie jest mniej niż kilkanaście lat temu. Wtedy średnio w roku było 20 – 30 ofiar, teraz przeważnie jest ich od 10 do 20.

Po raz pierwszy Dzień Pamięci był obchodzony w 1993 roku z inicjatywy kilku stowarzyszeń, w tym Europejskiej Federacji Ofiar Wypadków Drogowych (FEVR). Inicjatywę tę poparł również papież Jan Paweł II, który zaapelował do wiernych, aby tego dnia modlili się za ofiary wypadków i ich rodziny. W 2005 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło rezolucję ustanawiającą trzecią niedzielę listopada Światowym Dniem Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych – mówi komisarz Jolanta Bym, rzecznik prasowy ciechanowskiej policji. **KK**

URODZONE w ciechanowskim szpitalu



Adaś Kwiatkowski z tatą

FOT. SŁAWOMIR WICHOWSKI, TEL. 602 536 940



Liwia Jastrzębska z rodzicami



Jan Zaborowski z tatą



Nikodem Kocięcki z tatą



Maria Pingielska z tatą



Adaś Kwiatkowski
syn Agaty i Piotra
ur. 6 sierpnia 2018 r., 3740/55
Raciąż



Liwia Jastrzębska
cóрка Anny i Krystiana
ur. 6 sierpnia 2018 r., 4140/57
Ciechanów



Jan Zaborowski
syn Sylwii i Michała
ur. 6 sierpnia 2018 r., 3520/54
Mława



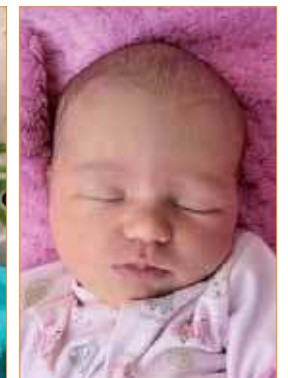
Nikodem Kocięcki
syn Adrianny i Kamila
ur. 24 sierpnia 2018 r., 4540/59
Ciechanów



Maria Pingielska
cóрка Małgorzaty i Piotra
ur. 24 sierpnia 2018 r., 2980/56
Kątki



Fabian Kaliński
syn Anety i Andrzeja
ur. 23 lipca 2018 r., 3490/53
Pieńki Rzewińskie



Anna Ptaśkiewicz
cóрка Emilii i Cezarego
ur. 23 lipca 2018 r., 3270/55
Sońsk



Szymon Malinowski
syn Agnieszki i Marcina
ur. 24 lipca 2018 r., 3780/57
Pałuki



Hanna Pieckowska
cóрка Beaty i Radosława
ur. 24 lipca 2018 r., 4000/58
Ciechanów



Eliza Dworecka
cóрка Sylwii i Piotra
ur. 25 lipca 2018 r., 3150/54
Ciechanów



Nikoła Rosłowska
cóрка Julii i Mariusza
ur. 26 lipca 2018 r., 3870/57
Grabienice Wielkie



Julia Sokolnicka
cóрка Agnieszki i Piotra
ur. 27 lipca 2018 r., 3030/53
Ruszkowo



Anna Niewczas
cóрка Katarzyny i Patryka
ur. 29 lipca 2018 r., 2960/55
Ciechanów



Marcelina Delura cóрка Moniki i
Tomasza
ur. 31 lipca 2018 r., 3740/57
Kownaty Żądowe



Alan Zaremba
syn Ewy i Łukasza
ur. 31 lipca 2018 r., 3600/58
Gołotczyzna



Oliwier Alwinger
syn Ewy i Łukasza
ur. 2 sierpnia 2018 r., 3090/56
Ciechanów



Fabian Jaskulski
syn Marzeny i Artura
ur. 31 lipca 2018 r., 3450/58
Winnica



Tymoteusz Gebert
syn Mileny i Adama
ur. 4 sierpnia 2018 r., 3650/56
Gumowo



Aleksander Lazarski
syn Anny i Tomasza
ur. 6 sierpnia 2018 r., 3150/53
Rydzewo



Marcelina Żochowska
cóрка Iwony i Pawła
ur. 8 sierpnia 2018 r., 2960/53
Nowe Miasto



Gabriel Zbrzeski
syn Marioli i Dawida
ur. 9 sierpnia 2018 r., 4100/62
Nowe Pieścirogi



Anna Wilczopolska
cóрка Marty i Wojciecha
ur. 8 sierpnia 2018 r., 3870/57
Ciechanów



Amelia Kania
cóрка Olgi i Łukasza
ur. 8 sierpnia 2018 r., 3020/55
Nasierowo Górne



Hania Kwsiborska
cóрка Martyny i Kamila
ur. 12 sierpnia 2018 r., 3050/55
Ciechanów



Aleksander Kuskowski
syn Moniki i Damiana
ur. 16 sierpnia 2018 r., 3050/54
Janówek



Mikołaj Niestuchowski
syn Aleksandry i Kamila
ur. 16 sierpnia 2018 r., 3240/55
Ciechanów



Zofia Ryglewicz
cóрка Marzeny i Adama
ur. 16 sierpnia 2018 r., 3270/55
Ciechanów



Wojciech Jasiński
syn Agnieszki i Dominika
ur. 15 sierpnia 2018 r., 3770/57
Ościłowo

Kolarskie podsumowania i plany T4B

Końcówka jesieni to dobry moment na podsumowanie sezonu ciechanowskiej grupy T4B Bike Team. A sukcesów i ważnych wydarzeń w życiu klubu nie brakowało.

Przedstawiciele klubu nie tylko prowadzą drużynę kolarską, ale mogą się pochwalić przygotowaniem analizy do wdrożenia rowerów publicznych dla mieszkańców Ciechanowa. Wiosną kolarze z T4B BT poprowadzili otwarty trening dla ciechanowian, a nie tak dawno zorganizowali 100-kilometrową przejażdżkę z okazji rocznicy odzyskania niepodległości.

Zawodnicy startujący w imprezach kolarskich główny nacisk położyli na cykl Milko Mazury MTB. Najważniejszą imprezą roku była czterodniowa etapówka Bike Adventure w Szklarskiej Porębie, którą w tym roku sygnowała UCI (Światowa Unia Kolarska). W klasyfikacji generalnej drużyna zdobyła 9. miejsce, a Anna Ostrowska była druga w swojej kategorii wiekowej.

W lipcu klub nawiązał współpracę z niemieckim producentem kasków

rowerowych, w których startuje cała drużyna. Zawodnicy T4B widoczni byli na takich imprezach, jak Velo Toruń, organizowanej przez Michała Kwiatkowskiego, gdzie Zbigniew Rybacki wywalczył 2. miejsce w swojej kategorii wiekowej, a Sławomir Sokolnicki 3. Spróbowali sił również w wyścigach XC cross country, a dokładnie w cyklu Mała Liga XC, w którym zawodnicy zapowiadają kolejne swoje starty w przyszłym roku.

Trzydziestu zawodników T4B Bike Team przejechało łącznie ponad 15 tys. kilometrów. Odwiedzili 85 miejscowości, zaliczając 342 starty.

Najlepszą piątkę zawodników drużyny tworzyli: Anna Ostrowska (na 26 startów 25 razy zajmowała 1. miejsce), Adam Płoski (23 starty, 11 razy 1. miejsce), Zbigniew Bober (22 starty, 12 zwycięstw), Grzegorz Ostrowski (24 starty, 7 zwycięstw) i Zbigniew Rybacki (14 startów, 6 zwycięstw).

Równie ambitne plany ma stowarzyszenie na rok 2019, w którym będzie obchodziło 10-lecie swojej działalności. Drużyna chce się rozwijać i wspierać miejscowych triathlonistów.

lew



Podczas podsumowania sezonu uhonorowano najlepszych zawodników T4B Bike Team

Przeegrali wygrany mecz

Jurand Ciechanów – GKS Żukowo 35:36 (18:17)

Jurand: Damian Zjadewicz, Adam Mirzejewski, Damian Skowroński – Mariusz Olszewski 3, Rafał Chelmiński 2, Mariusz Balcerzak 1, Damian Rutkowski 4, Michał Królikowski 3, Bartosz Smoliński 5, Dawid Potępa, Sebastian Dobrzyński 6, Damian Tobolski 4, Patryk Dębica 6, Krzysztof Szuba 1

Kwadrans przed zakończeniem meczu gospodarze prowadzili sześcioma bramkami. Nic nie zapowiadało katastrofy. Chyba tylko najwięksi pesymiści na trybunach mogli przypuszczać, że Jurand odda ten mecz w końcówce, tracąc tym samym ważne punkty.

W sobotnim meczu wynik otworzył już w pierwszej akcji Damian Rutkowski. Drużyną dyktującą warunki gry byli ciechanowianie, goście przez całą pierwszą połowę gonili wynik. Kilkakrotnie udało im się zaledwie doprowadzić do wyrównania.

Tuż po zmianie stron gra Juranda wyglądała nawet lepiej niż w pierwszej części. Szybko zdobyte cztery bramki znów zapewniały ciechanowskiemu szczyptniom komfort gry. Autorami bramek byli: Bartosz Smoliński, Michał Królikowski, Sebastian Dobrzyński i ponownie Bartosz Smoliński. Pięć goli przewagi wydawało się bezpiecznym wynikiem dla gospodarzy. Ale zespół Arkadiusza Chelmińskiego chyba za szybko uwierzył w końcowe zwycięstwo i spoczął na laurach. Błędy w obronie i blokadę w ofensywie zawodników Juranda bezlitośnie wykorzystali goście z Żukowa.

Nadeszło jednak pięć minut, które długo powinno śnić się po nocach



Jurand Ciechanów (niebieskie stroje) miał wygraną na wyciągnięcie ręki...

zawodnikom gospodarzy. Goście serią rzucili siedem bramek, wychodząc na prowadzenie 28:27. Bezradność Juranda zobrazował rzut karny wykonywany przez Patryka Dębica. Piłka zamiast wpaść do siatki, odbiła się od poprzeczki.

W ostatnim kwadransie gra toczyła się bramka za bramką. Żadna z ekip nie mogła wypracować sobie bezpiecznej przewagi.

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Wyniki 9. kolejki: Meble Wójcik Elbląg – Stal Gorzów 25:33 (15:18), SMS Gdańsk – pauzował, Jurand Ciechanów – GKS Żukowo 35:36 (18:17), Warmia Energa Olsztyn – Nielba Wągrowiec 27:27 (14:10) <5:3>, Sokół Kościerzyna – Mazur Sierpc 27:22 (13:15), Sambor Tczew – Gwardia Koszalin 29:29 (13:17) <3:2>

10. kolejka (1-2 grudnia): Stal Gorzów – Gwardia Koszalin, Mazur Sierpc – Sambor Tczew, Nielba Wągrowiec – Sokół Kościerzyna, Jurand Ciechanów – pauzuje, Meble Wójcik Elbląg – SMS Gdańsk

TABELA

1. Nielba Wągrowiec	8	22:2	241:209
2. Sokół Kościerzyna	8	20:4	237:193
3. Stal Gorzów	8	15:9	229:203
4. SMS ZPRP Gdańsk	8	15:9	234:209
5. Gwardia Koszalin	8	13:11	230:225
6. GKS Żukowo	7	12:9	215:203
7. Mazur Sierpc	8	12:12	215:219
8. Warmia Energa Olsztyn	9	9:18	235:247
9. Meble Wójcik Elbląg	7	6:15	190:217
10. Jurand Ciechanów	9	6:21	244:290
11. Sambor Tczew	8	2:22	186:241

W drodze po hat-tricka

Reprezentanci ciechanowskiego MOSiR-u wygrali dwie premierowe edycje Mławskiej Ligi Koszykówki. I wcale nie zamierzają na tym poprzestać, tegoroczne rozgrywki zaczęli od trzech efektownych zwycięstw.

Ta seria musi robić wrażenie. W przebiegu między sezonami w mistrzowskiej drużynie doszło bowiem do dużych zmian kadrowych. Z dalszej gry zrezygnowali ważni rezerwowi Adam Nytel i Mariusz Łopacki, a pojawili się nowi gracze, m.in. Michał Kowalski i Aleks Szepekin. Szczególnie Ukrainiec wprowadził nową jakość do gry zespołu. Aleks regularnie rzuca celnie z dystansu, potrafi także popisać się precyzyjnym podaniem i skuteczną zbiórką.

Po ograniu ekip Novi i Dream Team z Działdowa w trzeciej kolejce ciechanowianie zmierzali się z równie niepokonanym Wyszynntonem. Spotkanie przyniosło ogromne emocje, a przede wszystkim ostre wymiany z obu stron. Na serię „trójek” rywali (osiem celnych prób) MOSiR odpowiadał głównie akcjami duetu rośli podkoszowych Artura Dobrzyńskiego i Adama Nałęcz. Pierwszy rzucił 23 punkty, drugi skompletował piętnaście oczek i siedem zbiórek.

Bez przegranej jest jeszcze WML Squad, ale rozegrał o jedno spotkanie mniej niż obrońcy tytułu. Tym razem ograł zespół

Novi Działdowo, mimo że Wiktor Nowakowski robił, co mógł, żeby odwrócić przebieg konfrontacji. Owszem trzykrotnie zdołał zablokować Przemysława Łęczka, ale to jednak konkurent skompletował drugi z rzędu double-double (dwie kategorie oznaczone podwójną wartością). Dwadzieścia punktów i dziewiętnaście zbiórek wystarczyło, żeby wspólnie z kolegami świętować drugi z rzędu ligowy sukces. **GW**

3. kolejka (21 listopada): Wyszynnton – MOSiR Ciechanów 58:66 (B. Tyska 21, L. Zakrzewski 16 – A. Dobrzyński 23, A. Nałęcz 15), Dragons Mława – NNI Basket Nidzica 37:59 (M. Rzepliński 17, M. Wiśniewski 10 – P. Kosiński 15, K. Łasiewicki 14), WML Squad – Novi Działdowo 41:29 (P. Łęczek 20 – W. Nowakowski 15), Dream Team Działdowo – pauza

4. kolejka (5 grudnia): MOSiR Ciechanów – Dragons Mława, NNI Basket – WML Squad, Novi Działdowo – Dream Team Działdowo, Wyszynnton – pauza

TABELA

1. MOSiR Ciechanów	3	6	3	0	154:30
2. NNI Basket Nidzica	3	5	2	1	153:120
3. Wyszynnton	3	5	2	1	157:147
4. WML Squad Mława	2	4	2	0	78:62
5. Dragons Mława	3	3	0	3	110:148
6. Dream Team Działdowo	2	2	0	2	76:98
7. Novi Działdowo	1	1	0	1	32:40

Pod okiem mistrza

Ponad pięciuset młodych adeptów pływania uczestniczyło w tegorocznej edycji otwartych zawodów o puchar północnego Mazowsza rozegranych pod patronatem burmistrza Mławy. Reprezentowali aż trzydzieści pięć klubów, głównie z terenu Mazowsza. Choć na starcie nie zabrakło także

zawodników z Białegostoku, Bielska Podlaskiego oraz województwa kujawsko-pomorskiego.

Najwięcej emocji i widowiskowych wyścigów przyniosły sobotnie finały, w których o miejscu na podium często decydowała zaledwie jedna setna sekundy. Młodzi zawodnicy ścigali

się nie tylko pod okiem trenerów, kibiców i rówieśników. Najważniejszym obserwatorem rywalizacji był Radosław Kawęcki, jeden z najbardziej utytułowanych polskich pływaków. Ten trzykrotny mistrz świata na krótkim basenie był kolejną ważną postacią polskiego pływania, goszczącą w Mławie na zaproszenie Pletwala. Wcześniej na mławskiej pływalni zmaganiom młodych pływaków przyglądali się m.in. Otylia Jędrzejczak, Paweł Słomiński (aktualny prezes Polskiego Związku Pływackiego), Aleksandra Urbańczyk-Olejarczyk oraz Alicja Tchórz.

- Pojawianie się takich sportowców stanowi ogromne przeżycie dla młodych zawodników. Mogą wziąć autografy, zrobić sobie wspólne zdjęcie. Jest to dodatkowym bodźcem do ciężkiej pracy na treningach – podkreśla prezes Pletwala Tomasz Szczepański.

Klasyfikację medalową dwudniowej imprezy wygrali reprezentanci G-8 Bielany Warszawa. Gospodarze uplasowali się w tym zestawieniu na ósmej pozycji (26 medali: 5 złotych, 9 srebrnych i 12 brązowych). Posejdon Pułtusk zgarnął osiem krążków, Orka Ciechanów dziewięć, a Klub Pływacki Ciechanów trzy.

GW



Reprezentanci mławskiego Pletwala z Radosławem Kawęckim

FOT. GW

Zabrakło punktu

Pięciosetowy horror. Tak można podsumować ostatnie spotkanie ligowe siatek UKS Rutki Płońsk z MKS Iskrą Legionowo. Stawką tego meczu był awans do rundy play-off rozgrywek wojewódzkich.

Początek spotkania był pomyślny dla płońszczanek, które dzięki dobrej grze na zagrywce oraz wykorzystaniu kontr wygrały pierwszego seta 25:22. Niestety już w drugiej partii coś się zacięło. Legionowianki stopniowo powiększały przewagę, zbudowane dobrymi zagraniami na początku drugiego seta. Ostatecznie triumfowały 25:20.

Następna partia i kolejna zmiana wydarzeń na boisku. Po wyrównanym początku, kiedy drużyny grały punkt za punkt, nastąpiło przełamanie w ekipie UKS-u, która odskoczyła na dwa, a chwilę później na trzy punkty. W końcu rywalki wyraźnie pogubiły się, seryjnie popełniając błędy w przyjęciu, co spowodowało porażkę do 17. Niestety tego popołudnia był to ostatni szczęśliwy moment dla gospodyń, które przegrały czwartą odsłonę 25:21, a w tie-breaku 16:14. Porażka boli tym bardziej, że w ostatnim secie podopieczne Igora Piotrowskiego



Siatek z Płońska do zwycięstwa zabrakło niewiele

miały trzy piłki meczowe, ale rywalki wykorzystały pierwszą kontrę i wygrały mecz. Porażka nie odbiera jeszcze szans na awans z grupy, ale bardzo komplikuje sytuację UKS Rutki Płońsk, bo teraz musi on liczyć na korzystne wyniki innych spotkań.

- Zdecydował tak naprawdę czwarty set, w którym prowadziliśmy, ale straciliśmy koncentrację. Czekamy na wyniki innych spotkań. Dziękuję dziewczynom

za ten trudny sezon i wierzę, że dopisze nam szczęście - powiedział Igor Piotrowski, trener UKS Rutki Płońsk.

UKS Rutki: Bartolowicz, Szymańska, Jeznach, Czerniakowska, Wiśniewska, Kanigowska, Obojska (I) oraz Grzebińska, Breza, Gmurczyk, Niedziółka, Smolińska, Pełka

Paw

Korona z pucharem

Korona Ostrołęka - MKS Przasnysz 2:0 (1:0)

Bramki: Kraska 41, Staszczuk 73
MKS: Szymański (15 Grabowski) - T. Pragacz (65 Grędzinski), Pełowski (85 Michalski), Chelchowski, Bartosiewicz - Piasecki, M. Pragacz, Rutkowski, Olszewski - Kosiorek (87 Wilga), Lemanek

Ostatnim akcentem jesiennej części sezonu był sobotni finał okręgowego Pucharu Polski. W Ostrołęce zmierzyli się czwartoligowcy Korona Ostrołęka i MKS Przasnysz. Po niezłym i obfitującym w sytuacje podbramkowe meczu gospodarze wygrali 2:0.

Już w 15. minucie ból w kolanie uniemożliwił dalszą grę bramkarzowi MKS-u Rafałowi Szymańskiemu. Goście

niedługo wcześniej za sprawą Dominika Lemanka i Łukasza Kosiorka dwukrotnie zagrozili bramce Korony, ale kapitalnie między słupkami zachowywał się Andrzej Łyżiński.

Można stwierdzić, że interwencje 38-letniego bramkarza znacznie przyczyniły się do wygranej Korony. Ataki miejscowych piłkarzy przyniosły efekt w 41. minucie, gdy prowadzenie gospodarzom dał Marcin Kraska.

Po zmianie stron przasznysianie mieli co najmniej dwie dobre okazje na odrobienie strat. Strzały zza pola karnego gości pewnie wylapywał Łyżiński. Kiedy przyjezdni bezskutecznie próbowali zaskoczyć defensywę ostrołęckiej Korony, atakujący gospodarzy wyprowadzili kontrę, po której drugiego gola zdobył Maciej Staszczuk.

Po tym ciosie przasznysianie już się nie podnieśli. To kolejny rok, w którym puchar przechodzi przasznyszanom koło nosa. Przed rokiem zespół Pawła Mazurkiewicza przegrał z Mławianką, a teraz musiał uznać wyższość Korony.

Puchar żółto-niebieskim wręczyli wspólnie prezes Ciechanowsko-Ostrołęckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej Waldemar Trochimiuk i prezydent Ostrołęki Łukasz Kulik.



Przasznysianie drugi rok z rzędu zagraли w finale okręgowego Pucharu Polski

erM

Promyk zdobył Siemiątkowo

Efektownie zakończyli tegoroczny sezon startowy biegacze ciechanowskiego Ogniska TKKF Promyk.

W minioną sobotę w jesiennej scenarii na ciekawej trasie dookoła miejscowości gminnej wzięli udział w 4. edycji biegu o puchar wójta gminy Siemiątkowo i zajęli drużynowo pierwsze miejsce. Z łącznym czasem 3:37,05 wyprzedzili Sokoła Bodzanów (3:38,26) oraz ekipę Płock Biega (3:47,49), a także cztery pozostałe grupy biegaczy.

Na zespołowy dorobek złożyła się suma czasów 3 zawodników i 2 zawodniczek.

Sukces grupowy poszedł w parze z sukcesami indywidualnymi. W iście mistrzowskim stylu linię mety mijal zwłaszcza Rober Bany z czasem 40,49 i był to najlepszy wynik w ciechanowskiej drużynie. Osiągnięty czas pozwolił Robertowi na zajęcie 3. miejsca w kategorii M40 i 16. w klasyfikacji open. W jego ślad poszła Justyna Słowiak, która z czasem 41,37 uplasowała się na 3. pozycji open i 2. w kat. K20. Tych dwoje dzielnie wspierał Ryszard Marut, który z wynikiem 42,29 nie tylko zwyciężył w swojej kategorii wiekowej M60, ale znalazł się na wysokiej 26. pozycji w klasyfikacji open. Dopełnieniem

drużynowego dorobku czasowego były wyniki Anety Lubińskiej oraz Marka Kowalczyka. Aneta także stanęła na najwyższym stopniu podium w kat. K40 z czasem 45,50 i była 6. w gronie rywalizujących pań. Marek minął uzyskał czas 46,11, co dało mu 14. miejsce w kategorii M40. Jako 7. w swej kategorii M50 minął linię mety Tomasz Wudarczyk (46,29), tuż za nim zamel-



Najlepsza drużyna sobotniego biegu w Siemiątkowie – TKKF Promyk Ciechanów

dowała się Aneta Szafrąńska (46:32). Były to wyniki, które przyniosły im miejsca na najniższym stopniu podium w kategorii K30.

W składzie Promyka w sobotnich zawodach znalazł się także Wawrzyniec Szejko, który dystans 10 km pokonał w czasie 54,38 (10. lokata w M60).

Wud.

Nike ponownie liderem

Pogoń Prus Siedlce – Nike Ciechanów 29:53 (15:29)

Nike: Igor Stepkowski, Michał Pająk, Adam Mirzejewski, Damian Skowroński – Jakub Tokarski 1, Hubert Malinowski 2, Piotr Wiszowaty 6, Dawid Potępa 12, Michał Królikowski 6, Bartosz Smoliński, Dominik Staniszewski 14, Mariusz Krysztofiak 12

wynikiem 16:9. Gospodarze nie mieli żadnych argumentów w grze, aby odpowiedzieć rozgrywanym ciechanowianom, a ci nekali przeciwników coraz częstszymi atakami. Seria dziewięciu bramek z rzędu na dobre podłamała siedlczan.

Po zmianie stron pomimo wysokiego prowadzenia juniorzy Nike nie zwalniali tempa. Do ich zwycięstwa w znacznym stopniu przyczynił się strzelecki tercet: Dominik Staniszewski – 14 bramek oraz Dawid Potępa i Mariusz Krysztofiak, którzy wspólnie zdobyli 24 gole. Kolejnym rywalem naszych zawodników w rewanżu będzie ekipa KS Warszawianka Warszawa, z którą na wyjeździe odnieśli skromne zwycięstwo 33:31.



Czołowi strzelcy Nike Dominik Staniszewski, Dawid Potępa i Mariusz Krysztofiak

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

lew

Karciane towarzysystwo

Ciechanowski Związek Brydża Sportowego zaprasza seniorów do sprawdzenia swoich brydżowych predyspozycji logicznego myślenia. Hasło „Brydż dla seniorów” skierowane jest do wszystkich, którzy ukończyli 60 lat. Umiejętności i poziom wyszkolenia będzie dostosowywany indywidualnie do każdego gracza.

Zgłoszenia do zajęć przyjmują: Andrzej Wądołowski - prezes CZBS; tel. 533396019 oraz Kazimierz Dobrzyniec - wiceprezes CZBS; tel. 663785742. Więcej informacji o akcji „Brydż dla seniorów” przeczytać można na stronie www.brydz.ciechanow24.pl

TABELA				
1. Nike Ciechanów	9	21:6	349:284	
2. Orlen Wisła Płock	7	20:1	264:156	
3. Agrykola Warszawa	8	19:5	255:190	
4. KS Warszawianka	6	9:9	169:152	
5. AZS AWF Warszawa	8	6:18	214:260	
6. Pogoń Prus Siedlce	8	3:21	164:329	
7. KS Uniwersytet Radosi	6	0:18	161:205	

GRAŻYNA
CZERWIŃSKA

Suchowola

Kościół
w Suchowoli

Niedaleko Sokółki w województwie podlaskim leży miasteczko Suchowola. Jego historyczna nazwa odwołuje się do powstania na pustym miejscu, pustkowiu osadniczym, na zrębie, czyli jak dawniej mawiano „na suchym korzeniu”. Założeniu wsi towarzyszyła „wola” królewska, czyli określenie przywilejów rozkładających w czasie spłacanie czynszów feudalnych i innych należnych opłat. Suchowola została założona jako wieś królewska w XVI wieku podczas procesu zasiedlania terenów puszczańskich na północno-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. W 1777 r., wkrótce po stwierdzeniu, że miejsce to jest geograficznym środkiem Europy, podniesiona została ranga miejscowości i Suchowola otrzymała prawa miejskie.

Do rozwoju Suchowoli w minionych wiekach waleń przyczynili się osadzeni tu w XVIII wieku Tatarzy. 45 rodzin żołnierzy tatarskich, którzy za zasługi w walkach zostali nobilitowani do stanu szlacheckiego, otrzymało nadania ziemi wraz z łakami niezbędnymi do hodowania koni. Dzisiaj hodowla koni jest marginalna, ale potomkowie tatarscy nadal stosunkowo licznie mieszkają w Suchowoli, a miasto – dumne z korzeni swoich mieszkańców – chlubi się mianem ośrodka dialogu międzykulturowego. Po drugiej wojnie osiedliła się tu również część tatarskich uchodźców z Kresów Rzeczypospolitej. W Suchowoli działa obecnie, dostępne dla społeczności muzułmańskiej oraz dla turystów, Tatarskie Centrum Kultury Islamu. Na parterze budynku mieści się część sakralna, na piętrze – część wystawowa, a na poddaszu – pomieszczenia mieszkalne. Można tu znaleźć nocleg oraz spróbować specjałów kuchni tatarskiej. Śladów tatarskich w okolicach Suchowoli jest wiele. Jedną z osiemnastowiecznych wsi nosi nazwę Bachmatówka od rasy hodowanych koni tatarskich. Inna to Kantorówka, nazwana tak od elementu uprzęży końskiej. Są jeszcze Bachmackie Kolonie, Koniucha, Okopy i inne nazwy o proveniencji tatarskiej.

Dawna Suchowola była społecznością różnorodną, ale na jej dzieje wpłynęły zwłaszcza trzy nacje: Polacy, Żydzi i Tatarzy. Dla zachowania tego bogatego dziedzictwa w mieście powstało Centrum Trzech Kultur, przedstawiające wspólny i indywidualny dorobek. W miasteczku zachowało się jesz-

cze sporo budynków oraz ciekawych kapliczek z przełomu XIX/XX wieku. Dzisiaj jednak Suchowola szczyty się przede wszystkim faktem, że na terenie jej gminy, a konkretnie w wymienionej powyżej wsi Okopy urodził się, a także spędził lata do matury Jerzy Popiełuszko. Nazwa tej starej, szesnastowiecznej wsi odnosi się do znajdujących się w okolicy średniowiecznych kurhanów, zwanych przez miejscową ludność okopami. W należących do parafii suchowolskiej małych, liczących niepełną stu mieszkańców Okopach zachował się dom, w którym przyszedł na świat późniejszy książę i błogosławiony. Po jego tragicznej śmierci naprzeciwko jego domu rodzinnego wystawiona została poświęcona mu kapliczka oraz pamiątkowy głaz z okolicznościową tablicą.

W Suchowoli, gdzie Jerzy Popiełuszko chodził

do szkoły, w parku nazwanym jego imieniem wzniesiono monumentalny pomnik, a przy kościele parafialnym wybudowano symboliczny grób księdza Jerzego. Już w dwa lata po jego męczeńskiej śmierci w budynku plebanii otwarta została izba pamięci ks. Jerzego Popiełuszki. W zbiorach są pamiątki po kapłanie, zdjęcia, portrety. Szczegółnym obiektem jest eksponowany stół z prosekatorium, na którym dokonano sekcji zwłok zamordowanego. Postać błogosławionego



Pamiątkowy głaz z okolicznościową tablicą

Bachmat – koń tatarski niewielkich rozmiarów, ale obdarzony szybkością, wytrzymałością na trudy i odpornością na niekorzystne warunki klimatyczne. Od tych cech końskich w mowie potocznej tak nazywano człowieka niewysokiego, krępego i silnego fizycznie.

Kantar – zakładany na głowę końską rodzaj uproszczonej uzdy z kółkiem służącym do wiązania lub prowadzenia konia.

i związane z nim pamiątki wpływają na rozwój turystyki pielgrzymkowej.

Cennym zabytkiem Suchowoli jest neobarokowy kościół św. Piotra i Pawła z XIX wieku. W fasadzie świątyni pięknie rysują się dwie wieże z trójkątnym naczółkiem międzywieżowym. Trójnawowe wnętrze ma zachowane oryginalne drewniane ołtarze neobarokowe. Jednym z najcenniejszych obiektów wyposażenia jest osiemnastowieczna ambona, przeniesiona do kościoła suchowolskiego ze starszej świątyni zakonu dominikanów w pobliskich Karpowicach, pokryta licznymi płaskorzeźbami charakterystycznymi dla ikonografii dominikańskiej. W bocznym ołtarzu kościoła, w którym Jerzy Popiełuszko był chrzczony, przystępował do komunii i bierzmowania oraz był ministrantem, umieszczony jest jego portret, pod którym znajdują się relikwie błogosławionego. Mało znaną ciekawostką jest fakt, że ochrzczonemu 15 września 1947 r. Popieluszc nadano imię Alfons, które zmienił sobie na Jerzego Aleksandra podczas pobytu w seminarium.

Mówią, że tu straszy

W pobliżu Suchowoli, we wsi Grodzisk znajduje się ciekawe grodzisko w postaci dosyć rozległego, sztucznie usypanego wzniesienia ze śladami wałów drewniano-ziemnych. Założone ono było ponoć w czasach wczesnego średniowiecza jako gród obronny, funkcjonujący co najmniej do XIV wieku. Legenda mówi, że z grodziska prowadził podziemny tunel do odległej o około dwa km wsi Olsza. To tajne przejście było kilkakrotnie wykorzystywane podczas napadów przeważających sił wroga – plemion pruskich i jaćwieskich, może także tatarskich w czasach Wielkiej Ordy, do wyprowadzania z grodu kobiet, dzieci i przynajmniej części obrońców.

Miejscowi twierdzą, że na terenie grodziska straszą duchy poległych, zarówno obrońców, jak i napastników, więc omijają to miejsce z daleka. Podobno ostatnimi, którzy zetknęli się z duchami, byli żołnierze radzieccy w 1944 r., którzy tak uciekali z grodziska, że aż się za nimi kurzyło. W okolicy są jeszcze budzące lęk i niepewność Jaćwieskie Błota. Jest to cmentarzysko jaćwieskie we wsi Jatwież Mała, określane „mogilkami pogańskimi”, gdzie podobno również straszy.

Środek Europy

Szymon Sobierajski, który był nadwornym kartografem i astronomem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, w 1775 roku otrzymał od władcy polecenie znalezienia geograficznego środka Europy. Po długim studiowaniu map, uczonych ksiąg i rozmyśleniu o metodzie Sobierajski wskazał na Suchowolę, a przyjęta przez niego metoda była najprostsza z możli-



Środek Europy

wych. Miejsce wyznaczyły krzyżujące się linie przeprowadzone wzdłuż i w szerz od najdalejzych punktów Europy. Dzięki temu zabiegowi zupełnie słusznie Suchowola uważana jest do dzisiaj za geometryczne centrum Europy. Fakt ten upamiętnia kamienny obelisk usytuowany w parku w środku miasta oraz tablica ze stosowną informacją.

Jednak „geometryczny” nie oznacza „geograficzny”, jak stwierdzili późniejsi uczeni. Do dzisiaj bardzo różne są stanowiska w sprawie geograficznego środka Europy, ponieważ zależy on od stosowanego kryterium i generalnie jest trudny do jednoznacznego wyznaczenia. W rezultacie jest co najmniej kilkanaście punktów w różnych krajach – nie tylko w Polsce, ale i na Litwie, w Austrii, na Słowacji, Białorusi, Łotwie, w Estonii, a nawet w Rumunii, na Słowenii i Ukrainie, które mogą być lub są uważane za środek Europy.

LESZEK
ZYGMIER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Burmistrzowie Niepodległej

Niemal każde północnomazowieckie miasto ma swoich bohaterów samorządności. Dziś tylko dwóm z nich chciałem poświęcić dziś nieco więcej uwagi.

Pierwsza postać to doktor Aleksander Maciesza, burmistrz miasta Płocka w latach 1917-1919, a następnie pierwszy po odzyskaniu niepodległości prezydent tego miasta (1919). Choć pochodził z dalekiego Tomska na Syberii - urodził się w 1875 r. w rodzinie polskich zesłańców - to jednak więcej niż połowę życia spędził w stolicy północnego Mazowsza. Po ukończeniu studiów medycznych i odbyciu praktyki lekarskiej został skierowany do Płocka, gdzie w 1901 r. objął posadę lekarza więziennego. Za przykładem znanego płockiego lekarza i społecznika Leona Rutkowskiego związał się z Ligą Narodową i rzucił się w wir pracy społecznej. Od 1905 r. działał w Polskiej Macierzy Szkolnej, a w 1907 r. doprowadził do reaktywowania

działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego, którego prezesem był ponad 30 lat! Udzielał się również w płockim Towarzystwie Dobroczynności, a także - wraz ze swoją żoną Marią Macieszyną - chętnie uczestniczył w różnych przedsięwzięciach filantropijnych na terenie miasta, kwestując na rzecz potrzebujących. Jako członek Rady Opiekuńczej organizował ciepłe posiłki dla potrzebujących, zwłaszcza dla dzieci i rodzin ubogich, a na posiedzeniach Rady Miasta zabiegał o zwiększenie przydziałów żywnościowych dla ludności miasta. Jego hasłem było zawołanie „Głodni nie mogą czekać”. W trudnych wojennych warunkach potrafił nawet zdobyć środki na półkolonie letnie i zimowe dla płockich dzieci, a także na darmowe komplety dla tych, których nie było stać na uczęszczanie do szkoły.

Zaangażowanie doktora Macieszy spowodowało, że w 1917 r. został wybrany na przewodniczącego Rady

Miasta, a 5 października 1917 r. - jeszcze w okresie niemieckiej okupacji - na burmistrza miasta Płocka. Pełnił swoją funkcję do 15 marca 1919 r., bo w tym dniu został pierwszym prezydentem Płocka w odrodzonej Rzeczypospolitej. Stanowisko prezydenta piastował do 9 września 1919 r. W następnych kadencjach jako radny działał w komisji finansowej i komisji kolejowej. Szczęśliwie przeżył kolejną niemiecką okupację miasta. Zmarł 10 października 1945 r. w Płocku.

Znanym mazowieckim samorządowcem okresu międzywojnia jest także Kazimierz Koszutski, burmistrz Mławy w latach 1929-1932. Z pochodzenia Małopoleś, urodził się w 1873 r. w Ibramowicach koło Miechowa w rodzinie o szlacheckich i patriotycznych korzeniach. Jego ojciec walczył w powstaniu styczniowym. Podobnie jak starszy brat Stanisław nigdy nie krył o swoich socjalistycz-

nych sympatii. W młodości należał do Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL), a później do Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przeprowadził się do Kalisza, gdzie został wybrany na prezydenta miasta, później pracował w Starostwie Powiatowym w Siedlcach, a w połowie lat dwudziestych pojawił się w Mławie, gdzie jego brat prowadził kancelarię adwokacką i zasłynął między innymi w październiku 1918 r. jako obrońca skazanych przez niemiecki sąd wojskowy mieszkańców Strzegowa, o których już kiedyś pisałem.

W 1927 r., w pierwszych wyborach samorządowych po zamachu majowym, Kazimierz Koszutski wszedł do Rady Miasta i został wiceburmistrzem. Natomiast w kolejnych wyborach w 1929 r. wybrano go na burmistrza. Było to wielkie zwycięstwo mławskiej lewicy, która po raz pierwszy, i jedyny raz, wygrała z ugrupowaniami prawicowymi.

Jako burmistrz gościł w Mławie prezydenta Ignacego Mościckiego (26 maja 1930 r.). W tym samym roku 5 sierpnia zmarł jego brat, mecenas Stanisław Koszutski, co było dla niego bolesnym przeżyciem.

Okres rządów Kazimierza Koszutskiego w mieście był wyjątkowo trudny ze względu na trwający wówczas kryzys gospodarczy. Podejmował on wtedy wiele inicjatyw, które miały pomóc najbardziej potrzebującym mieszkańcom Mławy. Organizował pomoc żywnościową oraz węglową dla osób najuboższych i bezrobotnych. Wybudował - istniejący do dziś - budynek socjalny przy ulicy Leśnej (wzniesiono wówczas dwa takie budynki), przytułek dla ludności żydowskiej, a także sierociniec i przedszkole dla dzieci żydowskich. Za jego kadencji wyremontowano szkołę przy ulicy Piłsudskiego, zmodernizowano mławską elektrownię, ponadto blisko niej otwarto pierwszy w mieście odkryty basen. Burmistrz Koszutski miał w planach także inne inwestycje związane ze szkolnictwem, sądownictwem oraz z wodociągami i kanalizacją. To wszystko jednak wymagało dużych nakładów finansowych. Miasto nie dysponowało niezbędnymi na realizację tych zadań pieniędzmi, więc coraz bardziej się zadłużało. Po przegranych wyborach w 1932 r. opuścił Mławę. W 1934 r. wyjechał do Kałuszy, gdzie pełnił obowiązki burmistrza do wybuchu II wojny światowej. Zmarł 18 września 1939 r. w czasie ewakuacji mieszkańców.

HUMORESKI PONURE



nowakowska.pl

Tak, tak, ptaki umieją formować kolejkę, zwłaszcza sójki. A jak się skubane (w przenośni skubane) wydierają, gdy któraś próbuje wcisnąć się do karmnika na krzywy dziób! Jazgot powstaje niczym w ptasim maglu, a kto słyszał rozjuszoną, skrzeczącą sówkę, ten wie, co one potrafią wykrzykiwać.

W moim drewnianym, papą przed deszczem zabezpieczonym telewizorze nadawane są dwa programy jednocześnie. Na

tam toczy się zupełnie inna opowieść. Mocny thriller psychologiczny, którego akcja rozgrywa się w milczeniu. Lecz nie dajcie się zwieść tej ciszy, bo ona skrywa potężne emocje. I raz na jakiś czas, niebźdź często, można usłyszeć stłumiony, złowrogi warkot wydobywający się z drżącego kociego pyska.

Wygłąda na to, że są ustalone jakieś dyżury pod karmnikiem, raz ten kot, raz tamten, ale zawsze w porze przylotu pta-

potencjalnego mordercy ptaków w pewien sposób osłabia jego krwawe instynkty, choć absolutnie nie znosi ich do końca. Kot to kot. Ptak to ptak.

A z kolei człowiek to człowiek, więc nie może zabraknąć w tym felietonie akcentu wprost z ewolucyjnego szczytu, czy też ze szczytu wszystkiego, jak zwykliśmy o sobie z satysfakcją myśleć.

Zatem wiedzieć, że w czasie, gdy ptaszki dziobały ziarenka, zaś koty, przeżywając gehennę bezsilności, patrzyły z furją w ekran karmnika, gdzieś całkiem blisko, o rzut kaszkietem dosłownie, dwaj przedstawiciele naczelnych Homo sapiens sapiens (z łaciny: człowiek rozumny właściwy), będący w stanie potwierdzonej później laboratoryjnie trzeźwości ciała i umysłu, pokłócili się o psy. Jeden pan żądał od drugiego pana, żeby rzeczne psy stały czy też siedziały uwiązane na łańcuchu przy budzie. Drugi pan po raz kolejny odmówił traktowania swoich zwierząt jak niewolników i oznajmił to pierwszemu panu w kilku słowach dobrze zrozumiałych, będących w powszechnym użyciu. Ta wymiana poglądów na temat psiego losu została nagle zakończona ostatecznym argumentem - ciosem noża, który to cios okazał się celny i zagrażający życiu pana, który nie chciał wiązać psów. Miejsmy nadzieję, że przeżył i wraca do zdrowia. Pan z nożem zostanie, jak można się domyślać, osądzony i skazany. Co do psów, pewnie dalej biegają po wsi luzem, i biegać będą.

Pozostawię ten ponury epilog bez komentarza, bo rozumny i właściwy (sapiens sapiens) czytelnik jest w stanie sam wysnuć wnioski ewolucyjne z tej krótkiej opowieści o ptaszkach, kotach, psach i ludziach.

ANNA MARIA NOWAKOWSKA

Opowieści wysokie i niskie

Kilkustopniowy mrozek pozwolił mi uruchomić zimową telewizję podwórkową. Telewizor jest nowiutki: drewniany, kryty papą i stoi na wysokim słupku wkopanym w ziemię.

W celu uruchomienia programu nie trzeba odbiornika podłączać do elektrycznej sieci ani zasilać śmierdzącym paliwem. Wystarczy nasypać doń smacznych ziarenek, położyć kawałek słoniny. Może być także jabłuszko. I to wszystko, jeśli chodzi o zasilanie - kilka godzin oglądania zapewnione.

Proszę państwa, wiem, że zgadliście od razu:

Nowy, udoskonalony karmnik dla ptaków już działa!

Zamontowany na wysokości przekraczającej możliwości kociego skoku (a tylko nagły i precyzyjny skok któregoś z użębionych, pazurzystych potworów mógłby serio zagrozić sprytnym sikorkom czy przezornym sówkom) jest świetnie widoczny z okna. Stoi blisko gęstego krzaka, na którym interesanci mogą ustawiać się w kolejce po smakołyki.

szczęście karmnik został ulokowany w takiej odległości od okna, że pole widzenia obejmuje oba plany akcji - wysoki i niski. Nie trzeba przenosić uwagi z jednego obrazu na drugi, dzięki czemu nie umykają szczegóły.

Na planie wysokim, wiadomo, wyświetla się opowieść pod tytułem „Ptaki jedzą”. Jest to historyjka prosta, optymistyczna, kolorowa, przeznaczona dla widzów w każdym wieku (może z wyjątkiem tych brzydkich słów, którymi od czasu do czasu obrzucają się wkurwione sójki).

Tymczasem na planie niskim, tam, gdzie karmnik za pomocą drewnianego drąga łączy się z ziemią; tam, gdzie poruszają się stworzenia, którym odmówiono skrzydeł; tam, gdzie czasem spadnie jakiś okruszek z ptasiego stołu; ach,

ków jakiś potwór, dwa lub trzy zajmują pozycję u stóp karmnika i tworzą złowrogi napięcie programu „Bezsilni mordercy czekają”. Niewykluczone, że kotom się wydaje lub mają taką nadzieję, iż pewnego dnia... sami wiecie.

Czasami te dwie opowieści - wysoka i niska - splatają się ze sobą w chwili, gdy jakaś beczelna sikorka udaje, że ląduje na kocim terytorium, po czym z uragijnym chichotem odfruva poza zasięg zębów i pazurów. No cóż, drwiny z tych, nad którymi ma się jakąkolwiek przewagę, nie są domeną ludzi, jak widać.

Do tej pory na żadnym z planów nie doszło do aktów przemocy, co jest zasługą ludzi, którzy od czasu do czasu dostarczają mi kocie zarcie. Napelnienie miski

Iza i przeciw



szy w radzie, a rządzi koalicja dwóch mniejszych klubów. Oznacza to, że np. w Płocku jednym z trzech wiceprzewodniczących Rady Miasta powinien zostać reprezentant PiS, podobnie w Ciechanowie, zaś w Pułtusku jednym z dwóch wiceprzewodniczących - przedstawiciel PSL; w Radzie Powiatu Ciechanowskiego wśród wiceprzewodniczących

jego kolega partyjny, nie było mu łatwo; gdyby nie areszt tymczasowy pewnie by ponownie kandydował. Cztery lata temu symboliczne klucze do bram Pułtuska przekazał swojemu konkurentowi wieloletni burmistrz Wojciech Dębski. A nasi wójtowie? Kto z ubiegających się o reelekcję, a niewybrany po raz kolejny na to stanowisko, przybył na I sesję i pogratulował następcy? A jak to było w przypadku starostów? Czy wszyscy zegnający się z urzędem zachowali się jak Włodzimierz Wojnarowski, przez 16 lat sprawujący funkcję starosty mławskiego, czy wieloletni starosta przasnyski Zenon Szczepankowski (obecnie radny powiatu), i pogratulowali podczas sesji następcom?

Do niepisanych dobrych obyczajów należy też obecność podczas I sesji rady powiatu burmistrza lub prezydenta oraz, jeśli to możliwe wójtów, szczególnie gdy ze starostą współpracowali lub wywodzą się z tego samego ugrupowania. I tak np. w sesji Rady Powiatu Pułtuskiego wziął udział nowy burmistrz miasta Wojciech Gregorczyk, natomiast podczas sesji Rady Powiatu Ciechanowskiego zabrakło prezydenta. Na ten fakt zwróciło uwagę wielu uczestników sesji, odczytując to jako faux pas lub gafę, tym bardziej że obecna starosta Joanna Potocka-Rak, pierwsza kobieta na tym stanowisku w historii samorządu powiatu ciechanowskiego, sprawowała urząd I zastępcy prezydenta Ciechanowa (oboje są z PSL). Tego samego dnia rozpoczynający swoją drugą kadencję prezydent Krzysztof Kosiński powołał nowego I zastępcę i sekretarza, choć zgodnie z dobrym obyczajem powinien uczynić to po złożeniu ślubowania.

IZABELA KOKA

Dobry obyczaj w... samorządzie

Przy stole, w miejscach publicznych, dla urzędników i dla dzieci - savoir-vivre, czyli „znajomość form towarzyskich” („Słownik wyrazów obcych”), coraz częściej powraca jako temat rozmów, artykułów, wpisów na blogach i książek. Pochodzące z języka francuskiego wyrażenie, będące złożeniem dwóch czasowników w formie bezokolicznika, można przetłumaczyć jako „sztukę życia” („savoir” - znać, wiedzieć, „vivre” - żyć). To sztuka, jak uważa dr Stanisław Krajski, filozof, publicysta, prowadzący Akademię Dobrych Manier i Etykiety Biznesu, „do której potrzebne są bon ton i ogłada, dobre wychowanie, kindersztuba

i dobre manieri, która wymaga znajomości i przestrzegania form towarzyskich, kodeksu towarzyskiego, protokołu, konwenansu, etykiety, do której potrzebna jest kultura osobista i kultura współżycia, która rodzi dobre obyczaje i dobre zachowania”. A te ostatnie są mile widziane w każdej dziedzinie życia, w tym w samorządzie.

„Dobrym obyczajem naszego samorządu jest...” - takie zdanie padało czasem podczas pierwszych sesji w nowej kadencji. Jakże są dobre obyczaje w samorządzie? Na pewno należy do nich wybór do prezydium rady przedstawiciela opozycji, szczególnie gdy klub radnych opozycji jest najliczniej-

powinien być przedstawiciel PiS, to samo w Radzie Powiatu Pułtuskiego. Tymczasem tylko w powiecie pułtuskim wiceprzewodniczącym Rady Powiatu został przedstawiciel opozycji, co prognozuje dobrą współpracę różnych opcji politycznych.

Za dobry obyczaj w samorządzie uważa się również obecność na pierwszej sesji nowej rady poprzednika zwycięskiego wójta, burmistrza czy prezydenta. W samorządzie miasta ma on do odegrania swoją rolę: przekazuje symboliczne klucze do miasta. W Pułtusku Krzysztof Nuszkievicz pojawił się na sesji, choć zapewne, mimo że burmistrzem został wybrany



BARAN

Wpływ Marsa zmusi cię do podjęcia pewnych kroków celem zabezpieczenia swego majątku i zwiększenia bezpieczeństwa osobistego. Już bardzo dawno należało o tym poważnie pomyśleć, dobrze, że się w ogóle zdecydowałeś. Oby to tylko nie był stomiany zapal!

BYK

Nieustanne przeszkody i przeciwności powstrzymają cię od dalszego kontynuowania bardzo interesującego eksperymentu. Chyba musisz przyznać się do porażki i zupełnie zmienić taktykę. Nie przejmuj się jednak zbytnio - to naprawdę nie było proste i każdy mógłby mieć z tym kłopoty.

BŁIŹNIĘTA

Myślisz teraz o wszystkim, tylko nie o swoich obowiązkach zawodowych. Uważaj, by twój brak zaangażowania nie został dostrzeżony przez przełożonych, bo może się to fatalnie odbić na twojej opinii, a w konsekwencji także na dalszej karierze.

RAK

Możesz otrzymać od kogoś bliskiego nieprzyjemną reprimendę za błędy, których wcale nie popełniłeś. Kiedy indziej poczułbyś się bardzo urażony, lecz dziś skwitujesz to tylko wzruszeniem ramion. Ty i tak wiesz swoje, a na przekonywanie innych nie masz obecnie po prostu ochoty.

LEW

Chyba zbytnio narzucasz innym swoją obecność. Pozwól rodzinie trochę od siebie odetchnąć i zajmij się swoimi sprawami. Czy nie masz dosyć tego ciągłego biegania za innymi nudzenia ich własnymi problemami? Zaczynaj wreszcie radzić sobie z nimi sam i nie zamęczaj domowników.

PANNA

Nie możesz podejmować wszystkich decyzji pod wpływem chwilowego kaprysu, gdyż bardzo szybko możesz dojść do wniosku, iż tak naprawdę pragniesz czegoś zupełnie innego. Postaraj się być bardziej odpowiedzialna i godna zaufania, i nie rzucaj słów na wiatr.

WAGA

Nie powinnaś uprzyjemniać sobie życia za wszelką cenę. Są pewne obowiązki, które musisz wykonać, nawet jeśli nie jest ci to w smak. Scedowanie ich na innych niczego nie załatwi, a sprawi tylko, że wszystko się przeciągnie.

SKORPION

Patrzysz dziś na świat przez różowe okulary. Uważaj jednak, by ten miły nastrój nie spowodował perturbacji w twoim życiu osobistym. W czasie weekendu potwierdzą się twoje przypuszczenia dotyczące kogoś z dalszej rodziny - czy możesz jednak czuć się z tego powodu usatysfakcjonowany?

STRZELEC

Eksplatuje się ostatnio chyba zbyt intensywnie. Jeżeli możesz, spędź weekend z daleka od domu, w otoczeniu wesołego towarzystwa przyjaciół i po prostu odpocznij. Wkrótce poczuje się lepiej i będzie mógł wziąć się do pracy.

KOZIOROŻEC

Może już w najbliższych dniach wreszcie uda ci się sfinalizować sprawę, którą już dawno powinienieś mieć za sobą. Nie rób tylko teraz jakiegось niefortunnego kroku - pamiętaj, iż koniec wieńczy dzieło i nie świętuj sukcesu przed jego osiągnięciem.

WODNIK

Nie próbuj izolować się od innych. Może spowodować to nieprzyjemną scysję z rodziną, która czuje się ostatnio zaniedbywana i odsunięta na bok przez mnóstwo absorbujących cię stale spraw zawodowych. Postaraj się okazać więcej uczuć swym najbliższym.

RYBY

W najbliższym czasie staniesz przed trudnym wyborem, musisz więc być dobrze zorientowana we wszystkim, co się wokół ciebie dzieje. Nie lekceważ nawet nieoficjalnych i niepełnych informacji. Nawet one mogą teraz mieć znaczenie.

Tygodnik ciechanowski

tc.ciechanow.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67,
23 673 93 63;

dziennikarze: 23 673 23 43,
23 673 93 65;

dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Tygodnik gazeta mławska

gazeta-mlawska.pl

Poczta elektroniczna:
tc@ciechanow.com, tc@ci.onet.pl

Redakcja:
redaktor naczelny - Ryszard Marut;
z-ca red. nac. - Włodzimierz Dźbik,
red. prowadzący - Marek Żbikowski.

Zespół: Walerian Diczekiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Izabela Koba-Mierzejewska,
Krzysztof Kowalski,

Tygodnik działdowski

tygodnikdzialdowski.pl

Katarzyna Kozłowska
Roman Nadaj,
Agnieszka Orkwiszewska,
Patrik Piekarski,
Paweł Wiewiórkowski.
Współpraca: Grażyna Czerwińska,
Mirosław Hajnos,
Zenon Lewandowski,
Anna Maria Nowakowska
Sławomir Wichowski,
Michał Wiśnicki,

Tygodnik przasnyski

tygodnikprzasnyski.com.pl

Leszek Zygnier
Stefan Żagiel

Ogłoszenia:
kierownik biura - Bożena Zimińska,
tel.: 23 672 44 96, 23 672 26 55,
ogloszenia@tc.ciechanow.com,
ogloszeniadrobneto@op.pl

Redakcja graficzna: Artur Szczerba,
Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny

Tygodnik makowski

tygodnikmakowski.pl

Korekta: Wanda Kalinowska,
Iwona Dawidzka
Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski,
Radosław Marut,
tel. 23 673 93 66,
promocja@tc.ciechanow.com
Prenumerata: Poczta Polska
i u listonoszy,
Ruch S.A. (prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl

Tygodnik mławowski

tc.ciechanow.pl

Wydawca: Spółdzielnia Pracy
CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów,
ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Druk: GRUPA WM Sp. z o. o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7





Perfekcyjne sprzątanie

Małgorzata Rozenek i Margareta Magnusson... Co mają ze sobą wspólne?

Przedstawię więc obydwie panie. Małgorzata Rozenek - znana z telewizji jako polska „perfekcyjna pani domu”, która wszystko potrafi, jeśli chodzi o prowadzenie domu. Sprzątanie, odnawianie, czyszczenie, segregowanie, prasowanie, kompletowanie... Do tego szybko, sprawnie, z wdziękiem. Ma jeden cel – jak najmniej się napracować, a wszystko utrzymać w idealnym porządku. Żeby nam służył (ten porządek) i czynił życie przyjemnym. A u odwiedzających nasze mieszkanie budził podziw i zazdrość. Ile lat ma pani Rozenek? Tyle, na ile wygląda.

Margareta Magnusson, która swój wiek określa „między osiemdziesiątką a setką”, może też być uznana za perfekcyjną panią domu. Ona też doradza, jak po sobie posprzątać... ostatecznie.

Szwedka jest autorką poradnika o sprzą-
taniu doczesności, po szwedzku nazywa
się to „döstädning” i dosłownie oznacza
porządkowanie przed śmiercią.

„Ludzie często nie potrafią myśleć o śmierci. I pozostawiają po sobie bałagan. Czy myślą, że są nieśmiertelni?” – pyta w zasadzie retorycznie. A zamiast odpowiedzi daje kilka zasadniczych porad. Przede wszystkim sugeruje, aby do takich porządków zabrać się w miarę wcześniej (około czterdziestki!). To znaczy nie gromadzić niepotrzebnych przedmiotów, pozbywać się ich z rozmysłem, ale systematycznie. Najważniejsze jest, aby nie obciążać całym tym „dorobkiem” pozostałego przy życiu partnera lub dzieci.

Opowiadała mi niedawno znajoma, której zmarła matka, jakim problemem, psychycznym i praktycznym, jest samo zabranie się za porządkowanie rzeczy po mamie. Odzież, meble, zdjęcia, papiery, pamiątki, biżuteria, naczynia... Wszystko to gromadzone przez długie lata: upychane, odkładane, chomikowane... Bo może się jeszcze przydać.

Szwedka w swoim poradniku przyznaje, że „porządkowała życie” matki i męża. Opisuje też, jak pomogła jej sama matka w tej sprawie: „Kiedy wzięłam się do porządków,

ze zdziwieniem odkryłam, że na większości rzeczy były krótkie instrukcje, co należy z nimi zrobić”.

To oczywiście sytuacja idealna. W praktyce często bywa inaczej. Więc pani Margareta radzi, żeby rozpocząć od rzeczy najwięksijszych - mebli, książek, ubrań, wtedy najszybciej poczujemy satysfakcję i ochotę do dalszego działania. Nie zaczynać od fotografii, listów i osobistych pamiątek, bo te niosą ładunek emocjonalny i mogą nam utrudnić zadanie.

Ale co my sami możemy zrobić, póki żyjemy? Warto pamiętać, że najbliżsi chcą zachować po nas rzeczy piękne, a nie wszystkie. Dobrze więc poinformować rodzinę, że szykujemy się do gruntownych porządków, żeby zawniasz mogli przemyśleć, co chcieliby zostawić. Mądra rada Margaretę Magnusson: „Zanim oddacie meble czy stos ubrań organizacjom charytatywnym, zaproszcie dzieci, wnuki, by je obejrzały. Może to, co wam się wydaje nieprzydatne, innych zachwyci (...)”.

Tu może być pewien problem. Jeśli jakiś przedmiot (mebel, biżuteria) jest wyjątkowo cenny i podoba się kilkorgu dzieciom – może lepiej go sprzedać i podzielić pieniędzmi.

Zestawmy jeszcze raz dwie panie Małgorzaty, czyszcicielki naszych mieszkań i życia. Obie mogą być pozytywne. Perfekcyjna Rozenek zachęca nas, aby w domach gromadzić i trzymać rzeczy, które są piękne, pozytywne, praktyczne lub pamiętkowe. Instruuje, jak je czyścić, odnawiać, rewitalizować.

Perfekcyjna Magnusson – jak się ich pozbywać: sprzedać, rozdać (rodzinie, sąsiadom, bibliotekom, domom pomocy), zniszczyć (dokumenty, zdjęcia).

... schować. Chodzi o rzeczy bez wartości dla innych, a dla nas ważne, „świadców” naszego życia. Każdy zapewne takie posiada. Szwedka sugeruje, żeby te przedmioty zmieścić w pudełku po butach, na którym nakleimy kartkę, że po naszej śmierci mają zostać zniszczone.

Takie uporządkowanie życia sprawi, że najbliżsi zachowają po nas dobre wspomnienia.

RYSZARD MARUT

Nie wiem, czy ktoś prowadzi statystyki, ile mamy np. pomników w Europie. Jestem jednak przekonana, że po przeliczeniu liczby mieszkańców na jeden pomnik Polska znalazłaby się w czołówce. Samych pomników papieża Jana Pawła II mamy już ponad 700, a dogania go Lech Kaczyński. Kochamy pomniki, nagrobki, z lubością grzebiemy w historii, spierając się, kto był większym politykiem: Piłsudski, Dmowski, a może wspomniany Kaczyński, kto był zdrajcą, a kto bohaterem. Polska obrócona jest przodem do historii, do tego, co było.

Patrzeć w przyszłość podobno jest cechą ludzi odważnych. Przyszłość bowiem jest nieznana, budzi lęk. Przeszłość jest oswojona, chociaż i tu czasem może nas jeszcze coś zaskoczyć.

Zmęczona historią z radością przeczytałam przeto obwieszczenie, że w warszawskim Koneseurze na Pradze ma odbyć się uroczyste zakończenia II edycji konkursu o nazwie „Jutronauci”, adresowanego - jak należy się domyślać - do ludzi młodych, z głowami pełnymi pomysłów. Uradowana zadzwoniłam więc do córki, proponując, aby udała się tam ze mną wraz z dziećmi, bo przecież dzieci uwielbiają roboty i wszelkie nowinki techniczne. Moja córka powiedziała jednak, że roboty owszem mogą tam być, ale z tektury, a dzieci mają zaplanowany ten dzień inaczej.

Rozpędzona postanowiłam zatem sama zanurzyć się w tej „jutrzości” i w mroźny, sobotni rano pojechałam do Konesera, czyli obiektu będącego połączeniem dawnej neogotyckiej, industrialnej architektury z nowoczesnością.

No i okazało się, że opakowanie przetrasta zawartość. Pani w eleganckiej czarnej sukni, w złotych szpilkach wraz z nie mniej elegancko ubranym panem ogłaszali nazwiska zwycięzców poszczególnych kategorii, nie precyzując, cóż to takiego konkretnie ten i ów laureat wymyślił. W dodatku przyjęto konwencję oskarową, czyli najpierw przedstawiano nazwiska kandydatów do nagrody głównej, zaś jurorzy przed każdym jej wręczeniem wygłaszali ogólnikowe peany, że pomysły były wspaniałe, a oni mieli kłopot kogo wybrać. Przy tym wszystkim miałam niemiłe uczucie, że starając się bardziej wyeksponować siebie, niż powiedzieć coś konkretnego o owych pomysłach.

Sądząc z tego, co z tej okazji zaprezentowano w wielkich pomieszczeniach dawnej fabryki wódek, to projekty były skromne (sfinansowane, jak się domyślałam, ze środków własnych studentów czy młodych absolwentów), niektóre ciekawe, inne moim zdaniem „od czapy”, będące tylko ciekawostką. Robota nawet najmniejszego tam się nie uświadczyło, co najwyżej można go było samemu zrobić z kłódek Lego, z czego moje wnuki już dawno wyrosły.

Co więcej, moja praktyczna natura zastanawiała się, jak pożytecznie np. można zastosować maszynę, która kreśli jakieś esy-floresy, mające ilustrować jakość mojego przetykania się do drugiej osoby. Już bardziej użyteczny wydał mi się elektryczny koksownik, który zaczynał pracować, gdy na grzejnikach pojawiała się trzcina ręką, czyli dołączał się do nas drugi osobnik.

Chociaż sponsorów było sporo z „Gazetą Wyborczą” i Sebastianem Kulczykiem na czele, to nagrody wydały mi się skromne – była to możliwość podjęcia studiów w jakiejś uczelni i praca pod okiem jurora-moderatora. Najbardziej chyba – jak myślę – ucieszył się młody muzyk Andrzej Konieczny, który został zaproszony na tydzień pod Los Angeles do pracowni Mikołaja Stroinskiego, kompozytora muzyki między innymi do gier wideo, w tym do trzeciej części „Wiedźmina”. Pytanie tylko – kto ma finansować tę podróż? Wychodząc, pomyślałam sobie, że póki co w Polsce bardziej opłaca się grać w piłkę lub zostać trzeciorzędnym politykiem. A na polskie wynalazki jutra lepiej nie czekać. Chociaż... może niebawem jakiś pomnik na Marsie zaproponujemy? Czyj? No przecież wszyscy wiemy...

**RENATA
LIPÍŃSKA-KONDRATOWICZ**

[illegible]

Litery z ponumerowanymi pol. tworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Cielechowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Cielechów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki, wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać SMS-em na numer 71068. O treści SMS-a: **TC.KZ.** nr krzyżówki, **hasło oraz imię, nazwisko i adres.** Koszt SMS-a 1 zł plus VAT (1,23 zł). Nagroda jest książką (do odebrania w redakcji).

Krzyżówka nr 48

Bał się pan tych wyborów? Głośne rozstanie ze skarbnikiem Henrykiem Antczakiem, zadłużenie miasta, pojawienie się większej grupy chętnych do zajęcia najważniejszego fotela w mieście nie ułatwiało kampanii wyborczej.

- Do każdych wyborów podchodzi z pokorą. Decyzja wyborców jest zawsze sprawą otwartą, na ich ocenę pracuje się całą kadencję – kampania wyborcza to za mało.

Pan Henryk Antczak, zgodnie ze swoją decyzją, odszedł na zasłużoną emeryturę. Balu z tej okazji nie było, leż też nie. Z mojej strony były spokój i powaga. Zadłużenie miasta jest niskie, wynosi 3,39% przy dopuszczalnym poziomie 12,72%. Proszę porównać to z innymi miastami.

Do tegorocznych wyborów stanęło czterech kandydatów. Od 2006 roku bywały już takie sytuacje, co w demokracji jest normalne. Kampania wyborcza była krótka i intensywna, tym bardziej dziękuję mieszkańcom za obdarzenie mnie zaufaniem.

*** Odniośł jednak pan podwójny sukces: wygrana w I turze i największa grupa radnych w Radzie Miasta z pańskiego komitetu wyborczego. Co to oznacza dla mieszkańców Mławy na najbliższe pięć lat kolejnej kadencji?**

- Cieszę się z tego i dziękuję wszystkim, którzy okazali nam wsparcie i oddali na nas głosy. To zobowiązanie i ogromna odpowiedzialność. Dotychczasowa strategia zarządzania miastem i program wyborczy Komitetu Wyborczego Wyborców Sławomira Kowalewskiego – z tej strategii wynikający – zyskały akceptację społeczną. Dlatego będziemy kontynuować dotychczasowe działania na rzecz rozwoju Mławy, co – jak zawsze – wiąże się z solidną i wyteżoną pracą. Dla mieszkańców oznacza to, że Mława znów będzie w budowie. Już dziś proszę o cierpliwość i wyrozumiałość ze względu na utrudnienia w ruchu.

Rozmowa z Sławomirem Kowalewskim, burmistrzem Mławy

*** Jak widzi pan współpracę z władzami powiatu, w których po wyborach będą duże zmiany? Dotychczas było zupełnie dobrze, ale ostatnio wysłał pan pisma o rezygnacji z współfinansowania zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie miasta i działalności biblioteki publicznej. To początek jakiejś „wojenki” z powiatem?**

- Mam nadzieję, że nowe władze powiatu wreszcie zatroszczą się o Mławę jak o stolicę. Od kilku lat sygnalizowałem, przekazywałem swoje uwagi i prośby o zwiększenie środków na zimowe i bieżące utrzymanie dróg powiatowych w mieście. Rok temu postawiłem sprawę na ostrzu noża i były już starosta zadeklarował, że w 2019 roku sytuacja się zmieni. Skończyło się na obietnicach. Uznałem, że to lekceważenie 30-tysięcznego miasta. Całoroczne utrzymanie dróg powiatowych to potężne zadanie wiążące się z porządkowaniem, odśnieżaniem i remontowaniem. Do tego dochodzi prowadzenie administracji, sprawy związane z organizacją ruchu, lokalizacją urządzeń infrastruktury, zjazdów, zajęciami pasa drogowego i oczywiście pobieraniem



FOT. UM

opłat. Z roku na rok tej pracy przybywa. To wszystko wymaga potężnego zaangażowania.

Podobnie wygląda sprawa biblioteki publicznej. Gdy podpisywaliśmy w ubiegłym roku umowę dotyczącą rozszerzenia zakresu jej działań, obiecano zwiększanie środków o 100 procent. Ostatecznie starostwo nie znalazło tych pieniędzy, więc konsekwentnie zademonstrowałem nasze stanowisko.

*** Czym od trzech poprzednich będzie się różniła kolejna, dłuższa o rok kadencja? Mieszkańcy odczują zmiany, czy będzie to raczej kontynuacja?**

- Każda z dotychczasowych kadencji była dowodem na to, że Mława się rozwija. Poprawiła się jakość życia, przybywało nowych inwestycji, miejsc pracy, dużo remontowaliśmy. Zyskiwało to akceptację społeczną i myślę, że z tego powodu mieszkańcy powierzyli mi zarządzanie miastem na kolejną, tym razem pięcioletnią kadencję. Zaakceptowali nasz program, który chcę wprowadzić w życie. Do priorytetów należą kanalizacja i przebudowa dróg. Czy przez pięć lat uda się nam je zrealizować, spełnić wszystkie oczekiwania mławian? Nie sądzę, ale zapewniam, że będziemy ciężko i intensywnie pracować dla mieszkańców i dla naszego miasta.

**Rozmawiał
WALERIAN DZICZKIEWICZ**

**Burmistrz Sławomir Kowalewski
w mławskim parku**

Lech Prejs przewodniczącym rady



FOT. UM

Lech Prejs

Pierwsza sesja nowo wybranej Rady Miasta Mławy okazała się wyjątkowo jednomyślna. Wszystkie trzy propozycje personalne zyskały poparcie wszystkich 21 radnych.

Przewodniczącym rady został Lech Prejs, którego kandydaturę zgłosił Leszek Osłizłok, szef RM w ostatniej kadencji.

- Był radnym poprzedniej kadencji, ale w jego przypadku nie doświadczenie samorządowe ma przede wszystkim znaczenie. Ważniejsza wydaje mi się być jego wieloletnia działalność na terenie naszego miasta i jego udział w różnego rodzaju działaniach społecznych. Przypomnę tutaj tylko, że jest on członkiem zarządu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej, prezesem Stowarzyszenia Wychowanków i Absolwentów I Liceum Ogólnokształ-



Arkadiusz Dłubisz

cącego im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie, czyli „Wyspianum” oraz prezesem Fundacji Korzybskich. W tych dwóch ostatnich gremiach miałem okazję i przyjemność współpracować z kolegą Lechem. Co prawda, znam go znacznie dłużej, od czasów szkolnych, ale właśnie tam, w tych gremiach, dał się poznać jako dobry, sprawny organizator, traktujący w sposób poważny i odpowiedzialny powierzone mu obowiązki. Jest otwarty na argumenty i dialog. Człowiek sumien-ny i kreatywny. Nie bez znaczenia w tej sytuacji jest też wykształcenie kandydata, jest magistrem prawa administracyjnego - uzasadniał Osłizłok.

Przypomnijmy, że nowo wybrany przewodniczący startował w wyborach z KWW Sławomira Kowalewskiego. Z tej samej listy do rady dostał się także Arkadiusz Dłubisz, wybrany na pierwszej sesji na wiceprzewodniczącego. Marian Wilamowski, przedstawiając jego syl-



Michał Pol

wetkę, powiedział, że od 2010 roku jest radnym miejskim i w czasie dwóch kadencji był wiceszefem RM. Dodał, że z powierzonych zadań bardzo dobrze się wywiązywał i jest dobrym kandydatem na tę funkcję. Wspomnił również o wielkim zaangażowaniu radnego i empatii wobec mieszkańców, petentów, którzy zgłaszają się z różnymi problemami do Rady Miasta.

Michał Pol z PiS uzupełnił tercet, który będzie kierował pracami RM przez najbliższe pięć lat. Jego kandydaturę zgłosił Marek Kielbiński, podkreślając, że jest on radnym po raz drugi, osiągnął bardzo dobry wynik w wyborach, a to świadczy o wysokim poparciu mieszkańców Mławy.

Wcześniej radni złożyli ślubowanie. Prawie wszyscy po słowie „ślubuję” dodawali „Tak mi dopomóż Bóg”.

A po wyborach władz RM ślubowanie złożył burmistrz. **W.D.**

Obserwatorium

W „temacie” trunków bez zmian?

Dwaj Szwedzi, którzy przyjechali w odwiedziny do moich sąsiadów, o północy wracali z wycieczki do Warszawy. Na mławskim rynku zauważyli grupkę mężczyzn stojących przed iluminowanym lokalem. „Dyskoteka?” – spyta. Kiedy dowiedzieli się, że jest to sklep monopolowy, złapali się za głowy: „To wy nie możecie kupować wódki w dzień?”. W Szwecji dostęp do alkoholu - pomijając wysoką akcyzę – jest ściśle limitowany i jest to przejaw konsekwentnej polityki państwa.

U nas samorządy gminne niedawno dostały do ręki ważne narzędzie. Teraz mogą zakazywać handlu trunkami przeznaczonymi do spożycia poza sklepami w godzinach nocnych albo przynajmniej ograniczać dystrybucję napojów wysokokowych o tej porze doby. W związku z tym mławski ratusz przeprowadził konsultacje społeczne. Pytał mieszkańców o ich opinie na temat możliwych zmian w sprzedaży alkoholu w nocy. Specjalną ankietę wypełniło 357 osób, w tym 39 spoza Mławy. Zdecydowana większość (367 respondentów) opowiedziała się za utrzymaniem dotychczasowego stanu rzeczy. 73 osoby uznały, że potrzeb-

ne są tu ograniczenia, przeważnie w godzinach 22-6.

Częścią tych konsultacji było otwarte spotkanie władz z mieszkańcami, na które przyszło tylko kilku obywateli. Wśród nich były dwie osoby, nazwane w protokole przedsiębiorcami. Oczywiście oni nie chcieli jakichkolwiek zmian, bo to „skutkowało by zmniejszeniem zatrudnienia, jak również likwidacją sklepu – rozwiązaniem umowy franczyzy”. Głos zabrał też przedstawiciel jednej ze wspólnot mieszkaniowych, w kamienicy której usytuowany jest sklep monopolowy otwarty przez całą dobę. Rzecz jasna, domagał się rozwiązania problemu, jaki się z tym wiąże (hałas).

Ciekawym, jakie wnioski z wyników tych konsultacji, a zwłaszcza sondażu ankietowego, wyciągnął burmistrz i radni. Badanie nie zostało przeprowadzone na próbie reprezentatywnej, a zatem nie oddaje w pełni rozkładu opinii. Na pytanie odpowiedzieli ci, którzy z jakichś powodów chcieli uczestniczyć w konsultacjach, może mieli w tym interes osobisty. Można przyjąć, że dla większości mławian sprawa jest obojętna?

JAN MŁAWSKI

Polski Bank Spółdzielczy
w Ciechanowie
Rok założenia 1899

Świąteczna

PROMOCJA

na obniżoną prowizję
od kredytów i pożyczki

zyskaj nawet
do 2%

Wytnij **VOUCHER** i przyjdź z nim do placówki Banku

Wykaz placówek dostępny na www.pbsciechanow.pl

Informacja dotyczy promocji na obniżoną prowizję od kredytu gotówkowego, kredytu w ror/rachunku płatniczym, pożyczki hipotecznej dla klientów indywidualnych w czasie jej trwania od 26.11.2018 r. do 02.02.2019 r. w Polskim Banku Spółdzielczym w Ciechanowie.

Polski Bank Spółdzielczy
w Ciechanowie
Rok założenia 1899

★ ★ ★ ★ ★
ZŁOTA LOKATA
2018

Zapraszamy
na

WIELKI FINAŁ

Losowanie nagród w loterii promocyjnej Złota Lokata 2018

13 grudnia 2018 r.

(czwartek) godz. 18:00

Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie
ul. Strażacka 5

WYSTĄPIĄ:

Łukasz Juskiewicz w duetach
Maciej Ostromecki

DO WYGRANIA

3 x samochód **SKODA Citigo**

6 x smartfon **SAMSUNG Galaxy S8**

9 x laptop **LENOVO**



START

WYPRZEDAŻ ROCZNIKA

2018

T4S JUŻ OD
89 900 ZŁ NETTO



TD5 JUŻ OD
112 500 ZŁ NETTO



T6S JUŻ OD
215 000 ZŁ NETTO



T7S JUŻ OD
275 000 ZŁ NETTO



ŚPIESZ SIĘ - ILOŚĆ SZTUK OGRANICZONA.
FINANSOWANIE FABRYCZNE DO 8 LAT LUB OD 0%*.

Pol-Agra

Pol-Agra Sp. J
ul. Sienkiewicza 8, 09-100 Płońsk

☎ 23 662 28 42
www.pol-agra.com.pl



SYSTEMY INTELIGENTNEGO DOMU

sterowanie oświetleniem, ogrzewaniem,
roletami, drzwiami garażowymi itp.
za pomocą smartphona,
internetu, pilota,
sms



INSTALACJE

- elektryczne
- alarmowe
- kamerowe
- tv-sat
- sieci komputerowe
- domofony



Ciechanów, ul. Ściegiennego 9
tel. 23 673 24 38 tel. kom. 603 722 232
603 722 223

e-mail: elbit@elbit.net.pl
www.elbit.net.pl

luxkredyt.pl

Ciechanów, ul. Warszawska 14, tel. 577 606 506
Przasnysz, ul. Ciechanowska 2, tel. 728 671 707
Mława, ul. Plac 3 Maja 2 lok. 31, tel. 532 539 775

**KREDYTY
POŻYCZKI
LEASING**



**Alternatory,
rozsuszniaki,
sprężarki,
klimatyzacje**

**Sprzedaż •
naprawa • wymiana**

Samochody osobowe,
ciężarowe, maszyny rolnicze

Ciechanów, ul. Pułtowska 116
(za stacją benzynową).

Tel. 023 673 48 07

Faktury VAT



Producent

Szamba Betonowe

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin

tel. 23 671 63 02, tel. 609 245 209
tel. 606 559 042

biuro@instalgol.pl
instalgol.pl

**instal
GOŁ**



**PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE
BUDOWA SIECI WOD.-KAN.**

ODWODNIENIA (MELIORACJE)

ROBOTY ZIEMNE

KOPARKA, KOPARKO-ŁADOWARKA, WYWROTKA

BETON TOWAROWY

KRĘGI BETONOWE / BLOCZKI

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.Dz.U.2018.121 ze zm.)

Wójt Gminy Lipowiec Kościelny informuje,

że w dniach od 23.11.2018 r. do 14.12.2018 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lipowcu Kościelnym, na stronie internetowej urzędu www.bip.lipowieckoscielny.pl oraz we wsi Lewiczyn zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej. Wykaz obejmuje nieruchomości komunalne składające się z działek nr: 160 - pow. do wydzierżawienia 250 m², 167/2 - pow. do wydzierżawienia 640 m², położonych w Lewiczynie.

Lipowiec Kościelny, dnia 2018.11.22

WÓJT
Jarosław Goschorski

FCP-288

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Remonty mieszkań w pełnym zakresie - tanio, szybko, profesjonalnie.
508 342 010

59248-IP1426

Asfalt na zimno w workach.
23 673 34 35

FC-1404/18

**Adaptacja poddaszy,
docieplenia budynków.**
572 750 383

FC-958/18

Sprzedam działkę 1140 m²
w Chrzanówku. 609 736 123

59248-Z538

**Remonty całych domów
i mieszkań.**
572 750 383

FC-1223/18

Sprzedam prowizorkę budowlaną
i styropian podłogowy gr. 50 mm
ok. 120 m². tel.: 696 014 208

59248-S250

**Projekty budowlane
ze wszystkimi
formalnościami.**
Tel. 607 147 537

59248-IP1389

**LUKMARK Balustrady
nierdzewne łączone
ze szkłem i drewnem.**
www.lukmark.pl,
532 364 946

FC-1400/18

Wykańczanie poddaszy, gipsowanie,
remonty. Tel. 601 358 731

FN-311

Sprzedam kruszywo betonowe
i ceglane. 508 176 483

FC-1438/18

Sprzedam 200 szt. stempli
budowlanych. Władysławowo,
512 200 660

PC-03371/18

**Balustrady nierdzewne,
łączenie ze szkłem
i drewnem.**
691 969 669, www.boyk.pl

FC-0957/18

Tynki maszynowe, gipsowe,
cementowo-wapienne.
Tel. 601 358 731

FN-310

Kierownik budowy - projekty.
606 399 121

PC-02359/18

LEKARSKIE

Alkoholizm - odtrucie - wszytki.
Tel. 606 501 591

59248-A768

Medycyna naturalna, wróżenie.
602 842 374

PC-03198/18

Kręgarz. 500 305 823

MŁA-306

MOTORYZACYJNE

Koła zimowe, opony. 694 133 292

PC-03414/18

Kupię Simsona. 514 946 633

PC-03407/18

Sprzedam 2 koła zimowe używane
(bieżnik 6 mm) 145/70/13, 2 felgi
do Seicenta, przyczepką
samochodową małą bez dokumentów.
655 170 065

MŁA-K

Skup samochodów.
513 552 226

FA-2

Sprzedam Hondę CRV 2.0, 1999,
benzyna +gaz. 694 986 237

FA-273

Sprzedam 6 opon zimowych 17x225.
693 949 348

PC-03403/18

Sprzedam Passata 2006 r.
512 200 660

PC-03372/18

Sprzedam Golfa II 1,6 TD z zapasowym
silnikiem, kompletem kół, Jawę Cz-350
do remontu. 691 193 667

FD-214

**„Tygodnik
Ciechanowski”
bezpośrednio
do skrzynki mailowej**

**Na stronie
internetowej
<http://tc.ciechanow.pl>
znajduje się kiosk
z „Tygodnikiem
Ciechanowskim”.**

Można kupić
aktualny numer w wersji
elektronicznej, płacąc
SMS-em lub kartą
płatniczą.

**Nie trzeba
wychodzić z domu.
Wystarczy wysłać SMS-a,
pobrać aktualny numer
i... czytać.**

Ogłoszenie drobne przez internet!

- Wejdź na stronę
www.tc.ciechanow.pl

- Kliknij zakładkę -
Ogłoszenie drobne do TC

- Zastosuj się do poleceń

**Wygodnie, szybko,
nie wychodząc z domu!**

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce
nieruchomościami /Dz. U. z 2018 r.,
poz. 121 j.t. z późn. zm./

Burmistrz Miasta Działdowo informuje,

iż w dniu 19.11.2018 r na tablicy
ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta
Działdowo ul. Zamkowa 12, został
wywieszony na okres 21 dni
wykaz lokali mieszkalnych
przeznaczonych do sprzedaży
w trybie bezprzetargowym
na rzecz ich najemców.
Dodatkowe informacje można
uzyskać pod numerem 236970410
lub w Wydziale GKW
tut. Urzędu Miasta.

z up. BURMISTRZA
ANDRZEJ WIŚNIEWSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Kupię M-3, parter, osiedle Płocka.
574 991 737

PC-03338/18

Sprzedam obiekt na dom opieki,
hotel i inne. 602 191 777

PC-03360/18

Do wynajęcia mieszkanie 53 m²
w Ciechanowie. 509 945 647

PC-03355/18

Wynajmę M-3. 667 544 925

59248-Z544

Sprzedam działkę 5,72 ha
Mieszki k/Ciechanowa 515 590 858,
601 621 600

59248-IP1430

Do wynajęcia piętro domu
w Ciechanowie. 609 735 901

PC-03417/18

Sprzedam/wynajmę mieszkanie
około 40 m². 513 421 920

FV 363

Działki, Mława, 30 zł/m².
506 230 891

MŁA/387

Działka Katne 2200 m², 146/4,
1,5 km od Nasielska, 0,5 km od stacji,
48.000 zł. Tel. 502 618 988

FN-290

Sprzedam działkę 0,5 ha w Przasnyszu
blisko targowiska. 506 807 654

FP-127

Wynajmę mieszkanie w oficynie.
792 282 606

MŁA-K

Mieszkanie do wynajęcia 35 m²,
centrum Ciechanowa. 501 353 987

FC-1449/18

Magazyny, biura, centrum Ciechanowa
do wynajęcia. 698 893 710

FC-1450/18

Lokal 40 m² (usługi, biuro, handel
itp.) do wynajęcia, Ciechanów,
Gwardii Ludowej 15. 602 777 804

PC-03381/18

Mieszkanie do wynajęcia 60 m²,
centrum Ciechanowa. 501 353 987

FC-1448/18

Działki. 601 954 943

PC-03389/18

Sprzedam ogrodzoną działkę 40 a
z budynkiem mieszkalnym drewnianym
i garażem wolno stojącym 10 km
od Ciechanowa. 600 625 854

PC-03391/18

Kwatery pracownicze tanio,
Ciechanów. 698 893 710

FC-1451/18

Sprzedam siedlisko 40 a, dom + obora,
Bogurzynek. 517 927 875

MŁA-25

Sprzedam lokal. 513 170 086

PC-03301/18

**Jeśli chcesz zamieścić
ogłoszenie drobne
w „Tygodniku
Ciechanowskim”**

wyślij SMS
na numer **91758**
o treści: **TC.JERO.**,
a następnie treść ogłoszenia,

np.:

TC.JERO. Zatrudnię fryzjerkę. Tel. 123456789

Jeśli wyślesz SMS-a do czwartku do godz. 9:00,
twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższym wtorkowym wydaniu
„Tygodnika Ciechanowskiego”
Cena SMS-a wynosi 20,91 zł (w tym VAT)

Liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i znakami
interpunkcyjnymi) nie może przekroczyć 80 znaków.
Nie używamy polskich znaków (ą,ę,ś,ć,ń,ż,ó,ł) oraz nie piszemy
drukowanymi literami. Regulamin dostępny
na stronie <http://www.dotpay.pl/regulaminsms>.
Wszystkie reklamacje prosimy kierować do operatora
przez stronę <http://www.dotpay.pl/reklamacje/>
lub pod numerem telefonu: (12) 688 26 00 od poniedziałku
do piątku w godzinach od 09:00 do 16:00.

UWAGA!
**Nie zamieszczamy
ogłoszeń towarzyskich
przysyłanych SMS-em.**

Starosta Mławski informuje,

że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Mławie
przy ul. Reymonta 6 i Stary Rynek 10 oraz na stronie internetowej
www.bip.powiatmlawski.pl w okresie od dnia 20 listopada do dnia
10 grudnia 2018 roku zostanie wywieszony **wykaz nieruchomości
stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej
do dzierżawy na czas oznaczony 3 lata,
obejmujący część działki nr 3441, położonej w Mławie.**

FCP-290

Podnośnik samochodowy dwu
kolumnowy udźwig 5T. 519 833 492

59248-IP1436

Sprzedam Forda Mondeo 1,8 TDI,
2007 r., przeb. 190000. 503 613 706

MŁA-W

Skup aut w każdym stanie.
793 225 912

FC-0931/18

Sprzedam busa Mercedesa 2,1 D,
1999. 695 519 705

PC-03366/18

Kupię Auta z PRL. Tel.509 267 655

59248-1315

Octavię kombi TDI, 2011 r.
604 609 231

FC-1429/18

Kupię Poloneza, 126 p.
Tel. 509 267 655

59248-1314

**Autozłomowanie-osobowe,
dostawcze, ciężarowe.
Odbiór z miejsca.
Zaświadczenie
do wydziału komunikacji.**
602 707 332

FA-19

Sprzedam Forda Focusa diesel, 2008 r.
604 710 331

FN-312

NAUKA

Niemiecki. 600 374 346

PC-03354/18

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom w Mławie. 516 043 788

MŁA-20

Sprzedam działkę. 793 743 276

PC-03321/18

Pokój do wynajęcia. Ciechanów,
798 234 514

PC-03323/18

Sprzedam działkę budowlaną 5,4 a,
Władysławowo, ul. Ogrodowa.
607 531 104

PC-03332/18

Sprzedam domek 50 m² + budynek
gospodarczy, działka 13 a,
5 km od Mławy. 508 456 175

MŁA-405

Sprzedam dom, 1,7 ha, 0,90 ha lasu,
5 km od Ciechanowa. 502 368 728

PC-03348/18

E-podpis

odnowienie podpisu już od 95 zł

pozyskanie podpisu od 199 zł

oferuje **E-Serwis Henryk Rachuba**
06-400 Ciechanów, ul. 17 Stycznia 7, pok. 403
tel. 23 672 26 63, 23 677 09 93, 785 343 002

e-mail: hrachuba@eserwishr.eu,
www.eserwishr.eu

Atrakcyjny dom w Ciechanowie
sprzedam. 604 513 071, 606 251 393
PC-03227/18

Sprzedam pięknie położone działki
budowlane w Ciechanowie.
601 954 943
PC-03223/18

Sprzedam piękny nowy dom
w Ciechanowie. 602 354 712
PC-03224/18

Sprzedam działkę rolno-budowlaną
1,07 ha w Szeńsku. 501 490 847
Mla-414

Sprzedam mieszkanie 61 m², Mława.
500 328 845
Mla-413

PRACA

Zatrudnię w małym gospodarstwie
rolnym, zakwaterowanie + wyżywienie,
okolicie Ciechanowa. 797 621 858
PC-03420/18

Pielęgniarka do pracy w POZ.
Zapraszamy. 500 262 155
FC-1452/18

Opiekunka seniorów w Niemczech.
Bonusy jesienno - zimowe! Kursy
niemieckiego od podstaw w Mławie.
Tel. 517 175 036
FC-1384/18

Zatrudnię kobietę i mężczyznę
do pracy w Niemczech do sprzątnia.
0049 179 676 42 35
PC-03246/18

Zatrudnię na budowę, tygodniowe
wypłaty. 606 398 360
PC-03400/18

Firma zatrudni pracowników
produkcyjnych i pomocników
lakiernika, Kicin k. Ojrzenia.
23 671 83 85, kicin@luwix.pl
FC-1464/18

Firma transportowa zatrudni
mechanika ciężarowego, zarobki
4000-6000 zł. 608 027 076
FC-1470/18

Zatrudnię murarza i pomocnika
budowlanego. 517 911 192
PC-03402/18

Poszukuję pracy, współpracy,
posiadam doświadczenie
w bankowości, handlu, Opla Astrę H
kombi, prawo jazdy kat. A, B, T,
Ciechanów. 605 552 837
FC-1460/18

Doświadczona opiekunka - dziecko
lub inne. 518 985 538
Mla-k

Zatrudnię kierowcę C+E. 500 444 997
Mla-14

Praca fizyczna, Polska - Europa,
godne warunki. 505 128 869
FC-1234/18

Zatrudnię do sklepu mięsnego
w Pogorzelsku. 609 577 362
FD-207

Zatrudnię kucharkę/kucharza
w Strzegowie. Umowa o pracę.
Oprócz podstawy wynagrodzenia
możliwość uzyskania premii.
Kontakt: 534 815 992
59248-M977

Zatrudnię kierowcę kat. C E.
Atrakcyjne warunki płacy.
Tel. 572 320 455
59248-BLT127

Zatrudnię panie do wydawania
posiłków w firmie cateringowej,
okolicie Ciechanowa.
Tel. 602 703 700
59248-BLT126

Zatrudnię barmankę, kelnerkę,
kucharkę, pomoc kuchenną
do restauracji. 602 703 700
59248-BLT125

Zatrudnię do wyboru wędlin,
możliwość przyuczenia. 609 577 362
FD-206

Zatrudnię magazyniera do firmy
w Strzegowie - produkcja diety.
Umowa o pracę. Wymagana
książeczka sanepidu. 534 815 992
59248-M979

Sprzedam wycinak szczękowy,
stan bardzo dobry. 786 987 023
FD-211

Zatrudnię kierowcę C E, PL-DE, firma
Ciechanów. 532 185 536
59248-MCT335

Zatrudnię przy krowach. 507 458 944
59248-PK1006

OGŁOSZENIE

Dyrektor SPZOZ - ZZ
w Makowie Mazowieckim

zatrudni
PIEŁĘGNIARKĘ

na umowę o pracę w Podstawowej Opiece
Zdrowotnej Filia w Krasińcu.

**Wymagane kwalifikacje: kurs kwalifikacyjny
lub specjalizacja (może być w trakcie) lub tytuł zawodowy
mgr pielęgniarstwa; dodatkowo: kurs szczepień.**

Kontakt: Urszula Grochowska – Pielęgniarka Naczelna,
tel. (029) 71 42 315 lub (029) 71 42 300,
mail: kancelaria@szpital-makow.pl

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

FedMed

dbamy o twój uśmiech

- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- Ortodoncja dzieci i dorosłych
- Leczenie pod mikroskopem
- Stomatologia estetyczna
- Stomatologia zachowawcza
- Tomografia CBCT/3D
- Pantomogram
- Cefalogram
- Protetyka

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl

**BEZPŁATNE PRZEGLĄDY
STOMATOLOGICZNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBÓTY**

Lek. Urszula Rudzińska specjalista neurolog

**Certyfikowany lekarz
medycyny estetycznej**

Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa,
padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej

**Gabinet: Ciechanów,
ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075**

PROMEDICA24

**Pracuj jako Opiekunka
Seniorów w Niemczech.**

**Teraz atrakcyjne bonusy
jesiennie-zimowe!
Kursy języka od podstaw
w Mławie, Działdowie
i Ciechanowie.**
Tel. 517 175 036, [Promedica24](http://Promedica24.pl),
Mława, ul. Stary Rynek 12a

**lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra
dzieci i młodzieży**

LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku,
psychoz, zaburzeń snu
- u dorosłych i dzieci

**Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075**

Rzeźnik, masarz samodzielny
lub do przyuczenia. 500 782 228
FD-212

Zatrudnię kierowcę C + E, kraj -
zagranica. 601 162 796
FA-258

Zatrudnię opiekunki do prywatnego
domu opieki w Warszawie.
503 116 870
Mla/398

Przyjmę pracowników na budowę.
504 721 637
PC-03312/18

TESTY ALERGICZNE

POKARMOWE I WZIEWNE
KONSERWANTY, BARWNIKI, EMULGATORY

**IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale, pestycydy,
grzyby, candida, borelioza**

RZUĆ PALENIE!!

**Jednorazowy zabieg
antynikotynowy, antyalkoholowy**

TERAPIA ODCHUDZAJĄCA

www.bicom-med.pl

tel. 502 895 455

Ciechanów, ul. Wyzwolenia 20

**Centrum Medyczne
E\$KULAP**
Ciechanów, ul. Narutowicza 20

STOMATOLOGIA

**Tomografia 3D, zdjęcia 2D,
pełna diagnostyka**

**Poniedziałek - sobota
tel. 690 961 092; 23 673 10 92**

Przyjmę do pracy stolarza/pomocnika
stolarza, praca stała, Szulmierz.
509 274 880
PC-03356/18

Zatrudnię mistrza produkcji z zakresu
meblarstwa. 505 110 602
FC-1435/18

Zatrudnię stolarzy oraz pracowników
z możliwością przyuczenia do zawodu.
505 110 602
FC-1434/18

Zatrudnię mężczyznę lub małżeństwo
w gospodarstwie (krowy). 509 241 676
PC-03320/18

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie.
604 872 857
PC-03329/18

Zatrudnię pomocnika budowlanego.
517 911 192
PC-03349/18

ROLNICZE

Sprzedam warchlaki i jałówkę wysoko
cielną. 725 017 023
Mak-211

Sprzedam Władymirec, przyczepę 4,
Claas Dominator 150 2008 r., zbiornik
do mleka. 668 529 694
Mak-210

Kupię ciągniki i maszyny rolnicze.
517 574 412
FC-1317/18

Sprzedam wysłodki tofi.
503 744 706
PC-03313/18

Sprzedam zbiornik na mleko 3000 l.
604 872 857
PC-03330/18

Sprzedam agregat uprawowy.
660 744 936
Mak-209

Zetora 5211. 698 883 155
FA-270

Sprzedam jałówkę wysoko cielną,
wysoko mleczną. 600 344 118
FA-269

Sprzedam jałówkę hodowlaną,
wycielenie grudzień. 23 672 89 21
PC-03333/18

Sprzedam słomę x 120, sucha
100 szt., 46 zł, ok. Przewodowa.
Możliwość transportu. 501 929 921
59248-1316

Wezmę w dzierżawę grunty orne.
Gm. Gzy i okoliczne. Dopłata 500 zł
do hektara i podatek. 502 985 802
59248-FR145

**Metal[®]
'81tech**
S. PIASECKI I SYNOWIE

METALTECH-PIASECKI
Sp. Jawna

oddział w Płońsku –
wiodący producent wyrobów
metalowych, poszukuje
kandydatów do pracy
na stanowisku:

Kierowca kat. C + E
w transporcie krajowym i międzynarodowym

Miejsce pracy: Płońsk

Wymagania na stanowisko:

- doświadczenie w transporcie międzynarodowym oraz na przerzutach,
- świadectwo kwalifikacji,
- cyfrowa karta kierowcy,
- gotowość do pracy w systemie 3/1,
- wysoka kultura osobista,
- brak nałogów.

Wybranej osobie oferujemy stabilne warunki zatrudnienia,
atrakcyjne wynagrodzenie.

CV oraz list motywacyjny prosimy przysłać na adres e-mail:

rekrutacja@metaltech.pl

lub pocztą:

METALTECH-PIASECKI Sp. Jawna
ul. Henry Ford I nr 8, 09-100 Płońsk

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich
danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji
procesu rekrutacji oraz przyszłych procesów rekrutacji zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2
rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia
2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych
i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE...
(Dz. Urz. UE L 119/1 z 4.5.2016 r.) dalej RODO

Firma zastrzega sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty

KÄRCHER[®]

SERWIS

Myjki zimno wodne
i gorąco wodne,
odkurzacze, zamiatarki,
szorowarki, akcesoria
do sprzątnia,
profesjonalne
środki czyszczące.
Urządzenia nowe i używane

**ATRAKCYJNE
CENY**

Hubert Malinowski
tel. **501 444 220**
**Sklep: Ciechanów,
ul. Wojska Polskiego 32**
Serwis: Przybyszewo 3
(12 km od Ciechanowa)
Zapraszamy!

TBS
SPÓŁKA Z O.O.
CIECHANÓW

**Towarzystwo
Budownictwa
Społecznego
Spółka z o. o.
w Ciechanowie**

zaprasza

**uprawnione podmioty gospodarcze
do składania ofert na wykonanie badania
sprawozdania finansowego za 2018 r.**

**Badanie sprawozdania finansowego powinno być zakończone
do dnia 29 marca 2019 r.**

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z napisem „Bilans 2018”
do dnia 7 grudnia 2018 r. na adres: 06-400 Ciechanów, ul. Okrzei 14
Zastrzega się prawo rezygnacji z oferty bez podania przyczyny.

FCP-281

**WYSŁODKI TOFI
oraz NIEMELASOWANE.**
DOSTAWA I ROZŁADUNEK.
23 661 10 13, 789 333 677
59248-A835

**MELASA DLA BYDŁA
1000/35/5 kg.**
DOSTAWA I ROZŁADUNEK.
23 661 19 88, 789 333 677
59248-A838

**Alternatory
Rozruszniki**

**Ciechanów,
Zbyszka i Danusi 14
(rondo przy Gostkowskiej)**
784 734 960

Przyjmę ucznia

FC-3730

Garaże blaszane wzmocnione

Dowóz,
montaż
gratis

- Kojce dla psów
- Bramy garażowe
- Wiaty,
- Hale.

Producent: 23 6803201, 29 6408203, 69 6753588 www.robstal.pl

Drodzy Mieszkańcy Mławy



współczesny świat otwiera przed nami szereg nowych możliwości i daje do ręki przydatne narzędzia, które mają nam ułatwić codzienną pracę, nawiązywanie kontaktów oraz dostęp do rozrywki. Aby móc sprawnie i bezpiecznie poruszać się w globalnej sieci i uczyć tego nasze dzieci, musimy posiadać niezbędne umiejętności. Pozwolą one optymalnie wykorzystać dostępne w sieci zasoby, bez narażania się na czynniki zewsząd niebezpieczeństwa. Bardzo przydatne pod tym względem będą bezpłatne szkolenia, na które już dziś Państwa zapraszam. Zachęcam do zapoznania się z proponowanymi tematami zajęć i wybrania jednego modułu, który najbardziej będzie odpowiadał Państwa potrzebom. Życzę przyjemnych i efektywnych zajęć!

Sławomir Kowalewski
Burmistrz Miasta Mława

„Podniesienie kompetencji cyfrowych mieszkańców województwa mazowieckiego”

O uczestniczenie w projekcie ubiegać się może każdy pełnoletni mieszkaniec Miasta Mława, który ukończył 25. rok życia, który w dniach **od 23 listopada 2018 r. od godz. 8:00 do 20 grudnia 2018 r. do godz. 16:00** złoży dokumenty rekrutacyjne do Biura Projektu mieszczącego się w Urzędzie Miasta w Mławie przy ul 18 Stycznia 4, lok. 25.

Formularze dokumentów rekrutacyjnych dostępne są w wersji papierowej w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 (w kancelarii urzędu) i w Biurze Projektu przy ul. 18 Stycznia 4 lok. 25 oraz w formie elektronicznej na stronie internetowej Miasta Mława www.mlawa.pl

Szkolenia odbędą się na terenie Miasta Mława. Podczas szkoleń wszystkim uczestnikom zostanie zapewnione wyżywienie. Każdy z nich otrzyma bezpłatne materiały szkoleniowe dostosowane do wybranego przez niego modułu szkoleń.

W ramach projektu przeprowadzone zostanie 25 dwudniowych szkoleń dla 12-osobowych grup. Łącznie planowane jest przeszkolenie **300 mieszkańców Mławy**.

WYBIERZ JEDNO SZKOLENIE DLA SIEBIE:

- „Rodzic w Internecie”
- „Mój biznes w sieci”
- „Moje finanse i transakcje w sieci”
- „Działam w sieciach społecznościowych”
- „Tworzę własną stronę internetową (blog)”
- „Rolnik w sieci”
- „Kultura w sieci”

Całkowita wartość projektu –	149 986,20 PLN
w tym dofinansowanie: ze środków Unii Europejskiej –	128 208,19 PLN
ze środków z Budżetu Państwa –	21 778,01 PLN

ROLNICZE

**NAWOZY- AZOTOWE,
FOSFOROWE,
WIELOSKŁADNIKI, inne.**
DOSTAWA I ROZŁADUNEK.
696 009 079, 23 661 10 13
59248-A837

**OTRĘBY MELASOWANE
granulat.**
DOSTAWA I ROZŁADUNEK.
23 661 10 13, 789 333 677
59248-A831

**OTRĘBY: PSZENNE,
JĘCZMIENNE worek.**
DOSTAWA I ROZŁADUNEK.
23 661 10 13, 789 333 677
59248-A839

Sprzedam ciągnik Ursus 912,
rok 1998 oraz sianokiszonkę.
Tel. 784 254 414

FN-307

**Bezpieczna
pożyczka**
EKSPRESOWA
Pożyczamy nawet
do 5000 zł
Gotówka w 1 dzień
Wystarczy dowód
SPRAWDŹ NAS!
797-705-110*
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

**WĘGIEL EKOGROSZEK/
kostka/ ORZECH.**
DOSTAWA I ROZŁADUNEK.
23 661 10 13, 789 333 677
59248-A833

**ŚRUTY: SOJOWA,
RZEPAKOWA,
SŁONECZNIKOWA.**
LUZ 25 t z TRANSPORTEM.
604 110 392
59248-A832



DO WYNAJĘCIA

Idealne na **kancelarię adwokacką**
lub **gabinet stomatologiczny**
w centrum Ciechanowa.

Odrestaurowane zabytkowe pomieszczenia
i elewacja budynku.

tel. 501 353 987

**ŚRUTY: SOJOWA,
RZEPAKOWA,
SŁONECZNIKOWA.**
BIG-BAG/WORKOWANE.
DOSTAWA I ROZŁADUNEK.
23 661 18 93, 789 333 677
59248-A834

Sprzedam prasę kostkującą polską,
przyczepę samobieżącą Pottinger,
przyczepę 6 t wywrotkę
z nadstawkami. 794 615 084

PC-03358/18

SKUP ZBÓŻ. FERM-PASZ
(09-130) Baboszewo,
z TRANSPORTEM 25 T.
602 179 925
59248-A836

Sprzedam prasę kostkującą Sipma.
500 133 098
FA-268

KREDYTY DLA ROLNIKÓW.
515 459 414
59248-C142

Sprzedam słomę. 500 395 822
59248-RT33

**POŻYCZKA
NA DOWÓD**
Bez zaświadczeń,
minimum formalności.
222 302 073
Zadzwoń: 222 302 073

Kupię bydło pourazowe.
789 478 714
59248-A843

Kupię bydło pourazowe. 508 869 814
59248-A841

Sprzedam słomę, siano w belach.
518 323 522
PC-03336/18

Kupię prasę kostkującą Sipma Z224,
Claas, Welger, Famarol, kombajn
Anna, Bolko, Władimirec, prasę
rolującą Welger, Claas Rollant
44,46,62,66. 518 857 308
59248-FR141



Firma „Agrol”
w Raciążu
zatrudni

Pracowników magazynu, Pracowników produkcji

Wymagania:

- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- motywacja do pracy
- umiejętność pracy w zespole

Osoby zainteresowane prosimy
o wystanie swojego CV na e-mail: sekretariat@agrol.eu
lub przyjsie do biura przy ul. Płocka 53 w Raciążu.
Kontakt telefoniczny 023/6791010

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL” Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360

**olej napędowy,
olej opałowy
z dostawą**
Tel: 501 680 623

EKOGROSZEK

Wysłodki, otręby

Śrutę: sojowa, rzepakowa

Melasa dla bydła
1000 kg

Otręby z melasą
granulowane dla bydła

Z dostawą i rozładunkiem
tel. 23 661 10 13, 789 333 677

FC-192

Sprzedam sianokiszonkę. 516 842 716
59248-A846

Skup koni rzeźnych, hodowlanych.
507 818 366

PC-01875/18

Okna gospodarcze. 507 108 996

FC-1072/18

Sprzedam maszyny rolnicze.
501 853 867

Mak-206

Sprzedam mieszankę zbożową, żyto,
słomę, siano-bele. 517 221 647

FC-1471/18

Sprzedam ziemię orną 6 ha
w Dzierżgowie. 661 544 341

PC-03319/18

Sprzedam sianokiszonkę, słomę
jęczmienną, możliwy transport.
Tel. 603 753 763

59248-BLT124

Sprzedam bele sianokiszonki,
rozsiwacz nawozów 2-talerzowy
900 l. 605 382 706

PC-03317/18

Sprzedam jałówkę wysoko cielną.
23 654 03 97

Mla-22

Sprzedam beczkę do szamba 4000 l,
siewkę nawozów motyl 300 kg.
600 707 265

FA-265

Sprzedam zgrabiarkę Kverneland,
opryskiwacz 1000 l, kosiarkę rotacyjną.
509 928 204

FP-136

Sprzedam prosięta. Tel. 690 199 574

Mak-204

Sprzedam byczka. 500 511 100

FD-215

Sprzedam wysłodki buraczane.
602 511 209

FE-163

Sprzedam ziemię orną 12 ha,
gm. Szydłowo. 537 030 883

Mla-19

Sprzedam słomę pszeną ze stodoły
w belach 130 cm. 500 523 104

FE-166

Skup bydła rzeźnego



Odbiór z gospodarstwa.

Płatność w 3 dni!
0500 224 312

Sprzedam rozrzutnik 6 t polski.
506 160 153

FD-210

Sprzedam pług Overum, grubera.
517 841 738

PC-03314/18

Sprzedam pawie z 2017 r.
Tel. 694 349 765

59248-GP370

Zetory i Ursusy z importu, kombajny
zbożowe. Bartoły k. Przasnysza,
606 350 668

FC-1282/18

Sprzedam przyczepę Autosan 6 t,
wywrot 3-stronny, suchą słomę
w belach. 505 422 316

PC-03325/18

Sprzedam ciągnik, szambiarę, pług,
dmuchawę zbożową, talerzówkę,
zgrabiarkę, grubera, wycinacz
kiszonek, przyczepę samobieżną,
deszczownicę, siewkę, inne.
600 584 629

59248-IP1425

Sprzedam 5 ha ziemi. 501 018 517

59248-A845

Sprzedam gospodarstwo rolne
14,5 ha z zabudowaniami,
gm. Szreńsk. 791 563 320

Mla-K

**SKUP BYDŁA
WŻ LUB WBC.
PIOTR MARZEC,
692 613 175**

59248-FR149

Kupię bydło do dalszego chowu i na
ubój (wszystkie sztuki). 667 987 888

FC-1170/18

Sprzedam dwukółkę ciągnikową,
pszenżyto, mieszankę, żyto.
696 582 444

FA-272

MF 6160 z tuzem, brona duża
wahadłowa, brona talerzowa 4 m.
604 228 132

FC-1432/18

Ciągniki, kombajny, prasy, beczkowsy
z Zachodu. Tel. 604 228 132

FC-1432/18

Skup koni rzeźnych, eksportowych.
606 954 202

FC-1218/18

Sprzedam 3,5 ha ziemi, Garnowo.
518 224 227

PC-03248/18

SKUP TRZODY I BYDŁA
AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniaki, maciory, knury, krowy,
byki, jałowki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441 FC-1253

SKUP BYDŁA
w każdej kondycji
(krowy, byki, jałowki)
Faktura, wyrejestrowanie,
płatność gotówką
lub przelew (2 dni)
Paweł Galewski,
509 102 856 FC-771

Sprzedam Zetora 6711 oraz Zetora
4711 z turem, talerzówkę, rozrzutnik
obornika 2-osiowy. 698 992 214

PC-03315/18

Sprzedam ciągnik T25A. 660 744 936

Mak-208

Sprzedam przetrząsarkę do siana
Mesko, pługi 3.4 skibowe, agregat
mały. 508 783 787

FD-213

Rozsiewacz Amazone 2013 r., 2700 l.
519 833 492

59248-IP1435

Kupię słomę. 798 851 786

PC-03290/18

Sprzedam 3 ha ziemi, gmina
Szydłowo. 502 915 356

Mla-415

Sprzedam pszenżyto, owies.
535 959 090

PC-03362/18

Sprzedam jałóWKi. 503 730 871

PC-03361/18

Komis maszyn rolniczych-sprzedaż,
zamiana, skup ciągników i maszyn
rolniczych różnych marek. Bogata
oferta. Zapraszamy do współpracy.
„Aldo” Myszyniec, ul. Stefanowicza,
29 772 19 91, 881 959 860,
www.aldo.agro.pl

FC-1401/18

Sprzedam ciągnik rolniczy
New Holland TD95 D z Turem, 2004
rok, cena 92 tys. do negocjacji.
505 227 208

PC-03398/18

Sprzedam jałóWKę wysoko cielną,
termin wycielenia 22 grudnia.
505 227 208

PC-03397/18

Kupię pszenię, jęczmień, żyto.
798 851 786

PC-03291/18

Sprzedam kombajn ziemniaczany
Anna i sortownik ziemniaczany polski,
rolkowy. 664 744 954

Mla-K

Sprzedam owies ok. 4 t. 536 490 616

PC-03394/18

Sprzedam siano w kostkach.
511 057 178

PC-03393/18

Kupię słomę. 516 178 063

PC-03396/18

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, do jarkę
2-konwiową. 576 641 807

PC-03395/18

Sprzedam pszenżyto, owies,
żyto, pszenicę, okolice Dzierżgowa.
510 138 518

Mla-406

Sprzedam jęczmień i sianokiszonkę.
503 127 557

PC-03368/18

Skup owsa. 798 851 786

PC-03288/18

Korekcja racic. 519 191 355

PC-03370/18

Sprzedam siewnik Poznaniak.
501 832 477

PC-03369/18

Sprzedam talerzówkę Kverneland
szer. 4,3 m, kosiarkę dyskową Claas.
692 740 893

PC-03364/18

Sprzedam rozrzutnik, cyklopa, Tura.
518 440 310

PC-03363/18

Otręby jęczmienne workowane.
798 851 786

PC-03289/18

Sprzedam wycinaki do kiszzonek,
szambowsy i inne maszyny.
608 279 100

FC-1437/18

Sprzedam MTZ 82, cyklopa, ślimaka
do zboża. 728 833 818

PC-03378/18

Sprzedam cielną jałóWKę. 606 344 021

PC-03418/18

Biznesplany, wnioski, dotacje.
500 077 517

FC-1471/18

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT
tel. 23 671 72 08
507 132 860
płatność 3 dni
lub gotówką
Zygmuntowo k/Ciechanowa wyrejestrowanie

Ubojnia Zwierząt
Cezary Słoneczewski
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy
(wszystkie)
oraz młode bydło.
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 504 154 315,
604 206 737 FN-37

SKUP BYDŁA
Płatność 2 dni
lub gotówką.
Odbiór od pon.
do soboty
MARZEC SEBASTIAN
518 868 373 FC-1087

Skup bydła
Marcin
Malinowski
wszystkie sztuki
511 394 119
PRZELEW 2 DNI FC-Prz

MAK-POL
Skup trzody i bydła
tuczniaki,
maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasanie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303 FC-1998

CSM Ciechanów
Ciechanowska Spółdzielnia Mleczarska
OFERUJE
wynajem pomieszczeń biurowych,
magazynowych oraz warsztatowych
wraz z wyposażeniem, przystosowane
do prowadzenia działalności.
Szczegółowe informacje:
Ciechanowska Spółdzielnia Mleczarska
06-400 Ciechanów, ul. Mleczarska 16 a
tel. 23 671 23 30
FCP-284

Sprzedam żrebówkę śląską.
515 282 940

PC-03268/18

Sprzedam jęczmień i mieszankę.
511 368 743

PC-03380/18

Sprzedam 1,3 ha ziemi w Lipie,
gm. Regimin. 501 818 398

PC-03374/18

Kupię bydło chude,
wybrakowane.
Faktura, wyrejestrowanie.
505 405 459 FC-1412/18

Sprzedam ciągnik 3P, wagę do żywca.
515 283 099

PC-03376/18

Sprzedam zbiornik 650 l. 887 132 670

PC-03375/18

Sprzedam prosięta. 668 703 616

PC-03344/18

Kupię ciągniki rolnicze i maszyny
budowlane. Tel. 516 748 883

59248-ALT137

Wywóz obornika rozrzutnikami
Fliegl 20 t z załadunkiem ładowarką
teleskopową. 513 705 855

FV 107/MŁA

sprzedam ziemię, gm. Regimin.
516 980 745

59248-BLT129

Sprzedam kosiarkę rotacyjną 1,65 m.
511 758 632

PC-03421/18

Sprzedam ciągnik MF 255,
wycinak kiszzonek, zbiornik do mleka.
508 486 072

PC-03345/18

Sprzedam słomę pszeną ze stodoły
w przymie. 600 429 898

Mla-406a

Sprzedam rozrzutnik obornika, wałek,
wialnię elektryczną, pompę, wał 360.
504 193 398

Mla-K

Sprzedam wysłodki buraczane tofi.
664 054 628

FE-165

Sprzedaż materiału siewnego
pszenicy i pszenżyta. 500 053 887

FV 936

Projekty budowlane
dla przemysłu i rolnictwa.
796 100 703 59248-IP1361

Sprzedam Pronara 82A, 2004 rok,
talerzówkę 4x7. 600 272 313

FA-267

Kupię proso, grykę. 732 791 068

59248-FR136

Sprzedam opryskiwacz polowy
zawieszany. 500 812 412

PC-03209/18

Schładzalniki 150 – 6000 l, dojarki, hale
udojowe. Sprzedaż, montaż, zamiana.
Siewniki, zgrabiarki, przetrząsarki itp.
Tel. 23 693 07 56, 604 554 034

FN-146

Sprzedam wysłodki buraczane mokre.
506 370 768

PC-03207/18

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy,
prosięta. 603 947 915

PC-03413/18

Sprzedam sprzęt rolniczy. 739 951 166

PC-03411/18

Sprzedam brony ciężkie, siewnik
Poznaniak, przyczepę. 510 693 565

FP-136

Wzmę w dzierzawę lub kupię ziemię
rolną w gm. Ciechanów. 504 652 931

PC-03405/18

Sprzedam ziemię rolną 6,60 ha
w gm. Biezuń, obręb Stanisławowo.
798 392 545

PC-03243/18

Sprzedam las. 791 966 401

PC-03409/18

Sprzedam 4 ha ziemi w Koziczynie,
gm. Regimin. 505 341 224

PC-03408/18

Sprzedam siano - 90 sztuk.
23 671 19 10 wieczorem

PC-03303/18

6

ROLNICZE

Sprzedam jałową cielną.
514 338 511

PC-03406/18

Sprzedam las, okolice Strzegowa.
514 072 438

PC-03309/18

Sprzedam talerzówkę, przyczepę,
kombajn ziemniaczany Anna i siano.
783 489 889

FN-314

Kombajn Bizon, 1978, kabina,
siewkarnia, heder, 1988.
506 337 408

PC-03416/18

Plug obrotowy, zabezpieczenia
sprężynowe, przyczepę zbierającą.
506 337 408

PC-03415/18

Sprzedam zbiornik do mleka.
506 299 058

59248-BLT130

Sprzedam przyczepę samobieżną
Deutz-Fahr. 505 522 438

FN-313

RÓŻNE

Sprzedam nowy rower, odśnieżarkę,
opony 215/65/16c, piłę spalinową -
tanio. 505 505 187

TAROT
883 249 808

Sprzedam bale dębowe. 502 915 356

Drewno opałowe. 506 557 577

Drewno opałowe porąbane, 90 zł/m³.
506 027 763

Sprzedam drewno opałowe
z dowozem. 606 695 697

Drewno tartaczne sprzedam.
692 142 811

Węgiel,
drewno opałowe,
kominkowe,
obladry, kora.
602 663 478; 600 306 637

Siatki ogrodzeniowe, hodowlane,
każda wysokość, druty, przęsta,
bramy, słupki, rusztowania. Pułtusk,
Wojska Polskiego 32, 23 692 43 22,
www.siatex-metal.pl

Pożyczki - chwilówki. Ciechanów,
500 407 047

1001 drobiazgów, rowery, łódki,
zamrażarki, zmywarki, kosiarki,
materace, meble, dywany, używane.
Ojrzeń, 507 108 996

Windykacja Tygrys - ściąganie
należności. Profesjonalna obsługa
firm. Tel. 602 385 465, grabowski.
kancelaria@wp.pl

Choinki świerkowe. Przasnysz,
608 720 315

Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń,
minimum formalności.
Zadzwoń: 32 706 10 78

Choinki srebrne - hurt. 606 215 436

Topole i sosnę tartaczna kupie.
602 310 637

Sprzedam pieco-kuchnię. 504 652 931

Świerk srebrny - hurt. 606 215 436

Sprzedam futro z norek. 506 230 891

Kupię topole. 511 712 665

Suczka owczarka niemieckiego
z rodowodem-tanio. 725 479 089

Sprzedam drewno opałowe.
Tel. 668 501 468

Sprzedam psa 4-miesięcznego rasy
Cane Corso błękitne. 600 201 158

Sprzedam choinki świerkowe
od 0,5 do 2,5 m, każdą ilość,
ok. Nasielska. Tel. 721 577447

Tanio sprzedam pianino.
608 251 502

Kruszywa, żwir, czarnoziem.
23 673 34 35

Asfalt z remontera na gorąco.
23 673 34 35

Drewno opałowe. 508 622 314

OGŁOSZENIE O LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie
Rejonowym w Mławie Jerzy Berdyga

(tel. fax (23) 655 34 57,58)

ogłasza, że:

w dniu 20-12-2018 r. o godz. 15.00 w budynku
Sądu Rejonowego w Mławie mającego siedzibę przy
ul. Reymonta 3 w sali nr 2B, odbędzie się druga
licytacja nieruchomości stanowiącej nieruchomość
o powierzchni 1,6723 ha położona we wsi Kulany,
obręb 10 Kulany, gmina Wiecznia Kościelna, powiat
mazowiecki, woj. mazowieckie:

- działka nr ewidencyjny: 222 o pow. 1,33 ha - w/g rejestru gruntów
lasy, grunty zadrzewione i zakrzewione
suma oszacowania zł 18.400,00 , cena wywołania zł 12.266,66,
rękojmia zł 1.840,00
 - działka nr ewidencyjny 220/4 o pow. 0,3423 ha zabudowana
budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym dla rolnictwa
suma oszacowania zł. 378.400,00, cena wywołania zł 252.266,67, rękojmia
zł 37.840,00 należącej do dłużnika: położonej:
06-513 gm. Wiecznia Kościelna, Kulany, dla której Sąd Rejonowy
w Mławie Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o
numerze KW PL1M/00056640/7
- Suma oszacowania wynosi 396 800,00 zł, zaś cena wywołania jest równa
2/3 sumy oszacowania i wynosi 264 533,33 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości
jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 39 680,00 zł. do godz. 15.00
w dniu poprzedzającym licytację w kancelarii komornika. Rękojmia
powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków
uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej
w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie
do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można
uiścić także na konto komornika:
Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum
w Ciechanowie 15 10201592 0000 2102 0054 3538 najpóźniej w dniu
poprzedzającym przetarg.
W przypadku wpłaty rękojmi na rachunek bankowy komornika, wadium
winno być wpłacone z wyprzedzeniem umożliwiającym stwierdzenie przed
rozpoczęciem licytacji, że wadium znajduje się na rachunku bankowym
komornika, pod rygorem niedopuszczenia do udziału w licytacji.
Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć
osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu
państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby
wymienione w tym artykule.
Zgodnie z przepisem art 2a Ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego
nabywcą nieruchomości rolnej może być wyłącznie rolnik indywidualny,
chyba że ustawa stanowi inaczej. Jeżeli nabywana nieruchomość rolna
albo jej część ma wejść w skład wspólności majątkowej małżeńskiej
wystarczające jest, gdy rolnikiem indywidualnym jest jeden z małżonków.
Za rolnika indywidualnego uważa się osobę fizyczną będącą właścicielem,
użytkownikiem wieczystym, samoistnym posiadaczem lub dzierżawcą
nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych
nie przekracza 300 ha, posiadającą kwalifikacje rolnicze oraz co najmniej
od 5 lat zamieszkałą w gminie, na obszarze której jest położona jedna
z nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego
i prowadzącą przez ten okres osobiście to gospodarstwo. Przed
przystąpieniem do przetargu licytant winien okazać sędziemu dokumenty
potwierdzające, iż posiada status rolnika indywidualnego, dlatego uprasza
się licytantów aby przed wpłaceniem wadium skontaktowali się z kancelarią
komornika celem ustalenia jakie dokumenty licytant winien mieć przy sobie
w chwili przystąpienia do licytacji.

POŻYCZKI DO 20 TYS.
515 459 414; 504 380 129

TOWARZYSKIE

Zapoznam panią 51-52 l. 519 410 542

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha
atmosfera, gwarantowana dyskrecja.
791 409 697

Kawaler mieszkający na wsi bez
nałogów pozna panią stanu wolnego
do 40 lat. 696 642 332

Eufemia Sex Telefon. 700 688 388,
kamerka wieczorem

Kawaler pozna pannę 25-35 lat
do stałego związku. 515 834 081

Poznam panią bardzo samotną, niską,
bez nałogów do 60 lat. 799 071 330

Rozkoszne psotki. 723 214 574

USŁUGI

Elektryczne, wykończeniowe.
537 631 012

Rusznikarz. 660 308 186

Remonty i poddasza. 609 088 723

Posadzki miksokretem i robotem.
606 398 360

Elewacje, odnawianie elewacji,
adaptacja poddaszy i wykończenia
wnętrz. 510 090 517

Starosta Mławski
informuje,

że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego
w Mławie przy ul. Reymonta 6 i Stary Rynek 10
oraz na stronie internetowej
www.bip.powiatmlawski.pl w okresie od dnia
27 listopada 2018 roku do dnia 17 grudnia 2018
roku zostanie wywieszony wykaz nieruchomości
stanowiącej własność Skarbu Państwa,
przeznaczonej do dzierżawy na czas oznaczony
3 lata, obejmujący działki nr nr: 505/2 i 522,
położone w obrębie Proszkowo, gm. Szreńsk.

Usługi
koparko-ładowarką JCB.
515 137 082

Usługi remontowe. 517 862 074

Kopanie,
odmulanie stawów.
608 803 556

Zrębkowanie gałęzi, wycinka drzew.
505 483 700

Naprawa urządzeń chłodniczych,
łódki, lądki chłodnicze, zamrażarki,
chłodniarki do mleka. 697 342 132

Usługi remontowo-budowlane.
Tel. 537 030 883

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI nr KW PL1M/00027376/3

Komornik Sądowy
przy Sądzie Rejonowym w Mławie

na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej
wiadomości, że: w dniu 17.12.2018 r. o godz. 15.00
w budynku Sądu Rejonowego w Mławie mającego
siedzibę przy ul. Reymonta 3 w sali nr 2B, odbędzie się
druga licytacja nieruchomości stanowiącej:

- działka gruntu nr 140 o powierzchni 0,63 ha zabudowana
budynkiem mieszkalnym i budynkiem inwentarsko-
gospodarczym
suma oszacowania zł 77.800,00 , cena wywołania zł 51.866,67,
rękojmia zł 7.780,00
- działka nr 141 o pow. 0,18 ha - w/g rejestru grunty orne
i pastwiska (w części zachodniej na działce zlokalizowane są
ruiny budynku gospodarczego 2 (do rozbiórki),
Obręb: 13 Krery, jednostka ewidencyjna: Dzierzgowo,
powiat mławski województwo mazowieckie
suma oszacowania zł 3.200,00 , cena wywołania zł 2.133,33, rękojmia
zł 320,00 należącej do dłużnika: położonej: 06-520 Dzierzgowo,
Krery, Krery, dla której Sąd Rejonowy w Mławie Wydział IV Ksiąg
Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze
KW PL1M/00027376/3

Suma oszacowania wynosi 81 000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa
2/3 sumy oszacowania i wynosi 54 000,00 zł.
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości
jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 8 100,00 zł do godz. 15.00
w dniu poprzedzającym licytację w kancelarii komornika. Rękojmia
powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków
uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej
w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie
do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można
uiścić także na konto komornika:
Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum
w Ciechanowie 15 10201592 0000 2102 0054 3538 najpóźniej w dniu
poprzedzającym przetarg.
W przypadku wpłaty rękojmi na rachunek bankowy komornika, wadium
winno być wpłacone z wyprzedzeniem umożliwiającym stwierdzenie przed
rozpoczęciem licytacji, że wadium znajduje się na rachunku bankowym
komornika, pod rygorem niedopuszczenia do udziału w licytacji.
Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć
osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu
państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby
wymienione w tym artykule.
W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać
nieruchomość w dni powszednie od godz. 10:00 do godz. 15:00
oraz przeglądać w kancelarii komornika odpis protokołu oszacowania
nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru
gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkoą do licytacji i przysądzenia
własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed
rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo
o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych
od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.
Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione
w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów
i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji,
nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą
uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Usługi hydrauliczne. Tel. 508 491 711

Kompleksowe remonty, wykończenia
wnętrz, elewacje. 514 103 658

Pożyczka dla każdego! Przasnysz,
724-764-952

Łazienki remont, przeróbki
wykończenia wnętrz od A-Z,
profesjonalnie, szybko, tanio, solidnie.
508 342 010

Wycinki drzew, karczowanie.
514 333 025

Usługi hydrauliczne. 502 826 598

Naprawa i wyważanie wałów
napędowych i tylnych mostów. Olsztyn,
ul. Towarowa 20a. Tel. 600 402 920

PIASKOWANIE.
MALOWANIE.
TEL. 519 486 111

Usługi podnośnikami kosowymi,
roboty ziemne, melioracje, wyburzenia.
514 333 025

ORIFLAME
SWEDEN

Biuro Regionalne
06-400 Ciechanów
ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych 12
tel. kom. + 48 606 875 072
beata.wisniewska1@neostrada.pl

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Mławie Jerzy Berdya

(tel.fax (23) 655 34 57,58)

ogłasza,

że w dniu **20-12-2018 r. o godz. 14.15**
w budynku Sądu Rejonowego w Mławie
mającego siedzibę przy ul. Reymonta 3 w sali nr 1B,
odbędzie się **druga licytacja** nieruchomości rolnej
stanowiącej **2 sąsiednie działki**
o łącznej pow.1,8963 ha:

- **działki nr 53/2 o pow.0,4165 ha zabudowanej od drogi budynkiem gospodarczym stanowiącym część siedliska**
suma oszacowania 13.040,00 zł, cena wywołania 8.693,33 zł, rękojmia 1.304,00 zł
- **działki nr 52/2 o pow. 1,4798 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym i dwoma budynkami gospodarczymi - rolniczymi, stanowiącymi drugą część siedliska w pozostałej części stanowi niezabudowany grunt rolny.**
Suma oszacowania 91.630,00 zł, cena wywołania 61.086,67 zł, rękojmia 9.163,00 zł.

Nieruchomość jest obciążona prawem służebności osobistej mieszkania i użytkowania 30 arów gruntu oszacowanej na kwotę 3.000,00 zł należące do dłużnika położonej: 06-445 Strzegowo, Unierzyż 61,
dla której **Sąd Rejonowy w Mławie Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW PL1M/00067213/5**
Suma oszacowania wynosi **104 670,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **69 780,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **10 467,00 zł. do godz. 15.00 w dniu poprzedzającym licytację w kancelarii komornika.** Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczkę oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: **Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum w Ciechanowie 15 10201592 0000 2102 0054 3538 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.**

W przypadku wpłaty rękojmi na rachunek bankowy komornika, wadium winno być wpłacone z wyprzedzeniem umożliwiającym stwierdzenie przed rozpoczęciem licytacji, że wadium znajduje się na rachunku bankowym komornika, pod rygorem niedopuszczenia do udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule. Zgodnie z przepisem art 2a Ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego nabywcą nieruchomości rolnej może być wyłącznie rolnik indywidualny, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jeżeli nabywana nieruchomość rolna albo jej część ma wejść w skład wspólności majątkowej małżeńskiej wystarczające jest, gdy rolnikiem indywidualnym jest jeden z małżonków. Za rolnika indywidualnego uważa się osobę fizyczną będącą właścicielem, użytkownikiem wieczystym, samoistnym posiadaczem lub dzierżawcą nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 300 ha, posiadającą kwalifikację rolnicze oraz co najmniej od 5 lat zamieszkałą w gminie, na obszarze której jest położona jedna z nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego i prowadzącą przez ten okres osobiście to gospodarstwo. Przed przystąpieniem do przetargu licytant winien okazać sędziemu dokumenty potwierdzające, iż posiada status rolnika indywidualnego, dlatego uprasza się licytantów aby przed wpłaceniem wadium skontaktowali się z kancelarią komornika celem ustalenia jakie dokumenty licytant winien mieć przy sobie w chwili przystąpienia do licytacji.

FCP-280

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art.38, art.39 oraz art.40 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r. poz. 121 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j.: Dz.U. z 2014 r. poz. 1490 ze zm.)

Wójt Gminy Lipowiec Kościelny

ogłasza czwarty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości

Położenie (nr KW)	Nr działki pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w m.p.z.p.	Cena wywoławcza w zł	Wadium w zł	Miejsce, data i godzina przetargu
Lewiczyn (PL1M/00034652/4)	211/9 0,1286	Działka niezabudowana, bez uzbrojenia, posiada kształt regularny, położona w drugiej linii zabudowy od gminnej drogi publicznej, dojazd drogą gruntową - dz.nr 211/11- udział w 1/2 cz.	W części 4 RM,MN – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej oraz częściowo nie jest objęta planem	19 740,-	2 000,-	Urząd Gminy w Lipowcu Kościelnym (sala konferencyjna) 14 grudnia 2018 r. (piątek) godz. 9.00
Lewiczyn (PL1M/00070170/5)	211/11 0,0317	Nie urządzona droga dojazdowa do działki nr 211/9 (1/2 cz. udziału w dz. nr 211/11)	4 RM,MN – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej	4 420,- udział w 1/2 cz. 2 210,-	-	-
Lewiczyn (PL1M/00034652/4)	211/10 0,1260	Działka niezabudowana, posiada kształt regularny, bezpośredni dostęp do gminnej drogi publicznej uzbrojonej	4 RM,MN – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej	24 130,-	2 500,-	j.w. godz. 9.15

Pierwszy przetarg odbył się w dniu 8 grudnia 2017 r.
Drugi przetarg odbył się w dniu 27 kwietnia 2018 r.
Trzeci przetarg odbył się w dniu 28 września 2018 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce na konto urzędu: B. S. Zuromin O/Lipowiec 02 8242 1021 0000 0404 2001 0001 lub w kasie Urzędu Gminy w Lipowcu Kościelnym z dopiskiem „Wadium - IV przetarg na sprzedaż działki nr – Lewiczyn” do dnia **10 grudnia 2018 r.** (włącznie).

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium do kasy gminy lub na wskazane wyżej konto.

Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być sporządzone w formie aktu notarialnego podpisanymi notarialnie poświadczonymi. Pełnomocnictwo w oryginale należy przedłożyć komisji przetargowej, przed otwarciem przetargu.

Dowód wniesienia wadium podlega przedłożeniu komisji przetargowej, przed otwarciem przetargu.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży nieruchomości, a w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy, wadium ulega zapadkowemu.

Wadium zwraca się niezwłocznie osobom, które przystąpią do przetargu, ale go nie wygrają, po odwołaniu lub zamknięciu przetargu i nie później niż przed upływem 3 (trzech) dni od dnia zamknięcia, odwołania, unieważ-

nienia albo zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Protokół z przeprowadzonego przetargu stanowi podstawę zawarcia umowy notarialnej.

Cenę sprzedaży należy wpłacić jednorazowo przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości. Koszty spisania aktu notarialnego ponosi nabywca.

Wskazanie granic nieruchomości na gruncie może nastąpić na koszt kupującego.

Organizator przetargu może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Gminy, ogłoszenie w prasie oraz na stronie internetowej www.bip.lipowiecko-koscielny.pl

Szczegółowe informacje uzyskać można w Urzędzie Gminy w Lipowcu Kościelnym, pokój nr 15 lub tel. (23) 655 50 28 do 29 wew. 49

Niniejsze ogłoszenie podlega wywieszeniu na okres co najmniej 30 dni przed wyznaczonym terminie przetargu tj. od dnia **9 listopada 2018 r.** do dnia **10 grudnia 2018 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lipowcu Kościelnym, we wsi (wszystkie) oraz na stronie internetowej www.bip.lipowieckoscielny.pl

Lipowiec Kościelny, dnia 09.11.2018 r.

WÓJT
Jarosław Goschorski

Starosta Działdowski informuje,

że w dniu 21 listopada 2018 r. wywieszono w siedzibie Starostwa Powiatowego w Działdowie przy ul. Kościuszki 3 i ul. Skłodowskiej 15A oraz na stronie internetowej www.dzialdowo.starostwo.gov.pl, a także na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Wojewody Warmińsko-Mazurskiego na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży – działki gruntu położonej w obrębie Janowo-Pruski, gmina Łtowo-Osada, oznaczonej nr 5/4 o pow. 0,4346 ha.

FCP-283

Starosta Działdowski
/-/ mgr inż. Marian Janicki

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Na podstawie art. 105 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. 2018r. poz. 1314 z późn. zm.),

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Żurominie podaje do publicznej wiadomości, że:

w dniu 10 grudnia 2018r. o godz. 1000 w budynku Urzędu Skarbowego w Żurominie ul. Piłsudskiego 4 (pok. Nr 4) odbędzie się I licytacja wymienionej niżej ruchomości, należącej do Skarbu Państwa.

Wyszczególnienie ruchomości	Wartość szacunkowa brutto	Cena wywołania w I licytacji (3/4 wartości szacunkowej)
Zbiorniki REFLEX szt.29	190 960,00	143 220,00
Jednostka zewnętrzna Multi-split systemu NEOCLIMA szt.42	63 000,00	47 250,00
Wózek dziecięcy PARUSOK szt.2	300,00	225,00

Ww. ruchomość można oglądać w dniu 7.12.2018 w godz. 9-15 oraz w dniu licytacji od godz. 8:00 do godz. 9:00 w magazynie firmy KUOPASZ Biezuń ul. Zawidzka.

W przypadku ruchomości, których wartość szacunkowa przekracza 4.500zł, warunkiem udziału w licytacji jest wcześniejsze wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszaco-

wania. Wadium należy wnieść na rachunek Urzędu Skarbowego w Żurominie nr **56 1010 1010 0917 8913 9120 0000.**

Jeżeli pierwsza licytacja nie dojdzie do skutku w dniu 10 grudnia 2018 r. o godz. 13:00 odbędzie się II licytacja wyżej wymienionych ruchomości. Cena wywołania w II licytacji wynosi 50% wartości oszacowania. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Żurominie

zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn oraz nie odpowiada za wady ukryte i stan techniczny licytowanej ruchomości.

Wszelkie informacje dotyczące ww. licytacji można uzyskać w Wieloosobowym Stanowisku ds. Egzekucji Administracyjnej Urzędu Skarbowego w Żurominie (pokój nr 3) oraz telefonicznie pod numerem telefonu 23 6573256 w. 128

Zakład Mięśny Lenarcik,

Gotardy 37

zatrudni przedstawiciela handlowego.

Wymagania:
staż pracy minimum 5 lat.
Kontakt: **519 522 806** do godz. 18.00
FCP-266

Zakład Mięśny Lenarcik,

Gotardy 37

zatrudni osobę do pracy w sekretariacie.

**Mile widziana osoba
z doświadczeniem
na podobnym stanowisku.**
Kontakt: **519 522 806** do godz. 18.00
FCP-265



Prof. Thomas Adler z Harvardu

Nowa kuracja usuwa problemy z erekcją – efekt potwierdzony przez 37 233 mężczyzn

Substancja z Harvardu ROZPALA LIBIDO,

3-krotnie wydłuża erekcję

i zwiększa grubość wzwodu o 30%

Wystarczy 24 godziny, aby Twój penis odzyskał sztywność i sprawność. Jak pokazują wyniki badań klinicznych – nawet osoby, które nie miały pełnej erekcji od miesięcy, znów mogą uprawiać seks 2, a nawet 3 razy dziennie. Ta metoda przywraca pełny, sztywny wzwód i młodzieńczą sprawność seksualną nawet 90-lątkom.

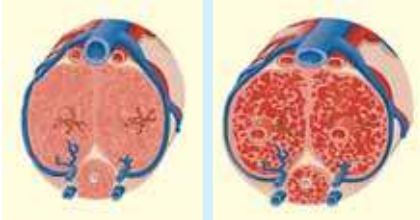
Nie ma powodu, żeby mężczyzna nie miał satysfakcjonującego seksu do 90-tych – twierdzi profesor Thomas Adler; twórca nowej kuracji przeciw impotencji. „Odkryliśmy, że męski organizm jest genetycznie zaprogramowany do erekcji, a zaburzenie wzwodu jest nienaturalne i trzeba z nim walczyć”.

Co się zmieniło w życiu 37 233 mężczyzn?

Zespół genetyków klinicznych z Harvardu opracował nową, naukową metodę polegającą na biostymulacji ciał jamistych penisa. Bazuje na odkryciu trzech noblistów z medycyny (Ferid Murad, Robert Furchgott i Louis Ignarro). Opisywali oni naturalny związek (tlenek azotu), który **zwiększa transport krwi do penisa, poprawia krążenie i wzmacnia prostatę**.

PRZED:

PO:



Kuracja prof. Adlera poszerza naczynia krwionośne w penisie dzięki dostarczeniu bioaktywnego *Ruscus Aculeatus L.* umożliwiając pełne erekcje i zwiększenie grubości nawet o 25-30%.

Na bazie tego odkrycia zespół specjalistów Adlera stworzył pierwszy środek na potencję, który wykorzystuje wpływ tlenu azotu. Analiza testów laboratoryjnych i badania konsumenckie **mężczyzn** potwierdziły, że pomaga w walce z impotencją na czterech płaszczyznach:

- ✓ Poszerza naczynia krwionośne – 3 x mocniejsze i dłuższe o 20 minut erekcje.

- ✓ Zwiększa produkcję testosteronu w jądrach – **apetyt na seks jak u 20-lątka**.
- ✓ Zwiększa ilość hormonu wzrostu – **penis jest grubszy o 25-30%**.
- ✓ Zwiększa wrażliwość penisa na bodźce – **lepszy seks i intensywne orgazmy**.

Jego skuteczność potwierdzają relacje tysięcy mężczyzn, którzy nie mogli ukryć zachwytu. Ich gumowate erekcje w ciągu 24-72 godzin zastępował pełny, stalowy wzwód. Niektórzy odzyskali sprawność po latach impotencji, inni rozprawili się z niedoborem testosteronu (tzw. starczy popęd) i erekcją zbyt krótką, by doprowadzić partnerkę do orgazmu. Kobiety mówiły, że nie pamiętają, by przed kuracją seks z partnerem był tak intensywny i pełen doznań. **Niestety, dotychczas z tej metody mogli korzystać tylko wybrani.**

Jak odzyskać dobry seks bez chemii i krępujących badań?

Wyjaśnia profesor Thomas Adler, twórca nowej metody:

„Metoda aktywnej biostymulacji komórek nie opiera się na środkach na bazie kwasów czy inhibitorów fosfodiesterazy (stosowanych w popularnych tabletkach na potencję). To wyłącznie naturalne substancje, które **odblokowują erekcję, pobudzają libido i przywracają sprawność seksualną**.

Najważniejszy z nich jest **bioaktywny ekstrakt *Ruscus Aculeatus L.*** Dzięki niemu w penisie produkowany jest tlenek azotu, który rozszerza arterie i umożliwia dopływ krwi do penisa. Niestety, dotychczas jego produkcja była droga i kosztowała około 1000 dolarów za miesięczną kurację”.



„Uratował moje małżeństwo...”

Przez 5 lat nie miałem udanego seksu, bo jedyne co mogłem zaoferować żonie to 3-4 minuty gumowatej erekcji. Kiedyś kochaliśmy się 2-3 razy w tygodniu, a teraz żona była tak poirytowana moimi występami w sypialni, że przestaliśmy wcale próbować... Musiałem coś z tym zrobić, żeby nie zostać rogaczem. Gdy zobaczyłem artykuł o nowej metodzie na potencję, nie czekałem. W poniedziałek zamówiłem, w środę dostałem dyskretną przesyłkę, a w czwartek obudziłem się ze sztywnym, gotowym do akcji członkiem. Nie muszę mówić, co było potem...”

Adam F., 54 lata

Jej skuteczność nie pozostawia złudzeń. Problemem był koszt technologii produkcji, tak wysoki, że stać na nią było tylko nielicznych bogaczy. Wszystko zmieniło się, gdy wygasł monopol na produkcję bioaktywnego ekstraktu *Ruscus Aculeatus L.* w USA. Dzięki temu **koszty walki z impotencją spadły z 1000 do 100 dolarów miesięcznie!**

100 dolarów to dla Polaków wciąż dużo. Prof. Adler nawiązał więc współpracę z Klubem Seniora, omijając pośredników i wielkie koncerty. Dlatego jeśli mieszkasz w Polsce i urodziłeś się przed 1990 rokiem, możesz już teraz sprawdzić metodę genetyków z Harvardu za udział w Klubie Seniora nie za 1500, nie za 323, tylko za 97 zł!

Profesor Adler ostrzega

„Jeśli tak samo jak **70% mężczyzn po 40. roku życia**, masz problem ze wzwodem – nie lekceważ tego. Prędzej czy później **kompletnie stracisz pewność siebie i przestaniesz czuć się jak prawdziwy mężczyzna**. Najpierw będziesz uprawiać seks raz

na miesiąc, potem tylko kilka razy w roku... Tak nieregularne stosunki zrujną Twoje małżeństwo oraz spowodują **kłopoty psychiczne i zdrowotne** (problemy z prostatą czy nadciśnieniem)”.

Jak pokonać problemy z erekcją w 24 godziny?

Badania dowodzą, że 9 na 10 osób może odzyskać potężny, silny wzwód dzięki metodzie **aktywnej biostymulacji ciał jamistych** – bez badań i wizyt u specjalistów.

Jeśli Ty też chcesz mieć erekcje silne jak w młodości, oto, co powinieneś zrobić: nie wysyłaj pieniędzy z góry, nie zamawiaj drogich kuracji. **Zadzwoń pod dyskretny numer** (rozmowy są prywatne i nie są nagrywane), **aby otrzymać specjalne dofinansowanie uczestnictwa w Klubie Seniora**. Przysługuje ono tylko 150 osobom, które zadzwonią pierwsze, więc lepiej się śpiesz. A za kilka dni Twoja małżonka będzie tak zachwycona Twoją sprawnością seksualną, że nie wypuści Cię z łóżka przez cały dzień...

70% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB!

Pierwsze 150 osób, które zadzwoni do 4 grudnia 2018 r., **dostanie 70% zniżki!** Otrzymasz wówczas preparat biostymulujący na potencję prof. Adlera za udział w Klubie Seniora zamiast za 323 zł, **tylko za 97 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 37 85

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

TYLKO do 4 grudnia 70% taniej!